

# gościńiec bialski



Nr 6 (14)

LISTOPAD - GRUDZIEŃ ROK 2004

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1643-5303

Głównym redaktorem jest: samorząd powiatu bialskiego

[www.powiatbialski.lubelskie.pl](http://www.powiatbialski.lubelskie.pl)





Leon Szabluk urodził się w Malowej Górze w 1932 roku gdzie mieszka do dnia dzisiejszego. Dziadek jego i ojciec był kołodziejem - stelmachem. Wykonywali oni różne wyroby z drewna np. tzw. wozy "żelazniaki". Od najmłodszych lat związany z pracą w drewnie. Pan Leon brał czynny udział w przedstawieniach i akademiach szkolnych np. „Czerwony Kapturek”. Po drugiej wojnie światowej jako młodzieniec grał w komedijkach organizowanych wspólnie z miejscowa młodzieżą. Wystawili oni m.in. sztukę pt. „Jak Karolina diabła wykiwała”. W 1982 roku był inicjatorem i wykonawcą „Herodów” z lat powojennych. W skład grupy wchodziło ok. 10 osób. Na początku byli to ludzie dorośli, których następnie zastąpiła młodzież.

Występowali przez ponad 10 lat w różnych miejscowościach ciesząc się dużym uznaniem. W Krasnymstawie na międzywojewódzkim konkursie zespołów koledniczych zdobyli I miejsce. W 1984 roku rozpoczął pracę jako instruktor w Wiejskim Domu Kultury w Malowej Górze. Wspólnie z młodzieżą zorganizował jasełka pt. „Pastorałka” prezentowane w całym powiecie bialskim odnosząc liczne sukcesy. W czasie wyjazdów z grupą obrzędowa, odwiedzając liczne miejscowości zetknął się z pracami twórców ludowych. Bardzo go to zainspirowało i postanowił spróbować swoich sił w rzeźbiarstwie. Okazało się to jego życiową pasją kontynuowaną do dzisiaj. W swoich zbiorach posiada wiele ciekawych prac m. in. szopki Bożonarodzeniowe, herody, św. Mikołaja, koze, gwiazdy kolednicze i postacie świętych. Stworzył postacie wojskowych np. Józefa Piłsudskiego. Wśród wielu ciekawych prac można zobaczyć

postacie związane z pracą na wsi, kapelę ludową i wiele innych interesujących rzeźb. Najnowsze jego dzieło to Smok Wawelski. Od 26 czerwca 1998 roku należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie. Druga dziedzina pasjonująca go od młodych lat to pisarstwo. Należał do Towarzystwa Przyjaciół Pamiętnikarstwa. Pisał dużo wspomnień z życia własnego i mieszkańców regionu. Zgromadził i pisał teksty m.in. „Herody”, „Pastorałka”, „Wesele na Podlasiu” i inne. Brał udział w ogólnopolskich i regionalnych konkursach literackich, gdzie został najwyższymi wyróżniony. Współpracuje z „Kwartalnikiem Podlaskim” i „Gościńcem Bialskim”. Mając 72 lat jest nadal aktywny, dużo pisze i mile wspomina dawne czasy. Utrzymuje cały czas kontakty z ciekawymi ludźmi, którzy go często odwiedzają. Rzeźbi tylko latem ze względu na warunki pogodowe, a pisze i wspomina zimą, optymistycznie patrząc na świat.

Tekst i foto: Roman Petrynik



*Cicha noc, święta noc,  
pokój niesie ludziom wszem  
a u żłobka Matka Święta  
czuwa sama uśmiecnięta,  
nad Dzieciątka snem.*

*Cicha noc, święta noc,  
pastuszkowie od swych trzód  
biegną wielce zadziwieni,  
za anielskim głosem pieni,  
gdzie się spełnił cud.*

*Cicha noc, święta noc,  
narodzony Boży Syn,  
Pan wielkiego majestatu,  
niesie dziś całemu światu  
odkupienie win.*

*Cicha noc, święta noc,  
jakż w tobie dzisiaj cud,  
w Betlejem Dziecina Święta  
wznosi w górę swe rączeta  
błogostawi lud.*



*Mieszkańcom Powiatu Bialskiego  
samorządowcom, przedsiębiorcom i wszystkim aktywnie  
współpracującym naszym przyjaciółom*

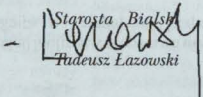
*życzymy*

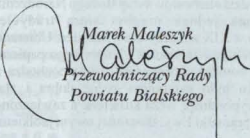
*z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 2005*

*dużo radości, pogody ducha, realizacji zamierzeń i spełnienia  
wszelkich marzeń.*

*Niech radość gości w Państwa rodzinach*

*z sukcesami w sprawach zawodowych.*

*Starosta Bialski*  
  
Tadeusz Łazowski

*Marek Maleszyk*  
  
Przewodniczący Rady  
Powiatu Bialskiego



# Oblicza Świąt Bożego Narodzenia

Zwyczaj i obrzędy ludowe, związane z okresem świąt Bożego Narodzenia mają długą i wielowątkową tradycję. Dawniejsi etnografowie upatrywali w tych zwyczajach liczne elementy pochodzące z antyku grecko-rzymskiego i rodzime przedchrześcijańskie związane z kultem zmarłych. Współcześnie zwraca się uwagę na powiązania obrzędowości ludowej z tradycją chrześcijańską, Biblią i liturgią.

Gody albo Świątki – bo tak nazywano w dawnej Polsce Boże Narodzenie – były obrzędami kończącymi rok. Etnografowie dopatrują się w nich bliskich związków z rzymskimi uroczystościami ku czci Saturna – bóstwa jesiennych zasiewów. W tym samym czasie kalendarzowym wiele ludów w dziejach świata obchodziło uroczystości dzień narodzin boga słońca. "Koleda" wywodzi się z czasów starożytnego Rzymu – 1 stycznia rozpoczynał się Nowy Rok czyli Calendes Januariae.

Największe znaczenie w cyklu obrzędowym Bożego Narodzenia ma wieczór wigilijny. Boże Narodzenie to święta prawdziwie rodzinne. Dlatego gotowi jesteśmy do najbardziej dalekich i niewygodnych podróży, byle zasiąść do wierzchoły wigilijnej razem z naszymi bliskimi. Współczesna wierzchoły wigilijna jest kontynuacją tradycyjnych uctw domowych naszych przadziadków. Pełniła ona funkcję nie tylko towarzyskiego spotkania przy wspólnym stole – przy okazji oddawano także hołd zmarłym przodkom i wróżono sobie o przyszłym urodzaju czy nawet o długości życia. Od niepamiętnych czasów jadłospis tej wierzchoły składał się z potraw przyrządzanych z darów lasu, pola, ogrodu i wody. Stąd też podawano wyłącznie ryby, potrawy z ziarna, mąki, kaszy, grzybów, świeżych i suszonych owoców, miodu i orzechów. W wielu plemionach słowiańskich – a wierzchoły ten utrzymuje się do dnia dzisiejszego – obowiązująca była kutia. Był to rodzaj gęstej zupy z mleka, miodu, orzechów, ale głównie z całego ziarna. Do potraw szczególnie preferowanych należy ryba, ponadto konieczny jest w ciastach lub jako dodatek do kusków mak. Wierzchoły, że mak jest symbolem płodności, ponieważ z jego ziarna wyrasta najpierw dorodny kwiat, a potem makówka, która zawiera tysiące ziarenek. Makówka była także symbolem snu i łagodnego umierania. Stawiano również w kacie izby snop zboża i przy wierzchoły próbowano wróżić z wyciągniętych kłosek nie tylko o przyszłym urodzaju, ale także o długości życia. Gdy w kłosie była przysta liczba ziaren, zapowiadało to rychłe zamieszczenie ludu ożenek. Rozścielano również siano pod obrusem, rzekomo na pamiątkę żłobka betlejemskiego, ale zwyczaj ten jest znacznie starszy niż szopka tradycyjna, którą wprowadził dopiero Franciszek z Asyżu.

Z długości żdźbła ziarna wróżono sobie o zdrowiu lub chorobach. Każda gospodyni starała się postawić na stół wigilijny jak najwięcej potraw. Stąd też podawano parę rodzajów zup czy parę rodzajów kusków, nie mówiąc już o rybach, kapuście z grochem, pierogach z grzybami i innych tego typu przysmakach. Starym zwyczajem, pochodzącym jeszcze z czasów pogańskich było zostawianie wolnego miejsca przy stole do owej wierzchoły. Nasi przodkowie zostawiając puste miejsce, mieli na myśli swoich zmarłych. Dlatego też, gdy ktoś chciał zająć puste miejsce na ławie był obowiązany dmuchnąć, zanim usiadł, żeby nie zgnieść duchów. Ważną rzeczą przy stole wigilijnym była liczba gości. Kiedyś bardzo dbano o to, by gości było do parę.

Jednym z nieodłącznych dziś elementów świąt Bożego Narodzenia jest choinka. Ma ona jednak niezbyt starą tradycję. Upowszechniła się dopiero w XIX w. i przyszyła z Niemiec. Ubiierano ją głównie zabawkami robionymi ze słomek i kolorowego papieru. Szklane kule – dzisiejsze bombki choinkowe – także pochodzą z Niemiec. Zielone drzewko było symbolem życia, dobra i zła. Oplatane ją łańcuchy przypominają węzła kusciela, a zawieszono na choince jabłka – grzech pramatki Ewy, skuszonej owym jabłkiem.

Gwiazda na wierzchoły choinki, symbolizuje gwiazdę betlejemską.

Świętom rodzinnym zawsze towarzyszyły pieśni i muzyka. W Śprzedstawianych jasełkowych śpiewano także piosenki dość swawolne, niewiele mające wspólnego ze świętem religijnym. Swawolne treści piosenek usprawiedliwiano tym, że są to teksty pasterskie, a więc ludzi prostych często gburowatych. Do dziś takie właśnie teksty noszą nazwę pastorałek.

Najstarsze polskie koledy pochodzą z XV i XVI w. i są to często przekłady lub parafrazy utworów z rymów łacińskich i czeskich. "Złotym wiekiem" polskiej koledy był okres baroku i wówczas w XVII i XVIII stuleciu, ukształtowała się ona w formach znanych nam współcześnie.

W okresie kontrreformacji Kościół usunął widowiska jasełkowe poza świątynię i nabrały one stopniowo coraz bardziej świeckiego charakteru. W okresie Bożego Narodzenia chodzili również poprzebierani dość cudacznie kolednicy z gwiazdą. Przyprawiali też sobą oswojone dzikie zwierzęta, składali życzenia świąteczne – pomyślnego Nowego Roku i doczekania nowych Godów. Wszyscy zasiadali jako równi przy jednym stole, wszystkim składano życzenia i tak jak kiedyś dzielono się obrzędowym chlebem – tak i teraz wierzchoły wigilijna zaczyna się od oplata. Nazwa „oplatek” pochodzi od łacińskiego słowa „oblatum” (dar ofiary) i oznacza rodzaj praśnego chleba, pieczonego w formie bardzo cienkich platków. Zwyczaj łamania się oplatkiem jest dalekim echem kultu i życia wspólnotowego pierwszych chrześcijan.

Obećność przy stole paru pokoleń rodziny czy paru pokoleń sług traktowano jako dobrą wróżbę na przyszłość. Dla dzieci najważniejsze były oczywiście podarunki.

Pielęgnowany starą domową tradycję, zwłaszcza gdy pachnie domowym karpem czy jadanymi raz do roku kuskami z makiem. Stary obyczaj związany z czasami praślowiańskimi, odnawiany i uzupełniany przez wszystkie wieki naszego narodowego istnienia, jest cenną wartością społeczną i rodzinną. Nie musimy dziś wróżyć o urodzajach podczas wierzchoły, ale miło jest w tym szczególnym dniu znaleźć się w rodzinnym gronie i życzyć w tym najbliższym dobrego roku i spotkania z racji kolejnych Godów.

Dorota Pawluczuk



## Ryszard Kornacki Świąteczny okruszek

Noc uśmiechnięta gradem gwiazd przygarnia odchodzący wieczór do ciemnej kieszki zimowego płaszcza.

Oświećta drogi tajemne rozstaje wskazując pątnikom gdzie Bóg się staje gdzie są Jego przogi.

Zziębnięta dziewczynka niczym okruszynka, ledwie co odziana z oplatkiem chleba w śniegu po kolana brnie do chatki ubogiej na spotkanie z miłością na spotkanie z Bogiem.

Po grudzie, po lodzie Po śniegu, po wodzie Goni wzrokiem gwiazdę w wigilijnej pogodzie.







## z sesji Rady Powiatu

W okresie od ukazania się ostatniego numeru „Gościnniec Białski” odbyły się dwie sesje Rady Powiatu (9 listopada i 21 grudnia br.).

XXV Sesję - dnia 9 listopada otworzył Przewodniczący Rady Powiatu **Marek Maleszyk**, przywitał uczestników i rozpoczął prowadzenie obrad.

Po przedstawieniu przez Starostę sprawozdania z wykonania uchwał Rady Powiatu, radni zgłosili m.in. następujące zapytania i interpelacje dotyczące:

- zorganizowania w Biurze Rady Powiatu biblioteczki z publikacjami dotyczącymi ustroju samorządu terytorialnego, finansów samorządowych, praw i obowiązków radnych, pozyskiwania funduszy unijnych i podobnych zagadnień, których znajomość jest radnemu potrzebna w jego pracy.

- obniżenia stawek żywieniowych w placówkach opiekuńczych (przy wzroście cen),

- dodatku przyznanego osobom niepełnosprawnym uczącym się poza miejscem zamieszkania,

- braku urządzeń higieniczno-sanitarnych dla osób niepełnosprawnych w budynku, gdzie mieści się Starostwo,

- realizacji dopłat rolnikom, na które odpowiedzi udzielił Pan **Andrzej Ciesielczuk** - Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Stwierdził, że do Biura Powiatowego Agencji wpłynęło 13.815 wniosków o przyznanie płatności obszarowych, na ogólną powierzchnię podlegającą dopłatom 139.904 ha. Łączna suma dopłat, która uzyskała rolnicy z tego tytułu będzie wynosiła 89.685.024 zł. Harmonogramu dopłat Biuro Powiatowe nie posiada. Agencja w Warszawie sukcesywnie określa ilość podmiotów, którym Biuro Powiatowe może naliczyć płatności. Dotychczas przekazała 755 decyzji, które Biuro zatwierdziło i przesłało rolnikom, na łączną kwotę 1.572.846 zł. Do Agencji została przekazana lista płatności. Zgodnie z treścią decyzji - rolnicy otrzymują pieniądze w terminie przewidzianym w przepisach

unijnych. Prawdopodobnie pomiędzy grudniem a kwietniem.

Podstawowy kurs euro do naliczenia płatności został ustalony w wysokości 4,73 zł (średni kurs w I półroczu). Stawki płatności dla ONW zostały określone w wysokości 38 euro z 1 ha.

Po przedstawionej przez Wydział Spraw Społecznych informacji dotyczącej: stanu oświaty, dziedzictwa kulturowego, turystyki i sportu oraz stanu ochrony zdrowia w powiecie białskim nawiązała się dyskusja, a odpowiedzi na pytania udzieliła pani **Marianna Tumilowicz**. Nadmienila, że nadzór nad szkołami sprawują: Powiat jako organ prowadzący oraz Kuratorium w zakresie nadzoru pedagogicznego. Ustawowym zadaniem powiatu jest stworzenie szkółom odpowiednich warunków kadrowych, organizacyjnych i materialnych, niezbędnych do realizacji statutowych zadań. Informacja obejmuje zakres, za który odpowiada powiat. Obecnie ustalany jest przyszłoroczny budżet. Subwencja oświatowa nie uwzględnia remontów szkół, ale zostanie na nie wydzielona bardzo skromna pula środków, w celu umożliwienia starań o dofinansowanie z funduszy unijnych, kontraktów czy z MENiS. Środki przewidziane w budżecie Powiatu, są w stosunku do potrzeb, bardzo skromne. Kieruje się je tam, gdzie są najbardziej potrzebne, „na dobry początek”. W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki i Infrastruktury **Krzysztof Kłab** przedstawił projekt stanowiska w sprawie nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników:

„Rada Powiatu Białskiego po zapoznaniu się z projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zwraca się do Parlamentarzystów województwa lubelskiego o niedopuszczenie do przyjęcia tak rażąco sprzecznego z interesami polskiej wsi aktu prawnego.

Kategorycznie sprzeciwiamy się podwyższeniu wysokości składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz ich rodzin w zapropnowanym kształcie. Dotychczas gospodarstwo rolne o powierzchni 25 ha przy trzech osobach ubezpieczonych płaciło rocznie na ubezpieczenie emerytalno - rentowe 2 025,60 zł, natomiast po wejściu w życie proponowanego projektu ustawy,

c.d. na s.6 »

## Współpraca gospodarcza z Białorusią



KONFERENCJA PT "Współpraca gospodarcza z Białorusią" w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej

W dniach 16 – 17 listopada 2004 roku w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej odbyła się konferencja „Warunki prowadzenia wymiany gospodarczej pomiędzy przedsiębiorcami Powiatu Białskiego i Obwodu Brzeskiego pół roku po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej”. Organizatorem spotkania było: Starostwo Powiatowe przy współpracy z Izłą Celną w Białej Podlaskiej, pod honorowym patronatem: prof. **Wiesława Czyżowicza**, szefa Służby Celnej, wiceministra finansów. W konferencji udział wzięli: **Lech Nikolski** – poseł na Sejm RP, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy, **Andrzej Szot** – I Radca w Wydziale Ekonomiczno-Handlowym Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku, **Leszek Jasun** – dyrektor Departamentu Organizacji Służb Celnych w Ministerstwie Finansów, **Krzysztof Wojciechowski** – zastępca dyrektora Lubelskiego Zarządu Drogowych Przejść Granicznych w Chełmie, **Jan Brodziński** – prezes Polskiej Izby Cła, Logistyki i Spedycji, **Piotr Sawicki** – dyrektor Departamentu Współpracy Zagranicznej i Przedsiębiorczości Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, **Aleksandr Koncki** – konsul Republiki Białoruś w Białej Podlaskiej, **Wacław Osincew** – naczelnik Urzędu Celnego „Zachodni Bug” w Brześciu, **Walerij Łaptiejkin** – zastępca dyrektora Generalnego Oddziału Brzeskiego Białoruskiej Izby Handlowo-Przemysłowej, **Michał Witaliewicz Trociński** – Zastępca Przewodniczącego Komitetu Przemysłu i Handlu, naczelnik Oddziału Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w Brzeskim Obwodowym Komitecie Wykonawczym, przedstawiciele BIG, Straży Granicznej, Urzędu Celnego i Izby Celnej oraz polscy i białoruscy przedsiębiorcy.

Tematyką konferencji było m.in. omówienie perspektyw współpracy gospodarczej Polski ze wschodnimi sąsiadami - wymiany gospodarczej pomiędzy Polską a Białorusią oraz ułatwienia i uproszczenia w przemieszczaniu towarów i osób przez granice Unii Europejskiej.

Omówiono także warunki dostępu do rynku białoruskiego, dalsze perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy województwem lubelskim a obwodem brzeskim i doświadczenia firm obu regionów w dotychczasowej współpracy gospodarczej.

Konferencja była współfinansowana ze środków funduszy partnerskich Unii Europejskiej, będących w dyspozycji UKIE.

Elżbieta Chwałczuk



## Zaradne firmy

W wrześniu zakończył się program Phare 2000 SSG Rozwój MSP. Środki finansowe z tego programu uzyskało 63 przedsiębiorstwa z powiatu bialskiego i miasta Biała Podlaska. Owe firmy wykazały się skutecznością działań i wysokim poziomem w zagospodarowaniu wydatków unijnych, jak również w zdobywaniu dodatkowych źródeł finansowych. Pozwoliło to na rozbudowanie i wyposażenie przedsiębiorstw, a przez to dostosowanie ich standardów usług do wymogów europejskich i światowych w określonej dziedzinie gospodarki. Przedsiębiorstwa stanęły na wysokości zadania i zaprezentowały różnorodność inwestycji podczas zorganizowanego wycieczki, przede wszystkim dla przedstawicieli mediów.

Owe wzorcowe firmy to: **Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Bank Spółdzielczy, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i spółka Petrodom** wszystkie z Białej Podlaskiej.

PKPS z otrzymanych środków zakupił: ciagniki siodłowe i naczepy i dalej będzie się starać o kolejny sprzęt. Bank Spółdzielczy dzięki zakupionemu sprzętowi komputerowemu, bankomatom i systemowi internetowej obsługi klienta: Home Banking podniósł swoje usługi do standardów nowoczesnej bankowości. W bialskim PEC-u dzięki dofinansowaniu został kupiony sprzęt komputerowy, oprogramowanie do systemu wizualizacji pracy. Dodatkowo PEC dostał dotację na: finansowanie wyposażenia laboratorium, koparki i spycharki. Petrodom zaś wykorzystał uzyskane środki na wyposażenie hotelu oraz restauracji oraz kupno autocystry do przewozu gazu skroplonego i cysterny do przewozu paliw płynnych.

c.d. ze s. 5

## Z sesji Rady Powiatu

osoby z takiego gospodarstwa płacić będą 7 088,52 zł.

Nie zgadzamy się na zapis projektu ustawy dotyczący eliminacji z KRUS rolników oraz ich domowników, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Jest to sprzeczne z polityką naszego państwa jak i z dyrektywami Unii Europejskiej, które przecież także i nas obowiązują.

Przez zamienianie rządu oraz legislatorów nadal w ustawie o KRUS brak jasnej definicji pojęcia „rolnik”, dzięki temu w systemie pozostają osoby prowadzące olbrzymią działalność gospodarczą, nie mające wiele wspólnego z rolnictwem.

Żądamy zmiany zapisów ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r., która wyeliminowała z KRUS najbardziej aktywnych rolników prowadzących działalność gospodarczą.

Żądamy zmiany niepokojącej budzą zapisy o możliwości zajęcia przez KRUS nieruchomości rolnika zalegającego o nieruchomości rolnika. Wypełnianie tej sankcji przez KRUS doprowadzi do bankructwa wiele gospodarstw, a polskiego rolnika pozbawi możliwości egzystencji.

Za niedopuszczalny uznajemy zapis projektu ustawy, dzięki któremu KRUS uzyska osobowość prawną, bowiem zostanie otwarta możliwość zaciągania przez KRUS kredytów w bankach, która w połączeniu z nie opłacaniem składek przez rolników z powodu ich drastycznego podwyższenia spowoduje bankructwo tej instytucji. Efektom będzie całkowita zapaść polskiego rolnictwa i pozostawienie rolnika-emeryta bez środków do życia.

Nie możemy dopuścić do sytuacji, by rząd, naprawiając finansę państwa, sięgał po raz kolejny do kieszeni jego najbardziej potrzebnej grupy społecznej, by proponowane zmiany najmocniej uderzyły w typowe gospodarstwo rodzinne produkujące na rynek.

Adresatami tego stanowiska są:

1. Posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej województwa lubelskiego,
2. Związek Gmin Wiejskich

Rzeczypospolitej Polskiej,  
3. Związek Powiatów Polskich,  
4. Związek Gmin Lubelszczyzny,  
5. Konwent Starostów Województwa Lubelskiego.

Stanowisko w powyższej sprawie zostało przyjęte jednogłośnie.

Podjęto uchwały w następujących sprawach:

- a) zmian w budżecie Powiatu Bialskiego na 2004 rok,
- b) zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Powiatu Bialskiego położonych w miejscowości Piszczec oraz na udzielenie bonifikaty,
- c) uchwalenia rocznego programu współpracy Powiatu Bialskiego z organizacjami pozarządowymi, podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego i stowarzyszeniami jednostek samorządu terytorialnego na rok 2005,
- d) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyróżnianie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych umożliwiających uzyskanie świadectwa dojrzałości prowadzonych przez Powiat Bialski w roku szkolnym 2004/2005,
- e) zmiany w składzie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego,
- f) ustalenia wynagrodzenia Staroście Bialskiemu,
- g) wyboru banku do wykonywania bankowej obsługi budżetu Powiatu Bialskiego.

Następnie Starosta Tadeusz Łazowski przekazał informację o wynikach analizy oświadczeń majątkowych.

W dalszej części dyskusji w odpowiedzi na interpelacje radnych Starosta nadmieniał, że co pewien czas pojawiają się sygnały o sprzedaży szpitala w Międzyzdrojach Podlaskim. Są one nieprawdziwe. O wszystkich zamiarach związanych z powiatową jednostką Zarząd Powiatu poinformowałby Radę jako pierwszą. Może dziwić sposób stawiania sprawy szpitala przez samorząd miejski. Od samorządów lokalnych potrzebne jest wsparcie materialne, a nie w formie stanowisk. Szpital funkcjonuje sprawnie. Dzięki jego dyrekcji jest

c.d. na s. 7

## Świąteczna Zbiórka Żywności



W dniach 27-28 listopada 2004 roku Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Białej Podlaskiej wraz z Lubelskim Bankiem Żywności prowadził na terenie Białej Podlaskiej akcję pod hasłem „Świąteczna Zbiórka Żywności”.

W akcji tej aktywny udział wzięli uczniowie z bialskich szkół, harcerze oraz Federacja Młodych Socjaldemokratów.

Efektem akcji było zebranie ok. 1100 kg żywności, która zostanie rozdysponowana w formie paczek świątecznych najuboższym mieszkańcom.

Akcja została przeprowadzona dzięki przychylności dyrekcji supermarketów: Aldi, Biedronka, Kaufland i Champion.

Aneta Chazan





c.d. ze s. 6

## z sesji Rady Powiatu

coraz lepiej wyposażony. Lekarze kształcą się. Powiat pomaga tyle, na ile jest w stanie. Zarząd czyni wszystko, co w obecnych czasach jest możliwe, by szpitalowi pomóc. Szpital świadczy usługi 40.000 osobom. Może się zmieniać, restrukturyzować, ale dopóki istnieje obecna Rada i Zarząd – będzie funkcjonował. Utworzenie dziennego ośrodka pobytu dla osób chorych psychicznie może zostać powierzona decyzją Wojewody miastu lub powiatowi. Zarząd Powiatu nie ma nic przeciwko powstaniu ośrodka. Miasto otrzymało budynek byłej poradni, posiada lokale. Parter zajmuje oddział Starostwa. Trudno sobie wyobrazić, by chorzy poruszali się, funkcjonowali w tych samych pomieszczeniach. Powinni mieć odpowiednie warunki. Starostwo wielokrotnie zwracało się do władz miasta i gminy z prośbą o zagospodarowanie pozostałych pięt. Niestety, bezskutecznie. Zarząd postara się, by budynek nie pozostał niewykorzystany. Pomysł lokalizacji ośrodka w tym budynku jest zaskakujący. Dyrektor SP ZOZ **Ireneusz Stolarczyk**: *Źródłem niepokoju stało się opracowanie projektu „Programu Restrukturyzacji Lecznictwa Stacjonarnego Województwa Lubelskiego” przez Pełnomocnika pana Krzysztofa Jarzabka. O losach szpitala decyduje nie Urząd Marszałkowski, ale Powiat. Program spotkał się ze zdecydowaną krytyką starostów, dyrektorów szpitali. Rada Społeczna ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim, kierownictwo Szpitala, organizacje społeczne, Rada Miejska, zalety przychylnie szpitalowi stanowiska. Jednak niektóre z wypowiedzi prezentowanych na sesjach Rady Miejskiej na pewno sprawie szpitala nie służą. Restrukturyzacja odbywa się od 2000 roku. Na spotkaniu z kierownictwem NFZ w Lublinie, w którym uczestniczył Starosta, mówiono o sposobach zdobycia jak najlepszych kontraktów. Ich realizacja wymaga dodatkowych środków finansowych, więc szpital wystąpił o pomoc unijną. Wszystkie trzy wnioski uzyskały akceptację, są realizowane. Wnioski dotyczyły: adaptacji budynku byłej*

*pralni na oddział dla przewlekłe chorych (735.000 zł), ocieplenia budynku głównego, wymiany stolarki okiennej i elewacji (ok. 240.000 zł), doposażenia szpitala w aparat rig typu ramię C do diagnostyki operacyjnej. Na oddziałach: dziecięcych i chirurgicznym zmniejszyła się ilość łóżek, a zwiększyła na oddziale rehabilitacji i dla przewlekłe chorych. Wywoływanie niepokojów nie służy szpitalowi i niewiele ma wspólnego z faktycznym jego funkcjonowaniem. Na sesji Rady Miejskiej została odczytana uchwała Zarządu Województwa Lubelskiego w sprawie wprowadzenia programu restrukturyzacji. Dyrektor podkreślił, że przy obecnym stanie prawnym wdrożenie programu jest niemożliwe, nie istnieją przesłanki do jego realizacji.*

Elżbieta Chwalczuk

W świątecznym nastroju rozpoczęła się XXVI Sesja Rady Powiatu Białskiego. Zespół „**Jagódki**” z Gminnego Ośrodka Kultury w Rokicie zaprezentował kilka kołęd i pastorałek. Były podziękowania Zespołu dla Starosty **Tadeusza Łazowskiego**, radnych **Zbigniewa Laszuka** i **Ryszarda Bosia** oraz dyrektora Wydziału Spraw Społecznych **Mariany Tumilowicz**. Wszyscy otrzymali po słóczku pysznych konfitur z jagód zebranych przez dziewczęta z Zespołu.



W imieniu radnych i zebranych na Sesji gości za występ podziękowali Starosta Białski i Przewodniczący Rady Powiatu **Marek Maleszyk** (foto).

W porządku obrad XXVI Sesji najważniejszy był punkt dotyczący przyjęcia budżetu powiatu białskiego na 2005 rok. Dyskusja skoncentrowała się na propozycjach zgłoszonych przez Komisję Spraw Społecznych, które dotyczyły



## Odnaczeni Pracownicy

W dniu 11.11.2004 r. na uroczystym spotkaniu: z okazji Dnia Niepodległości, które odbyło się w Sali: Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wojewoda Lubelski **Andrzej Kurowski** wręczył: odznaczenia państwowe pracownikom administracji publicznej oraz wielu instytucji działających na: terenie województwa. Zostały one przyznane za: wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonanie: obowiązków wynikających z pracy zawodowej oraz: za działalność społeczną.

Wśród odznaczonych byli również: pracownicy Starostwa Powiatowego w Białej: Podlaskiej i jego jednostek organizacyjnych. **Srebrnym Krzyżem Zasługi** zostali: uhonorowani: **Krystyna Beń**, **Bogumiła Choda**, **Krystyna Czyżewska**, **Zofia Król**, **Jacek: Piotrowski**, **Roman Zalewski**, zaś **Brazowym: Krzyżem Zasługi**: **Wiesława Chailimoniuk**, **Maria: Deneko**, **Bożena Grudzińska**, **Bazyli Kubel**, **Krystyna Laszuk**, **Marek Mazurek**, **Teresa: Ostapiuk**, **Ludmiła Rypina**, **Katarzyna Wawiórkó**.

Maria Deneko

## Powiatowa Rada Zatrudnienia



W dniu 22 listopada 2004 r. Starosta Białski **Tadeusz Łazowski** powołał Powiatową Radę Zatrudnienia. Liczy ona 21 członków reprezentujących organizacje społeczno-gospodarcze, związki zawodowe, pracowników oraz przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego.

Przewodniczącym Rady został wybrany: **Edward Czech** przedstawiciel Cechu: Rzemieślników i Przedsiębiorców. PRZ na swoim: pierwszym posiedzeniu wybrała także **Stefana: Konarskiego** na kandydata do składu: Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia.

Powiatowa Rada Zatrudnienia jest: organem opiniotwórczo-doradczym Starosty w: sprawach polityki rynku zatrudnienia.

Edward Tymoszyński  
Dyrektor PUP w Białej Podlaskiej



## Obchody Dni Honorowego Krwiodawstwa



W dniu 28 listopada br. w Auli Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Białej Podlaskiej odbyło się uroczyste spotkanie honorowych krwiodawców z dziećmi i młodzieżą szkół z terenu Powiatu Białskiego oraz miasta Biała Podlaska.

W spotkaniu uczestniczyli również: przedstawiciele Zarządu Okręgowego PCK w Lublinie, Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Lublinie oraz w Białej Podlaskiej, Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, Urzędów Miast: w Białej Podlaskiej oraz w Terespolu, Urzędów Gmin: w Międzyrzeczu Podlaskim, w Łomazach oraz w Rokicie.

Uroczystość poprowadził Prezes Zarządu Rejonowego PCK **Tadeusz Łazowski**. Referat tematyczny wygłosiła **Anna Kaliszek** - naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej, pełniąca jednocześnie funkcję członka Zarządu Rejonowego PCK w Białej Podlaskiej.

Uroczystość uświetnił występ Chóru z Zespołu Szkół w Małaszewiczach oraz montaż słowno-muzyczny w wykonaniu Grupy artystycznej w Zespole Szkół w Janowie Podlaskim.

W trakcie spotkania nastąpiło również podsumowanie Konkursu Plastycznego pt. „Podaruj Kroplę Krwi”.

Serdecznie dziękujemy dyrekcji Zakładu Przewozów Towarowych i Przeładunku w Małaszewiczach, dyrekcji Miejskiego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej oraz wszystkim innym osobom i instytucjom, które pomogły przy organizacji uroczystości za zaangażowanie się w działania na rzecz propagowania honorowego krwiodawstwa.

*Beata Zak,  
Wiceprezes Zarządu Rejonowego PCK  
w Białej Podlaskiej*

c.d. ze s. 7

## Z sesji Rady Powiatu

powołania pełnomocnika ds. przeciwdziałania narkomanii oraz przesunięcia środków finansowych w dziale oświaty. Oba wnioski – odrzucone wcześniej przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Zarząd Powiatu – zostały również odrzucone przez Radę.

Kolejny wniosek zgłoszony w czasie Sesji przez radnego **Jerzego Lesiuka** z klubu radnych Ligi

umożliwiających uzyskanie świadectwa dojrzałości prowadzonych przez Powiat Bialski w roku szkolnym 2004/2005,

zmian w uchwale w sprawie regulaminu określającego zasady przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla studentów w roku akademickim 2004/2005 oraz zatwierdzone plan finansowy Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym Kartograficznym na 2005 rok.

W odpowiedziach na interpelacje głos zabrali: **Andrzej Ciesielczuk** Kierownik Biura



Polskich Rodzin dotyczący przesunięcia środków na budowę chodnika w Grabanowie nie mógł być rozpatrywany, gdyż nie był wcześniej konsultowany z Zarządem i Komisjami (§ 65 pkt 2 Statutu Powiatu). W głosowaniu budżet został przyjęty.

Podjęto też uchwały korygujące zapisy we wcześniej podjętych uchwałach dotyczących:

– zmian w budżecie Powiatu na 2004 rok,

– zmian w uchwale w sprawie regulaminu przyznawania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Białej Podlaskiej, Z-ca dyr. SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim **Adam Nestoruk**, Starosta Bialski **Tadeusz Łazowski** oraz Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie **Halina Mincewicz**.

Po życzeniach skierowanych do radnych i pracowników Starostwa, Przewodniczącą Rady Powiatu Marek Malesszyk zamknął XXVI sesję Rady Powiatu Bialskiego. W nawiązaniu do Bożonarodzeniowej tradycji wszyscy złożyli sobie życzenia i podzieliли się opłatkami.

*Marek Malesszyk*

## Narada z dyrektorami Gok-ów i MOK-ów

Dnia 23 listopada 2004 r. w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej odbyła się narada dyrektorów miejskich i gminnych instytucji kultury z naszego powiatu ze Starostą Bialskim **Tadeuszem Łazowskim** i dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie **Józefem Obrosłakiem**. W trakcie narady, którą prowadziła dyrektor Wydziału Spraw Społecznych **Marianna Tumilowicz**,

ustalono, że powiat bialski będzie współautorem publikacji wydawanej przez WOK w Lublinie a zatytułowanej „W kregu kultury”. Wymieniona publikacja będzie miała na celu promocję poszczególnych powiatów z terenu województwa lubelskiego. W pierwszym jej numerze znajdą się materiały prezentujące powiat bialski w dziedzinie kultury i ukazujące ważniejsze wydarzenia kulturalne naszego

powiatu, jego tradycje a także miejscowe talenty.

W drugiej części narady omówione zostały sprawy związane z finansowaniem działalności organizacji pozarządowych. Również analizowane były propozycje imprez poszczególnych instytucji kultury pod kątem umieszczenia ich w otwartym konkursie ofert ogłoszonym przez Zarząd Powiatu w Białej Podlaskiej na 2005r.

*H. Kurzajewska*





## Z prac Zarządu Powiatu Białskiego (od 5 października do 21 grudnia 2004 r.)

W okresie od ukazania się ostatniego numeru „Gościniec Białskiego” odbyło się sześć posiedzeń Zarządu Powiatu, podczas których Zarząd:

- zaopiniował 18 projektów uchwał Rady Powiatu,

- podjął uchwały w sprawach:

1. wskazania dwóch członków Zarządu do dokonania czynności prawnej polegającej na zaciągnięciu w 2004 roku kredytu długoterminowego,

2. uczestnictwa Powiatu Białskiego w Działaniu 2.2. /wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne/ w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego,

3. zaopiniowania projektów programu ochrony środowiska oraz planu gospodarki odpadami gminy Kodeń oraz gminy Wisznice,

4. zatwierdzenia stawki opłaty za wynajem jednego pomieszczenia w budynku administracyjno – warsztatowym będącego w posiadaniu Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach,

5. powołania komisji stypendialnej,

6. uchwalenia regulaminu pracy komisji stypendialnej,

7. ustalenia standardów zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie zimowym 2004/2005,

8. uchwalenia regulaminu organizacyjnego Domu Pomocy Społecznej w Kostomłotach,

9. przyjęcia Programu Naprawczego Domu Pomocy Społecznej w Kostomłotach,

10. przyjęcia projektu uchwały budżetowej na 2005 rok oraz informacji o stanie mienia Powiatu,

11. powołania komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia postępowań egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez Powiat Białski ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego,

12. zmian w układzie wykonawczym budżetu Powiatu Białskiego na 2005 rok,

13. ogłoszenia otwartych konkursów ofert na realizację w 2005 r. zadań publicznych w zakresie kultury fizycznej i turystyki, kultury i dziedzictwa narodowego oraz zadania pn. Program „Organizator sportu dzieci i młodzieży oraz sportu osób niepełnosprawnych w środowisku wiejskim”,

14. przeniesienia środków pomiędzy zadaniami realizowanymi ze środków PFRON,

15. zbycia mienia Powiatu, (sprzętu biurowego i zestawu komputerowego),

16. wskazania członków Zarządu do dokonywania czynności prawnych związanych z obsługą projektów stypendialnych dla uczniów i studentów Powiatu Białskiego oraz udzielenia pełnomocnictwa,

17. ogłoszenia przetargu na sprzedaż nieruchomości lokalowej wchodzącej w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonej w osadzie Piszczac gm. Piszczac oraz nieruchomości lokalowych położonych w Janowie Podlaskim przy ulicy Krzyształowicza 3,

18. powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia ustnych nieograniczonych przetargów na sprzedaż nieruchomości wyżej wymienionych, położonych w osadzie Piszczac oraz Janowie Podl.

Ponadto Zarząd przyjął m.in. następujące ustalenia:

1. Wydał łącznie 10 postanowień o pozytywnym zatwierdzeniu projektów decyzji o warunkach zabudowy w zakresie zadań samorządowych na wnioski wójtów gmin: Białej Podl., Międzyrzecza Podl., Piszczaca, Rossosza, Zalesia.

2. Określił kwotę 70 tys. zł. na pokrycie ubezpieczenia mienia powiatu oraz zaakceptował wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na to ubezpieczenie.

3. Przeznaczył 500 zł. na ufundowanie nagrody studentowi pierwszego roku na wniosek Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej.

**kontynuacja na s. 10**

## Spotkanie głównych księgowych

W dniu 8.12.2004 r. w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie z dyrektorami i głównymi księgowymi szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat Białski. Spotkanie otworzył Starosta **Tadeusz Łazowski**, który wyraził swoje oczekiwania dotyczące oświaty, zachęcił do działania i poprawy standardu placówek. Stwierdził, że wobec niżu demograficznego szkoła musi być placówką atrakcyjną dla przyszłego ucznia. Zapewnił o otwartości starosty i Wydziału Spraw Społecznych na sprawy szkoły.

Dalsza część spotkania dotyczyła planów budżetowych na rok 2005, jak również problematyki związanej z przydzielaniem i wydawaniem stypendiów uniijnych na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych umożliwiających uzyskanie świadectwa dojrzałości. Tematyka stypendialna budziła wiele kontrowersji i pytań, na które starali się odpowiadać pracownicy Wydziału Spraw Społecznych i Wydziału Finansowego z dyrektorem Wydziału **Marianną Tumiłowicz** i Skarbnikiem Powiatu **Kazimierą Piotrowską** na czele.

red

## Janowskie araby - Pianissima

# Trójkoronowana



Podczas Championatu Świata odbywającego się 5 grudnia 2004 r. w Paryżu: główną bohaterką dnia była Janowska Pianissima: zdobywając tytuł: Championa Świata Klaczy Młodszych. Ta roczna klacz w przeciągu ostatnich ośmiu miesięcy dokonała niemal cudu wygrywając kolejno:

- Wiosenny Młodzieżowy: Championat w Białce,  
- Championat Polski Klaczy Młodszych w Janowie Podlaskim i tytuł Best In Show (najlepszego konia pokazu)

- Championat Polski Klaczy Młodszych w Malborku,  
- Puchar Narodów w Akwizgranie,  
- Championa Europy w Moorseele w Belgii  
- Championa Świata w Paryżu.

To ostatnie zwycięstwo dało jej tytuł: „Trójkoronowanej” – przyznawany koniowi, który w jednym sezonie zostanie Championem Pucharu Narodów, Championem Europy i Championem Świata. Podczas Championatu Świata w Paryżu: Pianissima została również nagrodzona trofeum dla najwyższej ocenionego konia młodszego. Zdobyła więc już wszystko, co może zdobyć koń arabski. E.Ch.

Na foto: Dyrektor Marek Trela z trofeami Pianissimy.





## Szkolenie oświatowe

Dnia 2 grudnia 2004 r. w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Zawodowego w Białej Podlaskiej przy ul. Kolejowej 8 odbyło się szkolenie z zakresu funkcjonowania programów: Arkusz Organizacyjny dla jednostek oświatowych oraz Zbiorczy Arkusz dla organu nadzorczego. Szkolenie to poprowadził przedstawiciel jednostki oświatowej Ka - 2 Zarządzenie Oświaty z Poznania **Bogusław Kubik**.

W szkoleniu uczestniczyli dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych z Powiatu Białskiego wspierani przez osoby odpowiedzialne za Arkusz Organizacyjny w wersji elektronicznej z każdej szkoły.

Na wstępie spotkania głos zabrał Starosta Białski **Tadeusz Łazowski**, który krótko omówił efekty działań dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych, jeżeli chodzi o prace remontowe i adaptacyjne. Wspomniał o budżecie na 2005 r., by dyrektorzy gospodarowali oszczędnie i rozważnie. Podziękował na ręce pani dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej **Marianny Tumilowicz** za kierowanie oświatą w powiecie. Na zakończenie podziękował za efekty roku 2004 wszystkim dyrektorom szkół oraz złożył najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

W kolejnej części spotkania dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Marianna Tumilowicz omówiła ogólnie tematykę „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Białskiego”. Szczegółowo zagadnienia te będą omawiane na spotkaniu z głównymi księgowymi.

Szkolenie poprzedziła prezentacja programu Nabór – rekrutacja elektroniczna.

Waldemar Gnatowicz

## Betlejemskie Światło Pokoju



„Betlejemskie Światło Pokoju – światłością świata, Europy, Polski” – to hasło tegorocznej akcji Betlejemskiego Światła Pokoju

21 grudnia br. harcerze i instruktorzy Hufca ZHP im. ks. Grzegorza Piramowicza w Międzyrzeczu Podlaskim przekazali betlejemskie Światło Pokoju **Tadeuszowi Łazowskiemu** – Staroście Białskiemu oraz **Markowi Maleszykowi** – Przewodniczącemu Rady Powiatu. To znak, że światła tuż.

Włodarz powiatu złożył harcerkom serdeczne życzenia. Przed wigilią Światło za sprawą harcerzy dotrze do międzyryckich parafii, firm, instytucji i osób prywatnych.

Niech nie gaśnie w nas Światło i nie słabnie pragnienie ogrzania się przy jego płomieniu.

red.

## Z prac Zarządu Powiatu Białskiego (od 5 października do 21 grudnia 2004 r.)

cd. ze s. 9

4. Zaakceptował zasady gromadzenia i obiegu dokumentacji merytorycznej i finansowo - księgowej pomiędzy Starostwem, a PCPR w Białej Podl., dotyczącej finansowania programów realizowanych ze środków PFRON, rozliczeń z innymi j.s.t. z tytułu umieszczania dzieci z terenu Powiatu Białskiego w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych tworzonych w innych powiatach, a także przyjęcia do rodzin zastępczych i placówek dzieci z innych powiatów.

5. Zaakceptował wybór, dokonany w trybie przetargu nieograniczonego, najkorzystniejszej oferty na udzielenie i obsługę kredytu długoterminowego na pokrycie deficytu budżetu Powiatu w 2004 r.

6. Podjął 3 decyzje o zezwoleniu na zajęcie pasa drogowego drogi krajowej Nr 19, ulicy Warszawskiej w Międzyrzeczu Podl. oraz umieszczeniu w nim urządzeń infrastruktury technicznej.

7. Podjął 13 decyzji o ustanowieniu trwałego zarządu na rzecz ZDP w Białej Podl. w stosunku do nieruchomości stanowiących drogi powiatowe Nr Nr: 02 176 Zalesie-Sławatycze, 02 170 Łomazy-Ortel Królewski, 02 167 Biała Podlaska-Ogrodniki-Piszczac, 02 147 Zalesie-Krzyczew, 02 124 Cicibór Duży-Klukowszczyzna, 02 140 Biała Podlaska-Rokitno-Błonie, 02 139 Janów Podlaski.

8. Podjął decyzję o umorzeniu należności z tytułu opłaty za pobyt dziecka w rodzinie zastępczej, w kwocie 2.499,23 zł.

9. Zatwierdził ceny usług świadczonych na rzecz innych osób przez DPS w Konstancyńowie oraz DPS w Kostomłotach.

10. Zatwierdził podział rezerwy oświatowej przeznaczając środki do LO w Wisznich na zakup kotła stalowego oraz do ZSE w Międzyrzeczu Podl. za przeznaczaniem na remont.

11. Przeznaczył 500 zł. miesięcznie na współpracę Powiatu z rozgłośnią Katolickiego Radia Podlasie.

12. Przeznaczył 30 tys. zł. na przystosowanie pomieszczeń b. internatu ZSZ Nr 1 w Międzyrzeczu Podl. w związku ze zmianą siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu Podl.

13. Zaakceptował wniosek DPS w Kostomłotach o przebudowę placówki w 2005 r. i 2006 r. w celu dostosowania do obowiązujących standardów.

14. Przyjął ofertę na wydzierżawienie lub zakup budynku b. internatu ZSZ Nr 1 w Międzyrzeczu Podl.

15. Przeznaczył niewykorzystaną przez szkoły niepubliczne tj. Policealne Studium Informatyczne -Ekonomiczne w Międzyrzeczu Podl. i LO dla Dorosłych w Międzyrzeczu Podl., kwotę dotacji Zespołowi Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podl. na remonty.

16. Zaakceptował ubieganie się szkół powiatowych o realizację przedsięwzięć termomodernizacyjnych z funduszy UE przy udziale środków Ministerstwa Gospodarki i Pracy w ramach ZPORR.

17. Zapoznał się z wnioskami Komisji Rady do projektu budżetu Powiatu na 2005 r. i odrzucił, zgodnie z negatywną opinią Komisji Budżetu i Finansów, wnioski Komisji Spraw Społecznych, przyjął wniosek Komisji Rewizyjnej oraz treść autokorekt.

18. Wydał decyzje o ustanowieniu trwałego zarządu i zwolnieniu z opłat rocznych z tego tytułu Zespołowi Szkół w Małaszewiczach w stosunku do nieruchomości Powiatu położonych w Małaszewiczach i przeznaczonych na cele oświatowe.

19. Zdecydował o wystąpieniu do stosownych instytucji w sprawie pociągów relacji Terespol – Biała Podlaska, w związku z

cd. na s. 11





## Z prac Zarządu Powiatu Bialskiego

(od 5 października do 21 grudnia 2004 r.) *cd. ze s. 10*

wystąpieniem dyrektora ZSO Nr 3 II Liceum Ogólnokształcące im. E. Plater w Białej Podl., a także pociągu relacji Terespol-Bielsko Biała na odcinku Warszawa-Biała Podl.

20. Rozpatrzył odmownie wniosek Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej o uwzględnienie w budżecie Powiatu na 2005 rok wsparcia finansowego tej uczelni.

21. Zaakceptował propozycję UMCS w Lublinie na wykorzystanie nazwy i logo Powiatu w związku z organizowaniem na terenie południowego Podlasia konferencji pn. „Konferencje Podlaskie”.

22. Zapoznał się z informacją Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie o „Wieloletnim programie zadań realizowanych przy udziale środków z Funduszy Strukturalnych na lata 2004 – 2006” na drogach wojewódzkiej przebiegających na terenie Powiatu.

23. Zaakceptował do realizacji w 2005 r. wystąpienie ZS RCKU w Leśnej Podl. o wydzierżawienie gruntów ornych będących w zarządzie tej szkoły klasztorowi ojców Paulinów.

24. Rozpatrzył odmownie wystąpienie UKS „Hetman” z Wisznic w sprawie pomocy finansowej drużynie korbballu działającej przy LO im. Wł. Zawadzkiego w Wisznicach.

25. Zdecydował o nie korzystaniu z prawa odwołania od decyzji Ministra Skarbu Państwa w sprawie stwierdzenia nabycia przez Powiat nieruchomości Skarbu Państwa położonej przy ul. Brzeskiej 41 oraz wystąpieniu do MSWiA o wydanie decyzji w sprawie wygaśnięcia zarządu Lubelskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu w stosunku do lokali biurowych i użytkowych zajmowanych przez Starostwo.

*Elżbieta Onopiuk*

### W Kodniu

## Nowy warsztat



W Kodniu został otwarty drugi w powiecie bialskim Warsztat Terapii Zajęciowej, który będzie służył niepełnosprawnym mieszkańcom gmin: Kodeń, Sławatycze, Piszczac, Terespol i Tucza.

W uroczystości przekazania budynku, która odbyła się 30 listopada, uczestniczyli liczni goście, wśród których byli **Piotr Włoch** wicemarszałek województwa lubelskiego, **Tadeusz Łazowski** starosta powiatu bialskiego, **Halina Minciewicz** dyrektor PCPR. Wyświęcenia budynku dokonali ks. **Stanisław Wódz** proboszcz parafii rzymsko-katolickiej i ks. **Jerzy Ignaciuk** proboszcz parafii prawosławnej. Zebranych przywitał gospodarz gminy **Ryszard Zań**. Po dokonaniu ceremonii otwarcia wysłuchano części artystycznej w wykonaniu chóru z Zespołu Placówek Oświatowych w Kodniu pod kierownictwem **Jadwigi Oleszczuk**.

Warsztat działa przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kodniu. Pierwsze zajęcia w pracowni krawieckiej, komputerowej, plastycznej, rękodzieła i gospodarstwa domowego rozpoczęło 1 grudnia. 25 osób niepełnosprawnych może również korzystać z sali rehabilitacyjno-wypoczynkowej.

Uczestnicy wykazują się dużym zaangażowaniem. Pod opieką wykwalifikowanej kadry wykonali ozdoby choinkowe, kartki świąteczne a także przygotowali jasełka, które wykonano podczas spotkania wigilijnego.

*Halina Szkodzińska*

## Otwarcie Zamiejskiego Ośrodka Prokuratury Okręgowej



W dniu 26 listopada br. w Białej Podlaskiej została oddana do użytku siedziba Ośrodka Zamiejskiego Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Znajduje się on w budynku Telekomunikacji Polskiej S.A. Ośrodek Zamiejskowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie z siedzibą w Białej Podlaskiej działa od lipca tego

roku i jest drugą taką jednostką (po Chełmie) w województwie lubelskim. Kierownikiem Ośrodka jest **Jacek Drabarek**, zastępca prokuratora okręgowego w Lublinie. Na uroczyste otwarcie przybyli m.in. **Andrzej Kalwas**, minister sprawiedliwości, **Jerzy Krawczuk**, lubelski prokurator apelacyjny i okręgowy, władze

samorządowe i przedstawiciele sądownictwa, jak również pracownicy miejscowej prokuratury.

Otwarcie było okazją do nadania dwóm prokuratorom aktów nominacji. Uchonorowani za wkład pracy zostali: **Stanisław Stróżak**, który został nowym szefem prokuratury rejonowej w Białej Podlaskiej oraz **Franciszek Krośko**, nominowany na prokuratora prokuratury okręgowej w Białej Podlaskiej.

*aj*

*Na zdjęciu: Starosta Bialski Tadeusz Łazowski z Andrzejem Kalwasem*





## Nowa Strażnica w Janowie

27 listopada br. w Janowie Podlaskim został przekazany do użytku nowy budynek Strażnicy Straży Granicznej, który ma jeszcze lepiej służyć obronności 30 km granicy z Białorusią, na odcinku Gnojno – Pratulini i skutecznemu funkcjonowaniu Straży Granicznej na tym terenie.

W uroczystym otwarciu wzięli udział wiceminister spraw wewnętrznych i administracji **Andrzej Brachmański**, komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. **Józef Klimowicz** oraz władze wojewódzkie, powiatowe i gminne, jak również przedstawiciele instytucji, zaprzyjaźnionych z Janowską Służbą Graniczną.

Po części oficjalnej goście, ale także przybyli mieszkańcy mogli zwiedzić oddany kompleks budynków, obejrzeć wyposażenie SG, jak również skosztować pysznej grochówki.

aj,

Foto. Roman Petrynik

w Miedzyrzeczu Podlaskim

## Spotkanie opłatkowe u dawców krwi



16.12.2004 r. Prezes Zarządu Rejonowego PCK – Starosta Bialski **Tadeusz Łazowski** spotkał się z dawcami krwi zrzeszonymi w Klubie HDK w Miedzyrzeczu Podlaskim.

Spotkanie przebiegało w ciepłej świątecznej atmosferze. Krwiodawcy podzieliли się swoimi problemami. Ze strony Zarządu PCK prezisi obiecali zająć się trudnościami honorowych dawców.

Na zakończenie spotkania podzielono się bożonarodzeniowymi opłatkami i złożono sobie świąteczne i noworoczne życzenia.

M. Małeszyk

Bialska firma Pol-Kres cieszy się na Zachodzie renomą wspaniałego producenta mrożonek owoców i warzyw.

Przysługującą przepustką do kariery okazał się certyfikat systemu zarządzania HACCP, przyznany przez duńską firmę Det Norske Veritas pod koniec kwietnia br.

## Otwarcie europejskich bram



- Dokument umożliwia nam eksport zdrowej żywności do wielu krajów świata - mówi z dumą **Ryszard Śmieszko**, współwłaściciel firmy Pol-Kres. - Starania trwały ponad dwa lata i wymagały spełnienia standardów europejskich w zakresie produkcji mrożonek, ich selekcjonowania i przechowywania, a także warunków bhp w naszym zakładzie. Teraz przez trzy lata możemy zabiegać o nowych odbiorców naszych owoców. Nie będę ukrywał, że cieszą się one powodzeniem wśród odbiorców z kilku krajów, głównie Szwajcarii, Włoch, Austrii, Niemiec, Francji i Holandii.

Bialski Pol-Kres istnieje na rynku od 13 lat. Do 1998 roku gros jego produkcji, w postaci owoców i warzyw trafiało na rynek wschodni. Po tajemnicu gospodarczym, jakie nastąpiło przed 6 laty w Rosji, firma popadła w ogromne tarapaty finansowe. Wydawało się nawet, że słynne przedsiębiorstwo, znane ze sponsorowania licznych przedsięwzięć oświatowych, kulturalnych i sportowych znajdzie się w gronie bankructw. Kłopoty finansowe udało się jednak opanować i Pol-Kres rozpoczął nowy rozdział od zmiany dotychczasowych partnerów. Zamiast na Wschód eksportuje teraz na Zachód i trzeba przyznać osiąga nieźle rezultaty, skoro rocznie wysyła do kontrahentów unijnych kilka tysięcy ton owoców miękkich (truskawka, wiśnia, porzeczka, śliwka, czarna jagoda i żurawina). Część owoców dostarczają podlaskie plantatorzy, natomiast runo leśne kupowane jest masowo na Białorusi i Ukrainie. Po umyślnym pozbawieniu owoców liści i szypulek mrozi się je w specjalnych tunelach o temperaturze minus 20 stopni Celsjusza. Z tunelów mrożących owoce pakowane w 12-kilogramowe kartony albo 25-kilogramowe worki trafiają do chłodni składowych. Mogą one pomieścić na raz 2500 ton produktów.

- W czasie sezonu zatrudniamy 160 osób - dodaje R. Śmieszko. - Mają one za zadanie przygotować skupowane owoce do mrożenia, dokonać selekcji jakościowej i asortymentowej, zapakować, zamrozić i przewieźć do hal składowych, skąd pod koniec września ruszą wielkie przesyłki, dostarczane do zachodnich odbiorców własnym transportem. Mamy 6 ciężarówek o ładowności 25 ton każda i jesteśmy gotowi dostarczyć towar każdemu z partnerów. W 2004 roku najwięcej owoców wysłaliśmy do Szwajcarii i Francji. Planujemy w przyszłym roku rozszerzyć ofertę eksportową o warzywa, co wymagać będzie uzupełnienia posiadanego certyfikatu. Skupiliśmy się, co prawda na współpracy z odbiorcami zachodnimi, ale nie tracimy całkiem współpracowników w Rosji. Ok. 5 proc. naszej produkcji (owoce miękkie i jabłka) nadal jest sprzedawanych na Wschodzie. Mam nadzieję, że działania, które podjęliśmy niedawno, pozwolą nam odzyskać opinię jednej z najbardziej dynamicznych i rentownych firm nie tylko w Białej Podlaskiej.

Zdrowa żywność z Polski ma uznanie na Zachodzie głównie dzięki wysokim normom jakościowym i korzystnej dla odbiorców cenie. Można więc sądzić, że akcje Pol-Kresu będą systematycznie piły się w górę.

Istvan Grabowski

Na zdjęciu: Ryszard Śmieszko prezentuje certyfikat przyznany Pol-Kresowi na mrożenie i magazynowanie owoców. Fot. Adam Trochimiuk

# BIASOV MEBLE

# PRODUCENT MEBLI

# BIUROWYCH



# KUCHENNYCH



**P.P. BIASOV-MEBLE Sp. z o.o. 21-500 Biała Podlaska ul. Sidorska 102 tel. 342 56 56**  
**SALON FIRMOWY: Biała Podlaska ul. Sidorska 100 Centrum "epi" tel. 342 50 49**





**NA PRZYSZŁOŚĆ  
POMYŚL O SOBIE**

Wybierz Indywidualne Konto Emerytalne w PZU Życie. To najnowsza i powszechnie dostępna forma oszczędzania w ramach III filaru zreformowanego systemu emerytalnego. Na IKE wpłacasz, kiedy chcesz i ile chcesz. W każdej chwili możesz sprawdzić, ile zgromadziłeś oszczędności, możesz również jednorazowo wypłacić całą kwotę. Wypracowany zysk w całości przechodzi na Twój rachunek, ponieważ jest zwolniony z podatku od dochodów kapitałowych.

**Pomyśl o tym.**

[www.pzuzycie.pl](http://www.pzuzycie.pl)

Infolinia: 0 801 100 007

Punkt Obsługi Klienta  
21-500 Biała Podlaska, ul. Prosta 35  
tel. (83) 343 42 14, 343 50 70  
fax (83) 342 17 72

Kierownik Ubezpieczeń Grupowych  
Artur Sweeklej, tel. 0 609 123 563

## Emerytura I klasa



# PZU Życie SA

**IKE**  
**PZU**



**ZPORR**  
Zintegrowany Program  
Operacyjny  
Rozwoju Regionalnego

**EFS**



**Fundacja Rozwoju  
Lubelszczyzny**

## STYPENDIA

**NA WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH  
DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH**

W miesiącu grudniu br. powiat bialski podpisał umowę z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie w sprawie realizacji tego przedsięwzięcia. Na ten cel w okresie październik 2004 - czerwiec 2005 przeznaczona jest kwota 905 411,50 zł i tą formą pomocy obejmie 742 najbardziej potrzebujących uczniów zamieszkałych na wsi. W ślad za tym przekazaliśmy do szkół informację o liczbie uczniów objętych programem oraz o wielkości środków finansowych na ten cel dla danej szkoły w 2004 r. Szkolne Komisje Stypendialne w skład, których wchodzi również pracownicy Starostwa rozpatrzyły wnioski uczniów i dokonały rekrutacji stypendystów począwszy od najniższego dochodu, aż do wyczerpania limitu środków przeznaczonych na projekt.

Obecnie trwają prace mające na celu wypłatę stypendiów - refundację poniesionych przez uczniów kosztów w okresie od 21 października do grudnia 2004 r. związanych z:

- ▶ zakwaterowaniem w bursie, internacie lub na stacji,
- ▶ posiłkami w stołówce szkoły, internatu lub prowadzonej przez inny podmiot,
- ▶ zakupem podręczników do nauki w szkołach ponadgimnazjalnych,
- ▶ transportem do i ze szkoły środkami komunikacji zbiorowej,
- ▶ innych wydatków wymaganych obligatoryjnie przez szkołę.

Maksymalna kwota stypendium w okresie październik 2004 - czerwiec 2005 wynosi 1.200 zł.

Liczba uczniów objętych stypendiami w szkołach przedstawia się następująco:

1. Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 Międzyrzec Podlaski - 108
2. Zespół Szkół Janów Podlaski - 135
3. Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego Leśna Podlaska - 201
4. Zespół Szkół Małaszewicze - 56
5. Liceum Ogólnokształcące Międzyrzec Podlaski - 32
6. Zespół Szkół Ekonomicznych Międzyrzec Podlaski - 119
7. Zespół Szkół Ogólnokształcących Terespol - 34
8. Liceum Ogólnokształcące Wisznice - 57.

W. Gnatowicz

## NOWELIZACJA USTAWY O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNYM ROLNIKÓW

**Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 22.10.2004 r.**

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej po zapoznaniu się z projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przekazanej do Sejmu 19 października 2004 r. druk nr 3380, podpisanej przez Prezesa Rady Ministrów, zwraca się do Parlamentarzyistów Lubelszczyzny o odrzucenie w całości proponowanego projektu ustawy.

Jesteśmy kategorycznie przeciwni podwyższaniu wysokości składek na ubezpieczenie społeczne rolników i ich rodzin w zaproponowanym kształcie.

Dotychczas gospodarstwo rolne o powierzchni 25 ha i trzech osobach ubezpieczonych płaci rocznie na ubezpieczenie emerytalno - rentowe 2 025,60 zł, natomiast po wejściu w życie zaproponowanego projektu ustawy, osoby z takiego gospodarstwa, będą płacić 7 088,52 zł co stanowi wzrost o 350 % w stosunku do obecnej składki.

**dokończenie na s. 14**

Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny oraz działający w strukturach Fundacji Regionalny Ośrodek Informacji o Unii Europejskiej w Lublinie informują o rozpoczęciu bezpłatnych szkoleń/warsztatów skierowanych do rolników z terenu Województwa Lubelskiego.

Realizacja projektu pt. „Zasady wypełniania wniosków o pomoc finansową z programów Unii Europejskiej dla mieszkańców obszarów wiejskich. Praktyczne warsztaty dla rolników z terenu Województwa Lubelskiego” dostarczy społecznościom wiejskim praktycznych wiadomości i umiejętności związanych z wypełnianiem wniosków o dotacje z programów UE. Projekt jest współfinansowany ze środków Funduszu Współpracy w ramach Programu Agro-Info.

W ramach tego projektu Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny organizuje i przeprowadzi co najmniej 35 szkoleń w 35 gminach Województwa Lubelskiego. Efektem szkolenia będzie nabycie przez rolników praktycznej wiedzy z zakresu wypełniania wniosków o pomoc finansową z funduszy strukturalnych UE (Sektorowy Program Operacyjny) oraz Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Zapoznanie się z powyższymi zagadnieniami zachęci i zmotywuje rolników do składania wniosków o pomoc finansową z UE, co z kolei zwiększy wykorzystanie środków unijnych w pierwszych latach integracji Polski z UE.

Mając powyższe na uwadze, zwracamy się z prośbą o przekazanie informacji i promocję Projektu wśród mieszkańców Lubelszczyzny.

Przypominamy także, iż udział w szkoleniach jest bezpłatny. Dodatkowe informacje o Projekcie można uzyskać w Fundacji Rozwoju Lubelszczyzny - Regionalny Ośrodek Informacji o Unii Europejskiej w Lublinie 20-094 Lublin, ul. Lubartowska 74A, I piętro, tel. (081) 710 1900. Osoby do kontaktu: Mariusz Sienkiewicz, Agnieszka Domańska.

dr inż. Henryk Lucjan  
Prezes Zarządu





cd. ze s. 13

## NOWELIZACJA USTAWY O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNYM ROLNIKÓW

Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej  
z dnia 22.10.2004 r.

W projekcie ustawy ogromny niepokój Lubelskiej Izby Rolniczej budzą również zapisy o możliwości zajęcia przez KRUS nieruchomości rolnika zalegającego z opłatą składek. Wypełnianie tego zapisu przez KRUS doprowadzi do bankructw wielu gospodarstw i spowoduje brak możliwości egzystencji tysięcy rolników.

Ponadto umieszczenie w projekcie ustawy zapisu o uzyskaniu przez KRUS osobowości prawnej daje KRUS-owi między innymi możliwość zaciągania kredytów w bankach. W połączeniu z nie opłaceniem składek przez rolników z powodu drastycznego ich podwyższenia w konsekwencji w krótkim czasie doprowadzi do bankructwa tej instytucji. Konsekwencją tego będzie całkowita zapasć polskiego rolnictwa i pozostawienie milionów emerytowanych rolników bez środków do życia.

Za niedopuszczalne uznajemy zapis projektu ustawy eliminujący z KRUS rolników i domowników prowadzących działalność gospodarczą, stoi to w jawnej sprzeczności z polityką państwa, a także dyrektywami UE. Uważamy, że wszyscy rolnicy i domownicy prowadzący taką działalność powinni pozostać płatnikami KRUS, ponieważ taka działalność jest dla tych osób dodatkowym źródłem dochodu.

Domagamy się również zmiany zapisów ustawy z dnia 2 kwietnia 2004r., która wyeliminowała z KRUS-u najbardziej aktywnych rolników prowadzących działalność gospodarczą. Opodatkowanie aktywnych rolników na zasadach ogólnych świadczy o tym, iż uzyskują oni znaczne dochody z działalności, a tymczasem wielu z nich osiąga dochody niższe od osób, które płacą podatki w systemie zryczałtowanym.

Dodatkowo brak jasnej definicji "rolnika" powoduje, że w systemie KRUS nadal pozostają osoby, które prowadzą bardzo dużą działalność gospodarczą.

Uznajemy za niedopuszczalne nie uwzględnianie sytuacji wielu rolników, którzy uzyskali kredyty na podstawie biznesplanów sporządzonych na potrzeby programu SAPARD, w których zaplanowano opłacanie składek KRUS w obecnie obowiązującej wysokości. Przeniesienie ich do ZUS i podniesienie składek, może spowodować trudności w spłatach kredytów.

Dlatego Lubelska Izba Rolnicza stanowczo sprzeciwia się przyjęciu projektu ustawy w zaproponowanym kształcie oraz wnioskuje o konsultację społeczną z organizacjami rolniczymi przy tworzeniu nowego projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Prezes  
Lubelskiej Izby Rolniczej  
mgr inż. Robert Jakubiec

## Wawrzyn Podlasia

# Gospodarna Gmina

Rozmowa z Wiesławem Panasiukiem  
wójtem gminy Biała Podlaska



### Jak przyjęliście wiadomość o otrzymaniu Wawrzynu Podlasia w kategorii Gospodarna Gmina?

Wyróżnienie ucieszyło nas wszystkich. Dokonania inwestycyjne ostatnich lat w gminie Biała Podlaska zostały zauważone w regionie i to jest satysfakcjonujące. Jednocześnie mobilizuje do jeszcze lepszej pracy na rzecz gminy i jej mieszkańców.

Co doceniła Kapituła Wawrzynu wybierając gminę Biała Podlaska na tegorocznego lidera? Systematyczne dążenie do poprawy jakości codziennego życia mieszkańców wsi poprzez budowę infrastruktury.

Ostatnie sześć lat to okres czasu bogaty w inwestycje. Zbudowaliśmy nowoczesny kompleks oświatowy w Ciciborze Dużym – nowy budynek gimnazjum i nowoczesne, pierwszą w gminie halę sportową. Kiedy w 1998 r. rozpoczęliśmy realizację programu budowy wodociągu, to na terenie gminy były tylko lokalne wodociągi w osiedlach po PGR – Woroniec, Roskosz oraz wodociąg wiejski w Sworach. Dziś mamy już 300 km. wodociągu w 16 miejscowościach. Od podstaw zbudowaliśmy kanalizację w podmiejskich miejscowościach – Sławacinku Starym i Rakowiskach. Ważne miejsce w programie inwestycyjnym zajmuje budowa i modernizacja dróg. Ostatnio przybyło nam 50 km. dróg asfaltowych, ponadto oddaliśmy do użytku drogi w: Holi, Porosiukach, Wilezynie, i główny wjazd w Sławacinku Starym. Na bieżąco remontujemy drogi gruntowe. W obszarze oświaty i

upowszechniania kultury mamy się czym pochwalić. Również coraz więcej mamy do powiedzenia w obszarze ochrony środowiska. Rada Gminy uchwaliła na lata 2004-2010 Gminny Plan Gospodarki Odpadami. Będziemy konsekwentnie realizowali jego założenia. Jaki był pod względem inwestycyjnym rok 2004?

Dobry. Rada Gminy przeznaczyła 40 proc. tegorocznego budżetu na zabezpieczenie udziału własnego. To pozwoliło z sukcesem zabiegać o środki pozabudżetowe na budowę infrastruktury. Pieniądze wspierające realizację tegorocznych inwestycji pozyskałyśmy z kontraktu dla województwa lubelskiego, z programu Sapard i z Agencji Nieruchomości.

### Czy nadal planujecie tak intensywny i wszechstronny rozwój gminy?

Plany mamy bogate i możliwości nam nie brakuje.

Na 2005 r. zaplanowaliśmy budżet na kwotę 19.641.895 zł, a wydatki na kwotę 21.141.895 zł. Deficyt pokryjemy kredytem, gmina bowiem nie jest zadłużona. W 2004 r. kredytowanie wynosiło niecałe 4 proc. do ogółu budżetu. Najwięcej pieniędzy pochłona wydatki bieżące na zadania własne: oświata, pomoc społeczna, transport, kultura. Z kolei w obszarze inwestycji na uwagę zasługuje fakt, żeby starać się o środki pozabudżetowe z programów unijnych należy w budżecie zabezpieczyć na dane inwestycje środki własne, bowiem refundacja następuje po odbiorze zadania.

Lista inwestycji na nadchodzący rok jest znacząca i myślę, że plany uda nam się zrealizować. W porównaniu z 2004 rokiem zarówno dochody jak i wydatki w 2005 r. będziemy mieli większe.

Dziękuję za rozmowę:

Ewa Kozłara,  
foto: Adam Trochimuk



# Potrąfimy współpracować

Rozmowa z Tadeuszem Łazowskim Starostą Białskim

**Jak ocenia pan realizację tegorocznego budżetu?**

Budżet powiatu realizowany jest prawidłowo. Ale to stwierdzenie nie oddaje stopnia trudności w zakresie realizacji zadań budżetowych. Trudna sytuacja finansowa państwa przekłada się na samorządową rzeczywistość.

Mimo wzrostu stałych kosztów utrzymania naszych jednostek dbamy aby ich standard nie ulegał zmianie.

**Jaki zakres wydatków jest najtrudniejszy?**

Do naszego działania należy służba zdrowia, pomoc społeczna, oświata, budownictwo drogowe. Są to sfery życia publicznego wymagające posiadania dużych środków na zadowalającą realizację zadań. Pomimo trudności staramy się wywiązywać z powierzonych obowiązków a nawet mówić o sukcesach. Uwzględniając małe środki możemy pochwalić się naszymi jednostkami - szpitalem w Międzyrzeczu Podlaskim, Rodzinnymi Domami Dziecka, Domami Pomocy Społecznej, szkołami, mają one swoje znaczące sukcesy.

**Czy w 2005 r. budżet powiatu może liczyć na nowe źródła dochodów?**

Nie mamy generalnie wpływu na konstruowanie budżetu, ponieważ otrzymujemy go od Ministra Finansów. O wysokości budżetu danego powiatu decydują wskaźniki i wartości stałe, które są w powiecie, na przykład liczba ludności, powierzchnia, sieć dróg, infrastruktura - szpitale, domy pomocy, domy dziecka, szkoły itp.

Poprzez wspólne inwestycje realizowane z innymi samorządami: gminnymi, powiatowymi czy wojewódzkim można zwiększyć zakres budżetu. I w tym roku udało nam się pozyskać 3 mln. złotych. Pieniądze te zostały wykorzystane na budownictwo drogowe, remonty szkół, doposażenie DPS.

**Jaką w 2004 r. udało się pozyskać pomoc finansową ze środków Unii Europejskiej i o co powiat będzie zabiegał w 2005 r.?**

Środki pomocowe z Unii Europejskiej można pozyskiwać mając zabezpieczony własny udział. To dla wielu samorządów znaczna przeszkoda. My korzystaliśmy z programu Sapard w zakresie budownictwa drogowego. Zostały zrealizowane wnioski na budowę dróg w

powiecie.

Uzyskaliśmy też środki na organizację konferencji o współpracy transgranicznej.

Drogownictwo to obszar, w którym dochodzi do współpracy starostwa z gminami powiatu.

**Jakie są tegoroczne dokonania w zakresie budowy i modernizacji dróg na terenie powiatu?**

Od sześciu lat współpracujemy z gminami w zakresie realizacji inwestycji drogowych.

Na terenie powiatu jest 3570 km dróg, w tym mamy 1126,5 km dróg powiatowych, z czego 877 km to drogi utwardzone. Stanowi to największą sieć dróg w województwie i kraju.

Ponadto na naszym terenie mamy 126,6 km dróg krajowych, 186 km dróg wojewódzkich, 2131 km dróg gminnych z których 318 km jest utwardzonych.

W tym roku zbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy ok. 20 km dróg i 1,5 km chodników. Na bieżąco też naprawiamy i remontujemy drogi powiatowe.

**Na jakim etapie znajdują się przygotowania do inwestycji - modernizacja drogi krajowej nr 2 Warszawa - Terespol, przewidzianej do realizacji w 2005-2006 r.?**

Realizację inwestycji poprzedziły trzy spotkania Dyrekcji Wojewódzkiego Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie z przedstawicielami sołectw, gmin i powiatu przez które przechodzi droga A-2. Jak będzie wyglądała ta droga w przyszłości możemy doświadczyć wyjeżdżając z Białej Podlaskiej w kierunku Międzyrzecza Podlaskiego, 5,5 km odcinek drogi jest już po modernizacji. Modernizacja obejmuje wielki zakres prac budowlanych i zgodnie z zamierzonymi będzie realizowana według ustalonego harmonogramu. To jest bardzo potrzebna inwestycja, która zdecydowanie poprawi komunikację na naszym terenie.

**Jak ocenia pan możliwości rozwoju współpracy Powiatu Białskiego ze Wschodem w zakresie rozwoju przedsiębiorczości oraz wspólnego wykorzystania środków z Unii Europejskiej?**

Mamy bardzo dobre warunki do gospodarczego rozwoju naszego terenu ze względu na położenie.

Wschodnia granica powiatu i państwa to dziś granica Unii Europejskiej.



Trwa rozbudowa infrastruktury granicznej, co wiąże się z nowymi miejscami pracy. Międzynarodowa droga E-30 oraz w niedalekiej przyszłości szybka kolej E-20 to najkrótsze połączenie Zachodu ze Wschodem. Cztery przejścia graniczne, możliwość wykorzystania lotniska w Białej Podlaskiej, suchy port w Małaszewiczach w sąsiedztwie którego budowane są nowoczesne terminale. To potencjał, który będzie się rozwijał i stanowił o naszych możliwościach gospodarczych.

Współpraca gospodarcza jest bardzo ważna, ponieważ to ona decyduje o skali współpracy między państwami i regionami. Cieszy fakt rosnącego bilansu w obrotach między Polską a Białorusią, bo to przekłada się na nasze regionalne kontakty. One są bardzo dobre, w czym duża zasługa przedsiębiorców zrzeszonych w Białkopodlaskiej Izbie Gospodarczej. Współpraca pomiędzy samorządami po obu stronach Bugu i życziwe wsparcie ze strony konsulatów polskiego w Brześciu i białoruskiego w Białej Podlaskiej tworzy dobry klimat, sprzyjający wszechstronnemu rozwojowi kontaktów.

Chcielibyśmy aby na rozwój infrastruktury granicznej trafiły większe środki pomocowe. Białorusi korzystają z programu TACIS, my z FARE oraz z innych funduszy. Efekty widać - budowa nowego mostu na Bugu, modernizacja przejścia w Terespolu, oddanie do użytku nowej strażnicy granicznej w Janowie Podlaskim, dojazd do Izby Celnej w Białej Podlaskiej. Będą też inne inwestycje ze środków unijnych i to cieszy.

Wspólne wykorzystanie środków to obszar współpracy, w który dopiero wchodzimy, ale powiat białski jest dobrze do takiej współpracy przygotowany. Współpraca kulturalna z Białorusią, Litwą, Ukrainą pozwoliła nam na bliższe poznanie się i wypracowanie wzajemnych programów co do dalszej współpracy.

dokończenie na s. 16





## Potrafimy współpracować

cd. ze s. 15

Rozmowa z Tadeuszem Łazowskim  
Starostą Białskim

Powiat wspiera inicjatywy kulturalne na terenie gmin. Dzięki temu istniejące instytucje kultury mogą realizować ciekawe programy, ale są ograniczone finansowo. Czy GOK w tym zakresie może liczyć na większe wsparcie finansowe ze strony starostwa?

Od początku istnienia powiatu mamy bardzo dobrą współpracę z gminami w obszarze upowszechniania kultury i dziedzictwa narodowego oraz promocji naszego regionu. Powiat w ciągu roku wspiera jako współorganizator około 30 imprez, odbywających się w gminach powiatu. Realizujemy wspólnie wydawnictwa w ramach Biblioteki Białskiej, dwumiesięcznik Gościniec Białski oraz inne wydawnictwa promujące powiat. Nasze wsparcie nie jest wielkie, ale ważne że potrafimy współpracować i osiągać sukcesy. Gminne instytucje kultury mogą liczyć na naszą pomoc, ale nie mogę obiecać, że będzie to większa pomoc. Będziemy się starać dbać o upowszechnianie kultury, bo jest to bardzo ważny obszar świadomości narodowej, regionalnej i lokalnej.

Jak w mijającym roku układa się współpraca z Miejską Komendą Policji i Państwową Strażą Pożarną?

Przez cały czas istnienia powiatu współpraca z tymi jednostkami układa się bardzo dobrze. Nie można tej współpracy spłycać do tematu w jakim stopniu samorząd partycypuje w realizacji potrzeb Komend. Mamy udzielenia i ustalenia, które dają zadowalające obustronne rezultaty. Dobry sprzęt dziś już warunkuje jakość pracy policjantów i strażaków, te inicjatywy staramy się wspierać. W innych obszarach jesteśmy w stałych kontaktach i na bieżąco, poprzez narady, spotkania rozstrzygamy problemy związane z bezpieczeństwem mieszkańców powiatu.

Jak ocenia pan współpracę z samorządami gminnymi i miastem Biała Podlaska?

Powiat to wspólnota samorządów miast i gmin a przede wszystkim ich mieszkańców. Ta współpraca jest bardzo dobra. Ważne jest, że we wcześniejszej fazie powstawania powiatów, nie zagubiliśmy idei tych kontaktów.

Biała Podlaska jest siostrzanym powiatem, nasze relacje są bardzo dobre we wszystkich dziedzinach.

Z jakimi problemami najczęściej przychodzi do Starosty interesanci - mieszkańcy powiatu?

Przychodzi bardzo dużo osób i to z różnorodnymi sprawami. Staram się w miarę możliwości przyjmować wszystkich, nie zawsze jednak mogę pomóc. Najbardziej przykra jest bezsilność, kiedy przychodzi młody, dobrze wykształcony człowiek i nie ma pracy. Lubię ludzi i staram się być blisko ich spraw. Każda zadowalająca odpowiedź, załatwiona pozytywnie sprawa to i moja radość.

Dziękuję za rozmowę: Ewa Kozłara

## Rok 2004 w

W 2005 roku gminy będą obchodziły 15. lecie reformy samorządowej. Już dawno uznano tą reformę za sukces III Rzeczypospolitej. I każdy kolejny rok potwierdza, że to prawda. Zapoznając się z osiągnięciami inwestycyjnymi gmin powiatu białskiego widzimy konsekwentny rozwój naszego terenu, który bez wątpienia zawdzięczamy ludziom – wójtom, burmistrzom, radnym Rad Gmin, sołtysom i Radom Sołeckim, mieszkańcom gmin aktywnie angażującym się w realizację zadań inwestycyjnych na swoim terenie – a więc ludziom, którym w tych trudnych czasach, nie jest wszystko jedno, jakie nas czeka jutro.

Miasto Międzyrzec Podlaski - Stanisław Lesiuk, burmistrz

Najpoważniejszą inwestycją tego roku jest budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr. 2, oddamy ją do użytku na początku stycznia 2005 r.

W ramach szeroko zakrojonego planu poprawy estetyki miasta systematycznie wymieniamy chodniki i oświetlenie. Budujemy i modernizujemy ulice, w 2004 r. zrealizowaliśmy budowę ul. Kopernika, dokończyliśmy budowę ul. Wysokiej, przebudowana została ul. Wiejska. Ponadto wykonano projekty budowlane ulic: przedłużenie ul. Wiejskiej, ul. Pławowej, Żwirowej, Wesołej, Wyszynskiej, Pułaskiego. Jest już zgoda konserwatora zabytków na przebudowę płyty rynku.

W ramach rozwoju infrastruktury komunalnej zbudowano kanalizację ul. Zahajkowskiej, ul. Lubelskiej i Radzyńskiej oraz wykonano projekt budowlany sieci wodno-kanalizacyjnej ul. Brzozowej. W trakcie realizacji są projekty wodno-kanalizacyjne ul. Radzyńskiej II i Jelnickiej. Zostały zakupione nowe zestawy komputerowe i oprogramowanie, co znacznie poprawiło jakość usług Urzędu Miasta w stosunku do interesantów. Został zakupiony nowy samochód dla Straży Miejskiej. W przyszłym roku prowadzone będą dalsze prace rewitalizacyjne w rejonie centrum, będziemy kontynuowali przebudowę płyty rynku, rozpoczniemy budowę Ośrodka Szkoleniowo-Rehabilitacyjnego dla osób niepełnosprawnych.

Miasto Terespol – Zbigniew Banach, burmistrz



Z pomocą środków z programu SAPARD wykonaliśmy kanał sanitarny w ul. Sienkiewicza i Czerwonego Krzyża od ul. Wojska Polskiego do ul. Narutowicza; drugi etap kanalizacji osiedla Niemcewicza i część ul. Wojska Polskiego. Ze środków własnych zrealizowano pierwszy etap rozbudowy wodociągu wraz z komorą wodomierzową od ul. Wojska Polskiego przez ul. Stacyjną w celu uzyskania drugostronnego zasilania osiedla „Za torami” i poprawienia warunków pracy sieci. W ramach odpisów amortyzacyjnych ze środków PGKiM wykonano sieć wodociągową ul.

Nowej, co pozwoliło zasilili 20 gospodarstw bardzo dobrej jakości wodą z wodociągu miejskiego. Po długoletnich staraniach ze strony mieszkańców, Rady Miasta i Urzędu Miasta Zarząd Drog Wojewódzkich w Lublinie zmienił ul. Wojska Polskiego, stanowiącą ciąg drogi wojewódzkiej.

W roku przyszłym będziemy budowali sieć kanalizacyjną na osiedlu „Za torami”, modernizowali miejską oczyszczalnię ścieków. Rozpoczniemy modernizację budynku siedziby WSPRITS, przeprowadzimy modernizację ogrzewania Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1.





# gminach Powiatu Bialskiego

## Gmina Biała Podlaska - Wiesław Panasiuk, wójt



Do najważniejszych inwestycji mijającego roku zaliczamy: halę sportową w Ciciborze Dużym, drogi asfaltowe w Kalińcu, Holi, Wilczynie, Porosukach, Sławacinku Starym; modernizację ujęć wody w Roskoszy i

Worońcu, generalny remont i rozbudowę Urzędu Gminy. Kontynuujemy budowę świetlicy w Czosnowce, remontowaliśmy budynki szkolne, systematycznie doposażamy jednostki OSP, poprawiamy stan oświetlenia drogowego. Przygotowaliśmy projekty wodociągów: Sitnik-Lukowce, Woskrzenice Małe, Roskosz-Wilczyn oraz projekt drogi w Strzyżynie. Lista przyszłorocznych inwestycji jest znacząca, będziemy starali się zrealizować powyższe plany.

## Gmina Drelów - Piotr Kazimierski, wójt

Przy wsparciu środków z SAPARDu zbudowaliśmy sieć wodociagową we wsi Łózki. Na potrzeby wodociągu wykonano odwerty studni głębinowych. Przy Gimnazjum im. Uniów Drelowskich budujemy pełnowymiarową halę gimnastyczną, zakończenie planujemy na 2006 r.

Wykonano dwa odcinki drogi w Worsach, drogę w Aleksandrówce, wykonano nasyp i przepusty na drodze Zahajki-Kolonia Nowa Wieś, drogę przez wieś Szachy, drogę Zerocin-Sokule, udział w budowie drogi powiatowej na odcinku Sokule-Dolha. Została ułożona kostka chodnikowa na placu i parkingu przy Szkole Podstawowej w Szóstce. W przyszłym roku będziemy kontynuowali inwestycje w zakresie drogownictwa i budowy sieci wodociagowej.

## Gmina Janów Podlaski - Jacek Hura, wójt

W zakresie infrastruktury drogowej oddaliśmy drogę asfaltową we wsi Wroblin, wykonano remont nawierzchni asfaltowej w Jakóbkach, przy współudziale finansowym Powiatu Bialskiego wybudowano chodnik przy ul. Bialskiej w Janowie Podlaskim; wyremontowano most drewniany na rzece Czyżówce. Wyremontowano drogi gruntowe

we wszystkich sołectwach gminy. W Janowie Podlaskim zakończono realizację V etapu sieci kanalizacyjnej obejmującej ulice: część Brzeskiej, Szkolną, Staroklasztorną, Przechodnią, Skalskiego, Sienkiewicza. Wykonano czyszczenie sieci kanalizacyjnej, zakupiono pojemniki do segregacji odpadów.

Zakończono remont budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim, oddano do użytku budynek socjalny na stadionie, wymieniono okna i drzwi w świetlicy w Starych Buczacach. Wykonano metalowe ogrodzenie przy kompleksie szkolnym w Janowie Podlaskim, odnowiono elewację budynku „Hali Targowej”, zabytkowych kramnic i budynku przy ul. Parkowej w Janowie Podlaskim. W przyszłym roku nadal będziemy realizowali ważne zadania dla społeczności lokalnej.



## Gmina Kodeń - Ryszard Zań, wójt

Wykonaliśmy drogę gminną Kostomoty I-Kostomoty II, oraz w Dobromyślu nasyp i podbudowę betonową. Zbudowaliśmy wodociąg Kodeń-Kostomoty II. W Kodniu przy ul. Rynek ułożone zostały płytki chodnikowe i wykonaliśmy remont chodnika przy ul. I Maja.

Do większych planowanych inwestycji na rok następny zaliczamy modernizację ujęcia wody w Kodniu, budowę drogi gminnej Kostomoty I-Kostomoty II /trzeci etap/, remont i rozbudowę oczyszczalni ścieków w Kodniu, wodociąg w Zablociu-Kol. Zablocie-Szostaki i Okczynie-Kostomotach I.

## Gmina Konstantynów - Stanisława Celińska, wójt



Mieliśmy w gminie dużo istotnych inwestycji. Zakończyliśmy budowę nowoczesnego kompleksu szkolnego i od 1 września uczniowie Szkoły Podstawowej są w nowym obiekcie.

Oddano doskonale wyposażoną kuchnię i stołówkę, to pozwala korzystać ponad 300 uczniom Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z obiadów. W budynku przedszkola samorządowego w Konstantynowie wykonano szereg prac remontowych.

Niezmierznie ważną inwestycją była przebudowa oczyszczalni ścieków w Konstantynowie wraz z infrastrukturą towarzyszącą w postaci drogi dojazdowej. Duży nacisk położyliśmy na inwestycje drogowe, od podstaw wykonano drogę w Witoldowie i Zakalinkach. Ustawiono nowe krawężniki i ułożono nawierzchnię z płyt betonowych na odcinku drogi w Zakanale od mostu na rzece Czyżówce do skrzyżowania z drogą gminną. Wykonano nawierzchnię asfaltową na drodze do cmentarza w Konstantynowie, parking przy kościele parafialnym w Gnojnie. Ponadto wykonano remonty dróg gruntowych w Wólce Polinowskiej, Komarnie, Kolonii, Witoldowie i Zakalinkach. Kontynuowano przebudowę chodników i remonty ulic w Konstantynowie oraz prace przy budowie oświetlenia drogowego. Trwają prace budowlane przy rozbudowie remizy świetlicy w Konstantynowie. W Komarnie strażacy dokonali generalnego remontu remizy świetlicy. W związku z obchodami w dniu 2004 r. 50. rocznicy OSP w Gnojnie wykonano wiele prac remontowych w budynku remizy świetlicy.

Gmina Konstantynów umową użyczenia przekazała Stowarzyszeniu Pomocy Rodzinie, Profilaktyki i Terapii budynek po byłej szkole podstawowej w Konstantynowie, gdzie po generalnym remoncie ułożono Wesołódzki Ośrodek Pomocy Rodzinie „Sens”.

Na inwestycje w 2004 r. wydaliśmy kwotę 5.000.761 zł, w tym pozyskaliśmy z zewnątrz 3.350.226 zł.

## Gmina Leśna Podlaska - Marian Tomkowicz, wójt

Do najważniejszych tegorocznych inwestycji zaliczamy budowę wodociągu Ludwinów-Worgule, dróg gminnych w Jagodnicy i Ossówce. Zadania te zostały zrealizowane przy wsparciu z programu SAPARD. Ponadto w Leśnej Podlaskiej zbudowaliśmy stację odwadniania osadu na oczyszczalni ścieków, wykonaliśmy elewację /docieplenie, malowanie/ budynku Urzędu Gminy. Budowaliśmy dodatkowe przyłącza wodne, wykonaliśmy odcinek drogi powiatowej w Ossówce, chodniki w Leśnej Podlaskiej, nawierzchnię asfaltową na drodze w Witulinie. Niwelowano pobożca przy drodze w Nosowie. Zostało zorganizowane Gminne Centrum Informacji, zakupiliśmy przy pomocy środków z Banku Światowego pomoce naukowe dla szkół w gminie. Wykonaliśmy dokumentację na drogi: Bórdzówka Nowa-Ludwinów, Kolonia Witulin-Witulin. Koszt tegorocznych inwestycji to kwota 3.097.474 zł, z czego pozyskaliśmy 1.940.451 zł. **cd. na s. 18-19**





## Gmina Łomazy - Waldemar Drożdżuk, wójt

Najważniejszym zadaniami mijającego roku było rozpoczęcie dwóch inwestycji: budowy ulicy Poprzecznej w Łomazach z przebudową linii elektroenergetycznej oraz opracowanie dokumentacji technicznej na budowę wodociągu w Lubencie i Szymanowie. Inwestycje te zakończymy w 2005 r.

Wykonano remont Ośrodka Zdrowia w Łomazach. Dzięki pomocy Zarządu Dróg Powiatowych na Placu Jagiellońskim w Łomazach przebudowaliśmy część chodnika i część zbudowaliśmy nowego. Została też opracowana dokumentacja na budowę chodnika w Dubowie.

W Zespole Szkół w Łomazach przeprowadzono remont sanitariatów, a w pomieszczeniach tzw. starej szkoły utworzono świetlicę szkolną.

Pomimo skromnych środków budżetowych udało nam się zrealizować najpilniejsze potrzeby i oczekiwania mieszkańców gminy.

## Gmina Międzyrzec Podlaski - Roman Michaluk, wójt



W tym roku zbudowaliśmy wodociąg w Sitnie i Puchaczach; trzy odcinki dróg we wsi Wysokie, Rogoźnica, Manie o łącznej długości ok. 4 km; w Strzałkach położono na drodze wykonanej asfaltowo i wykanano nasyp na drodze w Tuliowie. W Jelnicy wybudowaliśmy salę sportową, w Krzewicy rozbudowaliśmy remizę strażacką, w Tuliowie przykryto dachem nową remizę.

Docieplono Zespół Szkół w Rogoźnicy i szkołę w Berezie; wymieniono stolarke okienne w szkołach w Rzeczycy i Misiach. Wspólnie ze starostwem wybudowano ok. 2 km drogi Sitno-Puchacz. Wykonano stabilizację pod boisko do piłki ręcznej i siatkowej w Rudniakach oraz położono asfalt na boisku w Rogoźnicy. Na potrzeby opieki społecznej zakupiono nowy samochód.

Planujemy w 2005 r. zakończyć rozpoczęte inwestycje i rozpocząć nowe, a plany

dokończenie ze s.16-17

mamy bogate.

## Gmina Piszczac - Jan Kurowski, wójt

Przy wsparciu z programu Sapard wykonaliśmy część kanalizacji w Piszczacu. Zmodernizowaliśmy również przy pomocy środków Sapard boisko sportowe w Piszczacu. Oddaliśmy do użytku budynek szkolny w Kościeniewiczach, gdzie mieści się filia ZPO Piszczac. Zespół Placówek Oświatowych w Piszczacu otrzymał nową pracownię komputerową, a w Szkole Podstawowej w Dobryncu uruchomiliśmy stołówkę.

Przygotowaliśmy dokumentację na wodociąg w Zahorowie, Trojanowie i Kol. Piszczac oraz na kanalizację Trojanowa i Zahorowa.

W przyszłym roku przede wszystkim planujemy zakończenie kanalizacji Piszczaca i budowę sali gimnastycznej w Chotyłowcu.

**Gmina Rokitno - Tadeusz Fedoruk, wójt**  
Zbudowaliśmy drogi w Rokitnie, Olszynie, Cieleśnicy i chodnik w Rokitnie. W budynku szkolnym w Rokitnie wymieniliśmy okna, oraz dach na łączniku przy hali sportowej. Wykonaliśmy remont starej części budynku Szkoły Podstawowej w Rokitnie. Zbudowaliśmy ponad 21 km wodociągu w miejscowościach o zabudowie kolonijnej. Zbudowaliśmy trzy przystanki autobusowe oraz przygotowaliśmy projekty na drogi, modernizację budynku, który zostanie przeznaczony na Urząd Gminy, chodnik przy szkole w Rokitnie oraz na świetlicę.

W mijającym roku odbyły się w gminie ważne uroczystości – 80. rocznica Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokitnie, 50. rocznica Gminnej Biblioteki Publicznej i 20. rocznica Gminnej Instytucji Kultury.

## Gmina Rossosz - Kazimierz Weremkowicz, wójt

Gmina Rossosz jest najmniejszą gminą powiatu białskiego i fakt ten w pewien sposób determinuje nasze plany inwestycyjne. Ale tym bardziej cieszą zrealizowane zadania. Przeprowadzono

# Rok 2004 w

generalny remont i modernizację budynku Szkoły Podstawowej w Rossoszu. Zbudowaliśmy drogę Karaczony oraz wspólnie z powiatem drogę w Mokrem i Korzanówce, przy ul. Lubelskiej i Batalionów Chłopskich ułożyliśmy chodniki z kostki brukowej.

W przyszłym roku planujemy modernizację ujęcia wody w Rossoszu i dalsze inwestycje drogowe. W naszej gminie wiele inwestycji jest realizowanych przy dużej pomocy społeczności lokalnej, która angażuje nie tylko własną pracę ale przekazuje też materiały i środki finansowe.

## Gmina Sławatycze - Dariusz Trybunowicz, wójt

Zakończyliśmy trzeci etap kanalizacji Sławatycz ul. Rynek, Wyzwolenia, Długa, Kraszewskiego, Mickiewicza. Zbudowano drogę gminną w Mościcach Dolnych. Wymieniono stolarke okienne w ośrodku zdrowia, przebudowano stołówkę i kuchnię przy Zespole Szkół w Sławatyczach.

W 2005 r. będziemy kontynuowali kanalizację Sławatycz, prowadzili modernizację dróg gminnych. Planujemy też remont dachu i wykonanie nowej elewacji ośrodka zdrowia oraz generalny remont budynku Urzędu Gminy.

**Gmina Sosnówka - Krzysztof Brzuczek, wójt**  
Wykonaliśmy remont Szkoły Podstawowej w Sosnowcu, który polegał na wymianie stolarke drzwiowej i podłóg. Zbudowaliśmy drogę gminną Żeszczynka-





# gminach Powiatu Białskiego

Sapiehów-Przechód oraz Rozwadówka-Marylin, na bieżąco remontujemy drogi gminne. Gmina udzieliła wsparcia finansowego na powiatową inwestycję - drogę Sapiehów-Motwica. Zakupiliśmy też wiaty przystankowe do Rozwadówki i Sapiehowa.

Główne zamierzenia na przyszły rok to budowa dalsza realizacja inwestycji drogowych.

**Gmina Terespol - Krzysztof Iwaniuk , wójt**



W tym roku otrzymaliśmy tytuł Mecenasa Polskiej Ekologii, co stanowi doskonale podsumowanie prowadzonych od 1992 r. inwestycji na terenie gminy w zakresie ekologii i ochrony środowiska. Z

wodociągami, kanalizacją, odpadami jesteśmy uporalismy się w poprzedniej kadencji. W zakresie inwestycyjnym ta kadencja poświęcona jest budownictwu drogowemu. W 2004 r. oddaliśmy do użytku drogi gminne w Krzyczewie, Murawcu, Łęgach, Starzynie, Samowiczach o łącznej długości 4,5 km, inwestycje te były w całości finansowane z budżetu gminy. Ponadto drogi w Neplach, Kuzawce, w Łobaczewie, Michalkowie, Murawcu, Żukach, Kołpinie-Ogrodnikach. Kompleksowość rozwiązań po prostu się opłaca. W 2004 r. znaleźliśmy się w złotej setce rankingu Rzeczypospolitej. To potwierdza, że jesteśmy dobrzy i idziemy w dobrym kierunku. Jesteśmy szczeni na sukces, liczymy że tu, na granicy Unii Europejskiej w ciągu najbliższych 10 lat przeżyjemy znaczące ożywienie gospodarcze. Gmina jest wszechstronnie przygotowana do wykorzystania możliwości wynikających z tego faktu.

**Gmina Tucza - Zygmunt Litwiniuk , wójt**

Ta Rada Gminy uchwaliła wieloletni program inwestycyjny, który staramy się konsekwentnie realizować. Przy wsparciu środków z Sapardu zakończyliśmy budowę wodociągu na terenie gminy. Dokończyliśmy pieniądze gminnych na drogę powiatową Tucza-Zabłocie. Na bieżąco remontujemy

drogi gruntowe.

Oddaliśmy do użytku halę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Tuczy. Zmieniliśmy formułę pracy GOK, działalność została ukierunkowana na rekreację i sport. Wszyscy mieszkańcy gminy, w godzinach popołudniowych i wieczornych mogą korzystać z sali gimnastycznej, siłowni, stołów do tenisa stołowego, boisk do gier, zestawów komputerowych. Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Codziennie z obiektów korzysta 50 do 100 osób. Będziemy przygotowywali dokumentację na budowę kanalizacji w miejscowościach o zwartej zabudowie, chcemy też kontynuować inwestycje drogowe.

**Gmina Wisznice - Tadeusz Semenik , wójt**



Skorzystaliśmy ze środków z funduszu Sapard w realizacji trzech inwestycji. Wykonano ścieżkę rowerową w sołectwie Wygoda, która stanowi ciąg komunikacyjny pieszo-rowerowy pomiędzy centrum

Wisznice a sołectwem Wygoda. Ponadto wodociąg w Dolholisce-Ratajowiczach i drogę gminną w Curyńcu. Przy pomocy środków z Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich przeprowadzono modernizację budynku Szkoły Podstawowej w Horodyszczu. Zagospodarowano obszar nadrzeczny w Wisznicach poprzez utworzenie terenu zieleni. W Lyniewie zmmodernizowano nawierzchnię drogi. Kontynuujemy budowę Centrum Usługowo-Handlowego w Wisznicach. Przeznaczamy na tą inwestycję środki własne. Ponadto z własnych funduszy wykonaliśmy stan zamknięty surowy strażnicy w Polubicach, nawierzchnię asfaltową ul. Partyzantów w Wisznicach. Wydatki inwestycyjne w 2004 r. wyniosły 1.800.000 zł. W przyszłym roku Rada Gminy planuje ukończenie Centrum Usługowo-Handlowego w Wisznicach. Przystąpimy do realizacji koncepcji zagospodarowania kompleksu szkolnego, rozpoczniemy wykonaniem projektu stołówek dla Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wisznicach. W kol. Wisznice oraz Curyń-Rowiny będziemy budowali wodociąg oraz

prowadzili kilka inwestycji drogowych.

**Gmina Zalesie - Jan Sikora, wójt**



Kończyły rozbudowę i modernizację obiektów szkolnych w Zalesiu. W tym roku wykonano remont starego budynku szkoły, obecnie mieści się w nim Gimnazjum.

Szkoła została ogrodzona, zbudowano pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej i trybuny. Planowane jest ogrodzenie tego obiektu.

Nasze szkoły przystosowujemy do nauki dzieci niepełnosprawnych. W Zespole Szkół w Zalesiu zainstalowano windę umożliwiającą poruszanie się osobom niepełnosprawnym, w Szkole Podstawowej w Wólce Dobryńskiej zbudowano podjazd. Szkoły w Wólce Dobryńskiej i Zalesiu otrzymały nowe pracownice komputerowe. Wykonano duże remonty świetlic wiejskich w Mokranach Starych i Dobryniu Małym oraz przeprowadzono konieczne remonty w szkołach, świetlicach wiejskich, remizach OSP. Wykonaliśmy drogę gminną w Malowej Górze, skrzyżowanie drogi gminnej z drogą krajową w kol. Horbów. W ramach współpracy z powiatem zakończono budowę drogi powiatowej Michałki-Koczkówka-Kijowiec poprzez położenie dywanika asfaltowego. Przygotowaliśmy dokumentację na budowę dróg gminnych: dwie drogi w kol. Kijowiec i droga dojazdowa do tzw. Ogrodów w Dereczance. Zakończono budowę remizy OSP w Dobryniu Dużym, OSP w Kijowcu zakupiono samochód pożarniczy marki ford. Bardzo sprawnie postępuje przebudowa budynku remizy strażackiej w Wólce Dobryńskiej.

Wykonaliśmy dokumentację na budowę oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej w Zalesiu, tym samym rozpoczynamy realizację projektu kompleksowego rozwiązania problemu ściekowego w gminie.

Ewa Kozłara



\* Mija pół roku od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Jak ocenia Pan stosunki między Rosją a Polską?

Rosja zawsze należała do czołowych partnerów gospodarczych Polski - Jest to ważny rynek zbytu dla naszych towarów oraz podstawowy kierunek zakupów ropy naftowej, gazu ziemnego, aluminium i innych towarów. Wstąpienie Polski do UE stwarza nową jakość we współpracy obu krajów. Pozwoli przede wszystkim na wyeliminowanie wielu problemów współpracy ekonomicznej pomiędzy naszymi krajami, które doskwierały nam uprzednio. Dziś nasze kontakty nie ograniczają się jedynie do stosunków bilateralnych - lecz są to relacje z Polską jako członkiem wielkiej wspólnoty, gdzie wszystkie ekonomiczne normy są jasno sprecyzowane. Przy coraz bardziej zacieśniających się kontaktach Rosji z UE, naturalną kolejną rzeczą powinno być także jeszcze większe zbliżenie Rosji z Polską także w dziedzinie gospodarczej. Ponadto wszystkie kryteria i normy obowiązujące w Unii Europejskiej są znane rosyjskim biznesmenom i przemysłowcom funkcjonującym od lat na tym rynku, co może jedynie sprzyjać polepszeniu naszych kontaktów ekonomicznych. Możemy spodziewać się wzrostu gotowości inwestorów rosyjskich do usytuowania się w Polsce, a także zainteresowania handlowców naszą ofertą. Pozytywny impuls w polsko-rosyjskich relacjach w sferze gospodarczej odnotowujemy już w bieżącym roku, a więc roku wstąpienia Polski do UE. Na podstawie danych za ostatnie 9 miesięcy br. można założyć, iż poziom obrotów towarowych osiągnie pod koniec br. ok. 7 mld USD przy 6,7 mld USD w 2003r. Po trzech kwartałach br. przy tradycyjnie dużym imporcie zauważalny jest znaczący wzrost eksportu (obecnie 1.86 mld USD), z dynamiką na poziomie 71% w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Oznacza to, iż pod koniec br. dynamika eksportu może przekroczyć rekordowy rok pod tym względem - 1997. Problemem pozostaje tylko osiągnięcie równowagi w wymianie handlowej, ponieważ utrzymuje się zbyt duży deficyt na niekorzyść Polski. Jest on częściowo zrozumiały. Mianowicie źródłem tego jest fakt, iż z Rosji zaopatrujemy się głównie w podstawowe surowce energetyczne jak np. gaz ziemny. Powoduje to z założenia deficyt w wymianie handlowej. Jednakże za mało jeszcze wkładamy wysiłku żeby doprowadzić do zmniejszenia deficytu i to jest problem, który będzie długo jeszcze

## CZOŁOWY PARTNER GOSPODARCZY

Rozmawia  
Starosta  
Bialski  
Tadeusz  
Łazowski



omawiany, aby osiągnąć równowagę w wymianie handlowej. Przykładem świetnej działalności są polscy inwestorzy w Rosji, np. firmy "Atlas" i "Bella". Na polski drobny i średni biznes czeka zwłaszcza rosyjska prowincja.

**\* Czy Pana zdaniem można poprawić relacje pomiędzy naszymi wschodnimi sąsiadami a Polską?**

Celem polskiej polityki zagranicznej pozostaje zacieśnianie partnerskich kontaktów w regionie, również między przyszłymi członkami Unii i krajami, które pozostają na razie poza jej strukturami. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej oznacza wejście w nowy etap współpracy z naszymi wschodnimi sąsiadami Rosją, Białorusią, Ukrainą. Nie zapominajmy również, że nasza granica wschodnia jest najdłuższą granicą poszerzonej UE. Zależy nam na tym, aby ta granica nie odgradzała Polski od jej wschodnich partnerów lecz dawała możliwość budowy zaufania i co najmniej poprawnych relacji między naszymi, krajami. Myślę jednak, że ocena współczesnych relacji polsko-rosyjskich musi się także wywodzić z oceny historycznej. Nie chciałbym się szczegółowo na ten temat rozwodzić, ale nie mam wątpliwości, iż zmiany które nastąpiły w Polsce w 1989 r., a także rozpad ZSRR i ponowne pojawienie się na mapie świata państwa rosyjskiego, słowem kraju reżimu obejmującego ziemie aż po Łabę, bardzo wiele zmieniły. Przede wszystkim wprowadziły element partnerstwa pomiędzy naszymi państwami, we wszystkich dziedzinach życia. Nieufność

wywodząca się z czasów hegemonii ZSRR sprawiła jednak, iż utrzymały się przejawy wzajemnych uprzedzeń, które wpływały z kolei na osłabienie stosunków przede wszystkim w pierwszych latach po 1989 r. - ale to mamy już za sobą. W tej chwili wzajemne stosunki polsko-rosyjskie w mojej ocenie układają się dobrze - choć nadal bywa - potykamy się o historię lub bieżące sprawy. Rozwija się współpraca w dziedzinie politycznej, militarnej, policyjnej - walka z nielegalną migracją, przemytem narkotyków. Niepokoi mnie jednak przede wszystkim to, że odrodzeniu się naszych dwóch państwowości nie towarzyszy stosowne, wzajemne zainteresowanie Rosjan Polską i Polaków Rosją. Objawia się to zwłaszcza w dziedzinie kultury. I choć dzieje się w tej dziedzinie bardzo dużo i po stronie rosyjskiej i po stronie polskiej, niestety nadal wzajemnie mało o tym wiemy. Trochę tak to wygląda, jak byśmy się po obu stronach zachłysłni tym, iż jesteśmy wolni i cały świat do nas należy, że możemy podróżować i przestaliśmy się interesować sąsiadami. Dotyczy to zwłaszcza młodzieży. Bo jeśli przyjdzie pokolenie, które takiego zainteresowania nie wykaże to będzie bardzo trudno odbudować pewien stan świadomości. Sądzę też, że jeżeli nie podejmijemy radykalnych kroków, to może grozić nam marazm w stosunku do tradycyjnych więzi między intelektualistami polskimi, ludźmi kultury w Polsce a ich kolegami rosyjskimi. Jestem przekonany, że zainaugurowany już rok rosyjski w Polsce i polski w Rosji otworzy

# nasz gość: STEFAN MELLER

Ambasador RP w Moskwie

nowe perspektywy. Podobnie z dniami nauki rosyjskiej w Polsce i polskimi w Rosji. W końcu, od niepamiętnych czasów w Moskwie i Warszawie panowała wzajemna fascynacja kulturą.

Szczerze zachęcam wszystkich Rosjan i Polaków do wzajemnego odwiedzania naszych krajów. Mamy podobne temperamenty, stosunek do kultury, zabawy i jest rzeczą wskazaną aby poznać na własne oczy tego wielkiego słowiańskiego sąsiada. Obecnie w Polsce wśród młodzieży jest np. moda na zwiedzanie Syberii i Kaukazu. Jest to główny kierunek turystyczny polskiej młodzieży. Z tej perspektywy istotną rzeczą jest także biura podróży działałyby znacznie bardziej intensywnie, aby oferta rosyjska w Polsce była powszechnie dostępna, szeroka i była skierowana głównie ku młodzieży - tzn. dla klientów o chudym portfelu. Jest to zadanie dla naszych i rosyjskich biur podróży. Z tego co słyszę od młodych Rosjan, którzy już byli w Polsce to wracają zawsze bardzo zadowoleni. Na poprawę klimatu stosunków zarówno politycznych jak i gospodarczych mają zasadniczy wpływ wizyty na najwyższym szczeblu zarówno w Polsce jak i w Rosji. Podczas spotkań na najwyższym szczeblu, w których często uczestniczą przedstawiciele polskiego biznesu poruszane są głównie tematy współpracy gospodarczej, poprawy klimatu inwestycyjnego dla rosyjskich i polskich przedsiębiorstw oraz wskazuje się na potrzebę rozwoju infrastruktury i kontaktów transgranicznych. Jeszcze w tym roku spodziewamy się w Moskwie wizyt wicepremiera Jerzego Hausera i ministra Włodzimierza Cimoszewicza. W styczniu 2005 r. planowana jest wizyta prezydenta FR W. Putina w Polsce. Uważam, iż wizyty te są kolejnymi krokami w rozwoju dojrzałych stosunków i będą służyły zdynamizowaniu kontaktów polityczno-gospodarczo-kulturalnych między naszymi krajami. Wykorzystanie możliwości rozwoju polsko-rosyjskiej współpracy gospodarczej zależy w dużej mierze od rozwoju sytuacji gospodarczej w Polsce i w Rosji oraz od podjętych tak ze strony polskiej jak i rosyjskiej decyzji wspierających systemowo przedsiębiorców, eksporterów i inwestorów w realizacji ich zamierzeń. Polskim inwestorom brakuje szybkiej i rzetelnej informacji o organizowanych przetargach. Nie został również wypracowany mechanizm włączania polskich firm do realizacji dużych projektów. Przeszkodą w handlu z Rosją jest na pewno sposób funkcjonowanie

systemu bankowego, brak przejrzystego systemu podatkowego, bariery celne, rozbudowana biurokracja, raczkujący system ubezpieczania inwestycji oraz system przyznawania koncesji i zezwoleń. Pragnę jednak nadmienić, iż od kilku lat odnotowujemy poprawę stosunków polsko-rosyjskich w dziedzinie politycznej i wojskowej. Sprzyjało temu niewątpliwie ustanowienie nowych form współpracy Federacji Rosyjskiej z Sojuszem Północnoatlantyckim. Osiągnięliśmy również postęp we współpracy wojskowo-technicznej. Nie do przecenienia jest współdziałanie w walce przeciwko terroryzmowi oraz w zakresie ratownictwa lotniczego.

## **\* Czy obowiązek wizowy nie ogranicza współpracy z Rosją?**

Ponad roczny okres funkcjonowania umów o ruchu osobowym zawartych między Polską a Federacją Rosyjską, Ukrainą i Białorusią dowodzi, że wprowadzenie obowiązku wizowego nie ograniczyło jego rozmiarów. Strona polska wywiązała się z deklaracji stworzenia obywatelom Rosji, Białorusi i Ukrainy maksymalnej dostępności do polskich urzędów konsularnych - oraz stworzenia takiego systemu wydawania wiz, który nie będzie powodował nadmiernych trudności dla osób o nie aplikujących ani nie będzie przeszkodą dla rozwoju współpracy, rozwoju gospodarczego regionów przygranicznych, kontaktów społecznych i ruchu turystycznego.

18 września 2003 r. Polska podpisała z Rosją „Umowę o warunkach podróży obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej” w oparciu, o którą odbywa się ruch osobowy pomiędzy oboma krajami. Daje ona również możliwość wydawania rocznych wiz wielokrotnych poszczególnym grupom obywateli takim między innymi jak: utrzymującym stałe kontakty z polskimi organizacjami i przedstawicielami w sferze ekonomii, kultury, sportu, posiadającymi prawo do nabywania nieruchomości lub prawo do spadku na terytorium Polski. Taki przywilej mają również osoby udające się do Polski w celu odwiedzania miejsc pochodzących swoich bliskich. Umowa z Rosją zawiera też ułatwienia dla osób podróżujących w sprawach losowych, przewiduje wydawanie wiz bezpłatnych młodzieży, osobom starszym, a także uczestnikom wymiany kulturalnej, naukowej i oświatowej, a także ustala opłaty wizowe w oparciu o zasadę wzajemności. Bezpłatne wizy zostały również przewidziane dla mieszkańców Okręgu Kaliningradzkiego.

Od maja 2004 r. opłaty wizowe w ruchu osobowym między Polską a Białorusią zostały obniżone o 50%. Osobne rozwiązanie zawiera umowa z Ukrainą, zakładająca zwolnienie obywateli RP z obowiązku posiadania wiz ukraińskich i bezpłatne wydawanie polskich wiz obywatelom Ukrainy z okresem ważności nawet do 5 lat.

Dysponujemy obecnie w Rosji, na Ukrainie, Białorusi największą spośród wszystkich państw członkowskich UE siecią konsularną. Wizy wystawia 12 konsulatów: 3 na Białorusi (Mińsk, Brześć, Grodno), 4 w Rosji (Moskwa, St. Petersburg, Kaliningrad, Irkuck) oraz 5 na Ukrainie (Kijów, Charków, Lwów, Łuck, Odessa). W wyniku modernizacji polskie urzędy konsularne są nowoczesnie wyposażone i stwarzają bardzo dobre warunki obsługi interesantów. Moskiewski konsulat wzbudza podziw kolegów z krajów UE.

Przygotowując naszą służbę konsularną do zwiększonych zadań, wynikających z potrzeb ruchu wizowego, MSZ RP podjął znaczny wysiłek finansowy i organizacyjny. Poniesione w latach 2002 - 2003 przez budżet państwa koszty wyniosły ok. 60 mln PLN. Stworzony został nowy system informatyczny do obsługi wydawania wiz, zainstalowano nowe komputery i urządzenia peryferyjne. System organizacji pracy poszczególnych urzędów pozwala sprawnie i na bieżąco obsługiwać interesantów, najczęściej w ciągu jednego dnia.

## **\* Jakie widzi pan korzyści dla naszego powiatu wynikające z faktu, że graniczy on z Białorusią, a jednocześnie jest to granica Unii Europejskiej?**

W przystąpieniu do Unii Europejskiej od początku widzieliśmy historyczną szansę dla naszego kraju, jego rozwoju i cywilizacyjnego awansu. Z blisko 40-milionowym, młodym społeczeństwem wnieśliśmy do Unii energię i zapal do działania. Bardzo ważne są nasze doświadczenia w transformacji ustrojowej - jak zmienić drogą dialogu rządy autorytarne w demokrację, czy też przebudować gospodarkę centralnie pilnowaną w gospodarce rynkową. W zakresie polityki regionalnej Polska zamierza kontynuować reformę administracyjną i realizację koncepcji państwa unitarnej i zdecentralizowanego, poprzez przekazywanie zadań, kompetencji i środków w gestię samorządów terytorialnych. W mojej ocenie będzie się to wiązać ze znacznym



**dokończenie ze s. 21**

udziałem w realizacji polityki rozwoju regionalnego środków pozyskanych z Unii Europejskiej. Według przybliżonych szacunków łączna wartość środków finansowych, przewidziana w Narodowym Planie Rozwoju, razem z współfinansowaniem krajowym, może sięgnąć kwoty 24-30 mld złotych. Środki te w większości trafiają do regionów, co w znacznym stopniu powinno spowodować wzrost stopy życiowej ich mieszkańców, rozwój infrastruktury i uatrakcyjnić je pod względem inwestycyjnym. Bezpośrednia granica Powiatu Bialskiego z Białorusią powinna sprzyjać budowaniu dobrych stosunków oraz stwarzać możliwość uzyskiwania korzyści płynących z wprowadzanych reform. Powiaty graniczne zawsze były uprzywilejowane w stosunku do tych znajdujących się wewnątrz kraju. To tutaj rozwijał się handel, powstawały nowe miejsca pracy, dzięki którym w regionie maleje bezrobocie i rosną dochody społeczeństwa. Rejony przygraniczne sprzyjają napływowi inwestycji, które również mają niebagatelne znaczenie dla regionu. Wiąza się one z rozwojem infrastruktury i ogólną poprawą klimatu ekonomicznego regionu. Powiat Bialski będąc jednym z najdalej wysuniętych na wschód „przeczołków” Unii Europejskiej jest łakomym kąsem dla zagranicznych inwestorów mających nadzieję na eksportowanie swoich towarów dalej na Wschód – na Białorus, a potem do Rosji. Niebagatelne znaczenie ma również dobre połączenie kolejowe i drogowe z Mińskiem i

Moskwą oraz cały czas rozwijająca się infrastruktura graniczna. Trzeba też wspomnieć o takim elemencie, że pomyślny rozwój Powiatu Bialskiego staje się automatycznie dla wschodniego sąsiada wizytówką demokratycznej, sprawnej i rozwijającej się gospodarki Polski.

**\* Bardzo mile wyraża się Pan o Ziemi Bialskiej i Południowym Podlasiu, co na to wpłynęło?**

Wpływ na mój sentyment do tego regionu ma częściowo moje obecne miejsce pełnienia obowiązków Ambasadora RP. Ziemia Bialska jest tą częścią Polski, która zawsze jako pierwsza wita mnie, gdy przyjeżdżam do kraju. Ponadto południowe Podlasie urzeka mnie swoją przyrodą i krajobrazem, który charakteryzuje występowanie moren, nadających tej części charakter lekko falującej niziny. Malowniczy krajobraz tworzy również przełom Bugu z licznymi rozlewiskami i starorzeczami. Region jest wymarzoną miejscem do odpoczynku od trudów dnia codziennego, zatłoczonego miasta i codziennych obowiązków. Ponadto, jako historyk jestem wrażliwy na rolę Podlasia w naszych dziejach. Powiat bialski słynie także ze swojej gościnności. Mieszkańcy są tutaj zyczliwi i jak nikt inny rozumieją problemy swoich sąsiadów praktycznie zza miedzy. Region ten postrzegam także w kategoriach jego szans rozwoju, którą niesie graniczenie z wielkim i chłonnym wschodnim rynkiem. Chętnie bym wniósł swój wkład w rozwój życia naukowego i kulturalnego waszej ziemi.

**\* Czy mógłby Pan powiedzieć kilka zdań o sobie, swojej pracy, rodzinie i zainteresowaniach?**

Z wykształcenia jestem historykiem, absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego, profesorem nauk humanistycznych. Przez wiele lat wykładałem na Uniwersytecie w Białymstoku. Byłem też wykładowcą i prorektorem warszawskiej Akademii Teatralnej. Moja kariera dyplomatyczna jest krótką. Pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP podjąłem 12 lat temu, w 1992 r. otrzymując propozycję objęcia funkcji zastępcy Dyrektora Departamentu Europy. Następnie zostałem Dyrektorem I Departamentu Europejskiego, zajmującego się Europą Zachodnią i Wschodnią, w tym też Rosją. W 1995r. zostałem wiceministrem SZ i nadzorowałem problematykę stosunków Polski z Europą. W 1996 r. zostałem skierowany do Paryża jako Ambasador, gdzie przebywałem prawie pięć lat. Po powrocie do Warszawy, zostałem ponownie wiceministrem SZ. Wkrótce potem otrzymałem propozycję zostania Ambasadorem Polski w Rosji. Z perspektywy pracy na tym stanowisku, uważam, iż największym wyzwaniem dla dyplomaty polskiego jest praca w Rosji. Mam troje dzieci, starszego syna i bliźnięta - chłopca i dziewczynkę. Moja pierwsza żona zmarła. Była historyczką. Moja obecna żona - Ewa Osńska jest pianistką. Dzieciństwo spędziła na Syberii, dokąd wywieziono jej rodziców. Ale w związku z tym czuje się w Rosji jak ryba w wodzie.

## Jubileusz 50-lecia



Medal „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” w 2004 r. otrzymało 35 par małżeńskich – mieszkańców gminy Zalesie. 16 grudnia w Urzędzie Gminy Zalesie spotkali się jubiliaci, którym Jan Sikora wójt gminy i wręczył medale. Spotkanie upłynęło w życzliwej atmosferze, rozmawiano i wspominano dawne czasy. Pan Leon Szabluk odczytał

swoje wiersze, które oddawały klimat dawnych lat, lat młodości tego pokolenia.

W uroczystości udział wzięli: Ryszard Bendera przewodniczący Rady Gminy, Józef Rzymowski radny Rady Gminy, Antoni Sacharuk i Wojciech Kołodźński radni powiatowi.

Gratulujemy pięknego jubileuszu parom: Katarzyna i Czesław Kościuch, Wanda i Kazimierz Lewczuk, Józefa i

Julian Wakulewicz, Aniela i Włodzisław Kuźmiuk, Wiera i Bolesław Chalimoniuk, Antonina i Jan Oksetiuk, Wincytyna i Eugeniusz Nowakowski, Maria i Kazimierz Szeniuk, Stanisława i Antoni Boltowicz, Janina i Tadeusz Bialecki, Marianna i Marian Zelazny, Stanisława i Kazimierz Drygulski, Feliksa i Eugeniusz Tymoszuć, Helena i Włodzisław Maksymiuk, Feliksa i Edward Starosielec, Wiktoria Józefa i Czesław Muszyński, Józefa i Józef Wdowczyk, Józefa i Franciszek Chilik, Anastazia i Sergiusz Romać, Kazimiera i Adolf Malicki, Amelia i Franciszek Reszotnik, Irena i Władysław Trojnieć, Janina i Kazimierz Szymanek, Eugenia i Paweł Zalewski, Janina i Józef Bondaruk, Marianna i Stefan Stefaniuk, Helena i Kazimierz Bunia, Czesława i Leon Szabluk, Ludwika i Feliks Klodnicki, Jadwiga i Henryk Dawidziuk, Jadwiga i Karol Kosiński, Helena i Albin Maliszewski, Feliksa i Józef Litwiniuk, Teresa i Antoni Prosiak, Irena i Marian Kendziora.

Jubilatów życzymy zdrowia i kolejnych pięknych jubileuszy. (ek.)

# Zdrowi, wolni, radośni

Pod takim hasłem przebiegała zorganizowana przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej i Urząd Miasta w Białej Podlaskiej, **I Powiatowa Konferencja Szkół Promujących Zdrowie**, która odbyła się 10 listopada br. Spokanie swoją obecnością zaszczycili m.in. Starosta Białski **Tadeusz Łazowski**, Prezydent Miasta Biała Podlaska **Andrzej Czapski**, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej **Jadwiga Drożdżel**, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej **Marianna Tumilowicz** oraz z-ca Naczelnika Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej **Anna Żytowska**. Ponadto udział w konferencji wzięło ponad stu dwudziestu przedstawicieli różnych placówek oświatowych. Koncepcja szkoły promującej zdrowie narodziła się w Europie w połowie lat osiemdziesiątych, jako drugi po zdrowych miastach projekt promocji zdrowia. W Polsce prace nad tworzeniem szkół promujących zdrowie oficjalnie zostały zainaugurowane w 1991 r. podpisaniem porozumienia między Ministrem Edukacji Narodowej i ówczesnym Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej. Na terenie byłego województwa białkopodlaskiego od połowy lat dziewięćdziesiątych były podejmowane intensywne działania w kierunku tworzenia szkół promujących zdrowie. Jednakże w związku ze zmianami wprowadzonymi reformami pod koniec lat dziewięćdziesiątych nastąpiło zawieszenie działalności Sieci Szkół Promujących Zdrowie.

W celu zaktywizowania szkół w kierunku działań mających na celu umacnianie zdrowia zostało podpisane porozumienie pomiędzy Starostą Białskim i Prezydentem Miasta Biała Podlaska, na mocy którego został powołany **Powiatowy Zespół Wsparcia Sieci Szkół Promujących Zdrowie** oraz reaktywowano w/w Sieć.

Nie ma gotowej recepty na utworzenie szkoły promującej zdrowie. Dlatego każda szkoła poszukuje własnych rozwiązań i dąży do tworzenia placówki, która będzie sprzyjała zdrowiu i dobremu samopoczuciu w holistycznym wymiarze. Według T. Williamsa, jednego z twórców koncepcji szkoły promującej zdrowie, placówkę taką cechuje: edukacja prozdrowotna w ramach programu nauczania, uwzględnianie zdrowia w życiu szkoły, troska o dobre samopoczucie uczniów i wszystkich pracowników szkoły, współdziałanie szkoły z rodziną i społecznością lokalną. Wyżej wymienione cechy szkoły promującej zdrowie są zgodne z założeniami Europejskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Konferencja została zainaugurowana przedstawieniem pt „Promocja zdrowia w stumilowym lesie” w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Białej Podlaskiej.

Następnie **Henryk Papiernik** - Koordynator Wojewódzki ds. Szkół Promujących Zdrowie przedstawił funkcjonowanie Wojewódzkiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie”.

Kolejnym prelegentem była **Jolanta Herda** - Kierownik Zakładu Ochrony Zdrowia Matki i Dziecka Lubelskiego Centrum Zdrowia Publicznego, która przekazała informacje nt. stanu zdrowia uczniów na terenie Powiatu Białskiego i Miasta Biała Podlaska. Natomiast komisarz **Marzanna Gulińska** z Zespołu ds. Nietylech Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej przybliżyła tematykę zagrożeń demoralizacji i przestępstw wśród dzieci i młodzieży.

Podczas spotkania wręczono Certyfikaty przyznależenia do Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie szkołom, które podjęły określone działania w zakresie promowania zdrowia i zostały zakwalifikowane przez Powiatowy Zespół

Wsparcia Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Z terenu Powiatu Białskiego Certyfikat otrzymały następujące placówki: Liceum Ogólnokształcące w Międzyzrzeczu Podlaskim, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Terespolu, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Międzyzrzeczu Podlaskim, Gimnazjum nr 1 w Piszczacu, Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu, Szkoła Podstawowa w Wisznich, Szkoła Podstawowa w Romaszkach.

W okresie przygotowawczym do wstąpienia do Sieci szkół Promujących Zdrowie są następujące szkoły: Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyzrzeczu Podlaskim, Zespół Szkół w Zalesiu, Publiczne Gimnazjum nr 2 w Krzewicy, Szkoła Podstawowa w Horodyszczy, Szkoła Podstawowa w Kopytowie, Szkoła Podstawowa w Kożuszach, Szkoła Podstawowa w Woskrznicach Dużych, Szkoła Podstawowa w Misiach, Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyzrzeczu Podlaskim, Zespół Szkół w Łomazach, Szkoła Podstawowa w Żeszczynie, Szkoła Podstawowa w Motwicy, Szkoła Podstawowa w Jaźwinach, Szkoła Podstawowa w Sworach, Szkoła Podstawowa w Wólce Dobryńskiej.

W trakcie konferencji nastąpiło również uroczyste podsumowanie Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia oraz akcji „Gorączka Złota” zorganizowanych przez Zarząd Rejonowy PCK w Białej Podlaskiej, podczas którego zaangażowani opiekunowie Szkolnych Kół PCK oraz dzieci i młodzież otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

Ponadto przedstawiciele: Szkoły Podstawowej nr 9 i Przedszkola nr 15 w Białej Podlaskiej, Gimnazjum nr 1 w Piszczacu oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Międzyzrzeczu Podlaskim zaprezentowali dotychczasowe działania swoich placówek w zakresie promowania zdrowia.

Na zakończenie konferencji **Anna Kaliszek**, przedstawiciel Powiatowego Zespołu Wsparcia Sieci Szkół Promujących Zdrowie omówiła szczegółowo kolejne kroki umożliwiające wstąpienie do Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie oraz przedstawiła zasady prowadzenia przez szkoły dokumentacji pomocnej przy realizacji zadań wynikających z otrzymanego statusu szkoły promującej zdrowie.

W trakcie opracowywania są materiały pokonferencyjne, które otrzymają wszyscy uczestnicy spotkania wraz z wzorami obowiązującej dokumentacji.

Zachęcamy szkoły i przedszkola, które jeszcze nie wyraziły swojej woli ubiegania się o członkostwo w Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie do podjęcia działań zmierzających w tym kierunku.

*Beata Zak  
inspektor Wydziału Spraw Społecznych  
Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej*

## Dostojne jubilatki w Gminie Zalesie

# 100 lat

W listopadzie 2004 roku obchodzono w gminie Zalesie dwie wyjątkowe uroczystości urodzinowe.

Pani **Franciszka Parchoniuk** urodzona 18 listopada 1904 r. i pani **Marianna Wójcik** (foto) urodzona 21 listopada 1904 r. - obchodziły 100. rocznicę urodzin. Pani Franciszka ma 10 wnuków

21 prawnuków i jedną prawnuczkę dwuletnią Olimpię.

O trzy dni młodsza jest pani **Marianna Wójcik** urodzona 21 listopada 1904 r. w Bronisławowie k/Lukowa, dziś mieszkająca Kłody Dużej. Pani Marianna ma 12 wnuków i 21 prawnuków.

Z okazji tak pięknego jubileuszu obie panie odwiedziły w domu liczni goście, m.in. Wójt Gminy Zalesie Jan Sikora i rodzina. Życzenia i prezenty, a przede wszystkim pamięć bardzo ucieszyły Jubilatki.

*Ewa Kozłara*





# ICH MIEJSCE JEST WŚRÓD NAS



Z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych 3 grudnia w Zespole Szkół w Zalesiu zorganizowano spotkanie integracyjne – Szkoła bez barier. Z inicjatywy pani **Lili Breli** pedagoga, która w gminie Zalesie uczy dzieci z orzeczeniami z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, spotkali się niepełnosprawni absolwenci szkoły, uczniowie, rodzice, mieszkańcy gminy z zaproszonymi gośćmi i władzami gminy. Wśród gości byli: **Jan Sikora** wójt gminy, **Sylwester Peryt** prezes Zarządu Zakładu Nagrań i Wydawnictw Związku Niewidomych Spółka z o.o., **Halina Mincewicz** dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, **Ryszard Bendera** lekarz i przewodniczący Rady Gminy Zalesie, **Zofia Trociewicz** dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Białej Podlaskiej, **Zofia Polaczuk** dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Terespolu, **Teresa Wereszczyńska** starszy wizytator Kuratorium Oświaty, **Maria Kierczuk** kierownik ds. osób niepełnosprawnych PCPR, **Stanisława Duklewska** prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, **Malgorzata Charlampowicz** dyrektor ZOZ w Zalesiu, **Krystyna Barabasz** dyrektor GOPS w Zalesiu, **Zuzanna Gluszczyk** pielęgniarka szkolna.

Rozpoczęto przedstawieniem teatralnym „Kłopoty ze Śnieżką” w wykonaniu szkolnego zespołu teatralnego Koszałki-Opalki pod opieką pani **Malgorzaty Zajac**.

Następnie odbyło się spotkanie polegające na rozmowie – wymianie doświadczeń pomiędzy uczestnikami spotkania.

Dyrektor Zespołu Szkół **Wojciech Kolodyński** serdecznie powitał zebranych i z dużą satysfakcją poinformował, że szkoła jest w pełni przygotowana do kształcenia osób niepełnosprawnych. – *Celem dzisiejszej uroczystości – mówił, jest spotkanie ze sobą ludzi potrzebujących pomocy z tymi, którzy tej pomocy potrafią udzielić.* Dyrektor podziękował wszystkim, którzy chcieli uczestniczyć w tym spotkaniu a szczególnie rodzicom i dzieciom.

Wójt gminy Jan Sikora wyraził swoje zadowolenie, że impreza spotkała się z tak dużym zainteresowaniem. – *Gmina Zalesie nadal będzie starała się pomagać niepełnosprawnym – deklarował, oraz ludziom starszym. W planie jest modernizacja ośrodka zdrowia.*

*Tak liczna obecność ludzi zainteresowanych tematem*

*świadczy, że był to dobry pomysł i należy go kontynuować.* Gościem honorowym spotkania był pan Sylwester Peryt, który całe wczesne dzieciństwo spędził w Zalesiu. Niepełnosprawność nie przeszkodziła mu jednak zrealizować swoich marzeń i planów zawodowych.

Jego zdaniem cała filozofia stosunku do osób niepełnosprawnych polega na tworzeniu warunków do realizacji praw, którymi niepełnosprawni już dysponują. – *Każde wzięcie, które umożliwia funkcjonowanie ludziom niepełnosprawnym jest przyjazne dla całej społeczności w której taka osoba żyje – przekonywał.*

**Magda** jest dzisiaj studentką V roku historii na Uniwersytecie Warszawskim i była uczennicą Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Uczyła się w Laskach i w prywatnym Liceum Ogólnokształcącym w Warszawie: – *Różnie bywało – mówiła, ale rozumiałam, że ludzie są różni i trzeba tak to traktować. Obecnie zbieram materiał do napisania pracy magisterskiej. Mam świadomość, że po ukończeniu szkoły mogą być problemy ze znalezieniem pracy, ale jestem optymistką.*

**Dorota** jest po porażeniu mózgowym, mama nie wyraziła zgody, aby dziecko przebywało w specjalnym ośrodku. Uważała, że tylko dom rodzinny może jej zapewnić miłość i poczucie bezpieczeństwa. Dyrektor Wojciech Kolodyński podjął decyzję o nauczaniu indywidualnym. I dzisiaj szkoła może powiedzieć, że praca z Dorotką przyniosła pozytywny efekt. Dziewczynka żyje samodzielnie, mimo tak poważnej choroby jaką ją dotknęła.

Doktor **Ryszard Bendera** zwrócił uwagę wszystkich obecnych, że praca z ludźmi dotkniętymi niepełnosprawnością składa się ze żmudnej systematyczności. – *Matkom należy pomagać i głośno mówić, że taką pomoc winno świadczyć państwo. Odbiera się niepełnosprawnym prawo do bezpłatnych pampersów a toleruje miliardowe przekręty – grzmiał.*

Pan **Wiesław** jako dziesięcioletnie dziecko zachorował na zapalenie szpiku kostnego. Przez półtora roku leżał w szpitalu. Jeszcze dzisiaj są to najgorsze wspomnienia. – *Uważam, że osobom niepełnosprawnym fizycznie, ale sprawnym umysłowo nie pomogą żadne programy, jeśli taki człowiek nie wyzwoi w sobie energii, aby żyć na własny rachunek i nie oczekiwać pomocy – mówił. Nie znaczy to, że pomoc nie jest potrzebna. Jest, ale nie można od niej się uzależniać. Trzeba realizować swój program na życie, swoje marzenia i wyznaczone cele. Chciałbym podziękować pani Halinie Mincewicz, panu Janowi Sikorze, bez nich część moich planów, które zrealizowałem nie byłaby możliwa. Ale udało się. I właśnie z tego czerpier radość i wiarę w swoje możliwości.*

Każda niepełnosprawność jest inna i należy pomoc dostosować do potrzeb. Wówczas będą efekty.

Zdaniem pedagoga **Lili Breli** miejsce osób niepełnosprawnych jest wśród nas. Należy tworzyć grupy wsparcia, gdzie można się spotkać i podzielić problemami. Spotkanie zakończono wręczeniem mikołajkowych upominków.

Ewa Kozłara

# Boże Narodzenie z Leśniańską Bogarodzicą

Kamienna Madonna tworzy duchowe oblicze podlaskiej ziemi. Przez cały rok przybywają tu pielgrzymi aby wrócić do domu, do rodziny ze wzmocnioną wiarą i nadzieją do pokonywania trudności dnia powszedniego. Z dużym sentymentem wspomina Święta Bożego Narodzenia w domu rodzinnym ojciec **Franciszek Podlecki** przeor klasztoru ojców paulinów w Leśnej Podlaskiej (na fotografii). Rodzina była tradycyjna **Jadwiga i Ireneusz Podlecky** wychowali dwoje dzieci – Franciszką i Irenę.

*W naszej rodzinie przewodniczką była mama – opowiada o. Franciszek, tata dostosowywał się i tworzyło to taki dobry klimat. Rodzina była liczna i co roku święta odbywały się w innym domu. Dla dzieci było to niesłychana atrakcja. Ta rodzinna atmosfera do dziś pozostała w pamięci.*

Tegoroczną Wigilię i Boże Narodzenie przeor będzie przeżywał w swojej leśniańskiej wspólnotie zakonnej i parafialnej. Zgodnie z tradycją liturgiczną odbędzie się Pasterka zakończona dzieleniem się opłatkiem i życzeniami.

W przeddzień Wigilii ojciec przygotowuje opłatek dla samotnych parafian, aby razem przeżywać obecność Chrystusa. Po raz pierwszy zorganizowali też spotkanie miłokąjkowe dzieciom z parafii. Rozdano 214 paczek. W kościele stanie nowa stajenka, którą przygotował pan **Stefan Wiecezorek**.

Ojciec Franciszek Podlecki – urodził się 27 lipca 1955 r. w Łodzi, w latach 1984-1990 ukończył seminarium



ojców paulinów na Skalce w Krakowie, święcenia kapłańskie przyjął 19 maja 1990 r. na Jasnej Górze. Pierwszym klasztorem były Wielgomłynny k/Radomska, następnie Włodawa, Łęczeszyce k/Grójca, Jasna Góra, przez dwa lata był dyrektorem domu w Żarkach Letnisko k/Myszkowa. 28 marca 2004 r. przyjechał do Leśnej Podlaskiej. Jest proboszczem parafii pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła i Narodzenia Najświętszej Marii Panny oraz przeorem klasztoru ojców Paulinów.

Po raz pierwszy ojciec Franciszek przebywał w Leśnej Podlaskiej w czasie

nowicjatu, przed święceniami diakonatu w 1989 r. Wówczas przeorem był ojciec **Jan Zelek**. Jest to więc drugie spotkanie z Podlasiem.

Po raz pierwszy ojciec Franciszek prowadzi wspólnotę. Podkreśla, że jest to duża odpowiedzialność i zobowiązanie w stosunku do parafian, ojców i braci w klasztorze i przełożonych. Jako przeor ma większe możliwości działania. Ale nie przewiduje rewolucyjnych zmian, chce zgodnie współpracować z parafianami. Ceni ich otwartość, życzliwość i zaangażowanie w życie parafii. – *Chciałbym iść razem z parafianami w stronę porozumienia i pojednania ludzi we wspólnocie jaką stanowi parafia* – tak określa swoją tu obecność. Reaktywował Radę Parafialną, która służy głosem doradczym i mobilizuje ludzi w pracy na rzecz parafii. Planowane jest uporządkowanie cmentarza parafialnego, na wiosnę zostanie ogrodzony stary cmentarz w Bordziłówce Starej. Wójt gminy obiecał pomoc w oświetleniu frontonu bazyliki. Parafia wymaga pracy w obszarze spraw ludzkich, wielkim problemem jest alkoholizm. Dostępność taniego alkoholu czyni wielkie spustoszenie w wielu rodzinach. Oprócz obowiązków w parafii o. Franciszek wykłada etykę ogólną studentom SGGW w Leśnej Podlaskiej i w WSZ w Białej Podlaskiej.

*Ewa Kozłara*

**Uroczystości 15. rocznicy odrodzenia diecezji prawosławnej lubelsko-chelmskiej odbyły się 24 października w lubelskiej cerkwi katedralnej pw. Przemienienia Pańskiego w Lublinie. Z okazji uroczystości nadano ordery i odznaczenia. W imieniu Św. Soboru Biskupów Św. Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego nadano Order Św. Równy Apostołom Marii Magdaleny II stopnia z ozdobami ks. mitratowi Wincentemu Pugaczewiczowi.**

## UROCZYSTOŚCI 15. LECIA

Biała Podlaska jest czwartą parafią księdza **Pugaczewicza**, po Wólce Wygonowskiej, Kleszczelach, Terespolu, gdzie pracował 25 lat. W parafii pw. Św. Braci Cyryla i Metodego minęło już 21 lat. Kiedy przyjechał do Białej Podlaskiej cerkiew była drewniana i wówczas pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, nową cerkiew poświęcono w 1989 r. i nadano nowych patronów. Fundatorem cerkwi był **Nikifor Kuźmicki**, który razem z żoną spoczywa na białskim cmentarzu.

*Kiedy papież Paweł VI i arcybiskup Atenagoras zdjęli nawzajem ekskomunię z Kościołów, od tego czasu stosunki między wyznającymi poprawiły się – mówi ks. W. Pugaczewicz. Już teraz razem modlimy się w czasie nabożeństw ekumenicznych, i tak powinno być.*

*W białskiej parafii w rocznicę 400. lecia Unii Brzeskiej wykończymy dolną cerkiew pw. Św. Męczennika Atanazego Brzeskiego, została wybudowana dzwonnica.*

*Na bieżąco dbamy o potrzeby parafii.*

Diecezja Lubelsko – Chelmska jest jedną z sześciu diecezji Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce, na którego czele stoi Metropolita, Arcybiskup **Sawa**. Arcybiskupem diecezji lubelsko-chelmskiej jest J.E. Abel.

Diecezja powstała w 1989 roku, dzieli się na cztery dekanaty: Lubelski, Chelmski, Biała Podlaska, Terespol. Dziekanem dekanatu Biała Podlaska jest ks. **Mitrat Wincenty Pugaczewicz**. Do dekanatu należą parafie: Biała Podlaska pw. Św. Braci Cyryla i Metodego, Kijowiec pw. Św. Duchy, Nosów pw. Św. Michała Archanioła, Siedlce pw. Św. Trójcy, Zahorów pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła oraz filia w Choroszczynie – Zmartwychwstania Pańskiego. Dziekanem dekanatu terespolskiego jest ks. prot. **Jan Dmیتruk**. Do dekanatu należą parafie: Holeszów pw. Św. Michała **c.d. na s. 26**



# Piękny obiekt



Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Konstantynowie rozpoczęła ten rok szkolny w nowym obiekcie. Tym samym gmina Konstantynów zakończyła budowę kompleksu szkolnego, w którym mieści się Gimnazjum, Szkoła Podstawowa i hala sportowa. Szkoła Podstawowa jest placówką nowoczesną, uczęszcza tu 315 uczniów, dzieci z Konstantynowa i 11 okolicznych wsi. Szkolny gimbus dowozi 105 uczniów. Funkcjonuje oddział integracyjny liczący 19 uczniów, w tym

uczy się czworo niepełnosprawnych. Do opieki zatrudniono dodatkowego nauczyciela wspierającego. Uczniowie uczą się w 14 oddziałach, w szkole pracuje 25 nauczycieli. Nauczyciele realizują szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych, prowadząc bezpłatne zajęcia dodatkowe. Funkcjonuje po dwie grupy kółka polonistycznego i matematycznego oraz SKS; ponadto kółko plastyczne, języka rosyjskiego, informatyczne, przyrodnicze, różnicowe, języka angielskiego, teatralne. W szkole aktywnie działa samorząd

uczniowski, biblioteka, SKO, drużyna zuchowa. Istnieje ULPKS „Iskra” z pięcioma sekcjami sportowymi. Uczniowie osiągają liczne sukcesy w zawodach sportowych, konkursach plastycznych, co roku biorą udział w turnieju BRD osiągając czołowe lokaty. *Najważniejszym wydarzeniem tego roku jest bez wątpienia przeprowadzka do nowego obiektu. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy przez kilka lat nie szczędzili sił i środków, aby nasze dzieci mogły uczyć się a nauczyciele pracować w godnych warunkach, na miarę szkoły XXI wieku – powiedział Marek Horbowicz dyrektor Szkoły Podstawowej w Konstantynowie.*

Budowę wsparło miejscowe społeczeństwo i parafia. Nie sposób wymienić wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania szkoły, ale słowa szczególnego podziękowania należą się: **Tadeuszowi Łazowskiemu** ówczesnemu dyrektorowi tej placówki, który ze **Stanisławem Bosiem** przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego rozpoczęli starania o budowę szkoły. Jako starosta białski Tadeusz Łazowski nie zapomniał o szkole. Dyrekcja i grono pedagogiczne dziękuję **Stanisławowi Celińskiej** wójtowi gminy Konstantynów, **Romualdowi Murawskiemu** przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Szkoły, **Stefanowi Banachowi** przewodniczącemu Rady Gminy, **Edwardowi Kamińskiemu** inspektorowi ds. inwestycji oraz tym wszystkim, którzy pomocy i wsparcia nie odmówili.

*Ewa Kozłara*

*dokończenie ze s. 25*

## UROCZYSTOŚCI 15. LEGIA



Archaniola, Kobylany pw. Opieki Matki Bożej, Kodań pw. Św. Michała Archaniola (na terenie parafii znajdują się cerkwie pw. Św. Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa i kaplica pw. Św. Proroka Eliasza), Kopytów pw. Św. Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa, Międzyłesie pw. Św. Anny, Dobratyczce pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego, Sławatyczce pw. Opieki Matki

Bożej, Janówka pw. Św. Dymitra Sołunskiego, Zabłocie pw. Św. Mikołaja, Terespol pw. Św. Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa. Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska została restytuowana postanowieniem Soboru Biskupów Kościoła Prawosławnego w Polsce w dniu 25 marca 1989 roku. Jest bezpośrednią kontynuatorką tradycji dawnej diecezji chełmskiej. W chwili powołania diecezja liczyła 16 parafii podzielonych na dwa dekanaty, obejmowała województwa środkowo-wschodniej Polski: Białkopodlaskie, chełmskie, lubelskie, siedleckie, tamobrzeskie, zamojskie i częściowo rzeszowskie. Na jej terenie znajduje się również monaster św. Onufrego w Jabłecznej, będący w jurysdykcji metropolity warszawskiego i całej Polski oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Jabłecznej. Powołanie diecezji znacząco wpłynęło na ożywienie życia religijnego i rozwój Kościoła Prawosławnego na tych ziemiach. Obecnie diecezja dzieli się na cztery dekanaty, posiada 31 parafii, 5 filii oraz monaster męski, ma 48 świątyń oraz ok. 270 cmentarzy. W diecezji pracuje 27 duchownych oraz 3 etatowych psalmistów. Centrum diecezjalne oraz siedziba archybiskupa mieści się w Lublinie, ul. Ruska 15. Lubelska cerkiew katedralna pw. Przemienienia Pańskiego jest najstarszą w Polsce świątynią będącą we władaniu Kościoła Prawosławnego.

*ek.*

# Uroczysta sesja Rady Powiatu Bialskiego

21 grudnia 2004 r.



# Święta Noc



# Wielka Noc Święta Noc







# ZIMA W POWIECIE B

Foto: Roman Petrynik





**IALSKIM**





## Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna Oddział 1 w Białej Podlaskiej



W dniu 4 października 2004 r. Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna Oddział 1 w Białej Podlaskiej świętowała jubileusz 50-lecia działalności w Białej Podlaskiej. Jednostka ta powstała 4 października 1954 r. na bazie Ekspozytury Oddziału w Lublinie. Była to druga samodzielna placówka PKO na terenie ówczesnego województwa lubelskiego. Swoim zakresem działania obejmowała tereny powiatów: bialskiego, łukowskiego, radzyńskiego i parczewskiego. Pierwszą siedzibę zajmowała na I piętrze budynku Sądu Powiatowego przy ul. Brzeskiej 18. Dyrektorem został **Bolesław Burdzicki**. Głównym zadaniem było prowadzenie rachunków bieżących, obsługa rachunków kas pracowniczych, upowszechnienie oszczędzania i inkaso. Od 1958 roku zakres czynności został powiększony o obrót oszczędnościowy. W 1965 roku PKO wprowadza nową formę oszczędzania celowego książeczki mieszkaniowe. Od 1 stycznia 1970 roku po przejęciu przedsiębiorstwa „ORS” rozpoczyna obsługę kredytów na zakup artykułów niezbędnych do trwałego użytku (meble, sprzęt gospodarstwa domowego, radia, telewizory, ubrania itp.). W tym roku rozpoczyna również kredytowanie budownictwa mieszkaniowego indywidualnego.

Z dniem 1 lipca 1975 roku PKO O/Biała Podlaska staje się Oddziałem Narodowego Banku Polskiego, w tym czasie Oddział zmienia siedzibę na ul. Brzeską 20.

Dnia 31 grudnia 1975 roku dyrektor Bolesław Burdzicki przechodzi na emeryturę. W okresie od 16.03.1976r do 31.07.1979r dyrektorem Oddziału jest **Andrzej Ochwiejcz**. Od 17.12.1979 roku do 31.01.1985 roku dyrektorem Oddziału jest **Marek Lato**. W tym okresie następuje przemieszczenie Oddziału na ul. Piłsudskiego 15. Z dniem 16.01.1985 roku dyrektorem zostaje **Marian Ściuba**. 1 listopada 1987 roku PKO zostaje wyłączone

ze struktur Narodowego Banku Polskiego. Oddział w Białej Podlaskiej otrzymuje funkcje wiodące w stosunku do placówek zlokalizowanych na terenie województwa białokopodlaskiego.

W początkowym okresie są to Oddziały w Parczewie i Radzyniu Podlaskim oraz Ekspozytura w Terespolu i Międzyrzecu Podlaskim. Następuje szybki rozwój placówek między innymi trzy Ekspozytury w Białej Podlaskiej, Oddział i Ekspozytura w Łosicach.

Z dniem 1.12.1987 roku PKO przejmując od NBP kredytowanie budownictwa mieszkaniowego spółdzielczego w 1988 roku rozpoczyna udzielanie kredytów na działalność gospodarczą.

Z dniem 1 stycznia 1994 roku cztery ówczesne województwa: białokopodlaskie, chełmskie, lubelskie i zamojskie tworzą region z siedzibą w Lublinie. Z dniem 1 stycznia 1998 roku Oddział w Białej Podlaskiej staje się Oddziałem Centrum z podległymi placówkami w Międzyrzecu Podlaskim, Łosicach, Terespolu oraz trzema ekspozyturami w Białej Podlaskiej.

Od 1 października 2004 roku w wyniku kolejnej reorganizacji Oddział w Białej Podlaskiej zostaje przemianowany na Oddział samodzielny z podległymi Oddziałami 2 i 3 w Białej Podlaskiej oraz Oddziałem 1 w Terespolu. W rejonie działania dostępność do usług bankowych gwarantują 4 bankomaty oraz 6 agencji nowego typu.

Z okazji jubileuszu 50-lecia Oddziału odbyło się uroczyste spotkanie pracowników z długoletnimi klientami banku. W spotkaniu

tym udział wzięli między innymi: **Jan Karwański** – Dyrektor Regionalnego Oddziału Detalicznego PKO z Lublina, **Franciszek Jerzy Stefaniuk** – poseł na Sejm RP, **Henryk Makarewicz** – Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego, **Andrzej Czapski** – Prezydent Miasta Biała Podlaska, **Tadeusz Łazowski** – Starosta Bialski, **Jan Bajkowski** – Wicestarosta Bialski, **Aleksander Koncki** – Konsul Białoruski, **Eugeniusz Izdebski** – Przewodniczący Białokopodlaskiej Izby Gospodarczej, **Aleksander Puła** – Dyrektor Regionalnego Oddziału Korporacyjnego PKO w Lublinie, burmistrzowie oraz wójtowie miast i gmin. W swoich wystąpieniach zaproszeni goście ciepło wypowiedzieli się o pracownikach banku z którymi współpracują, o ich zaangażowaniu i fachowości. W kilku wypowiedziach pojawili się wspomnienia o pierwszych kontaktach z tym bankiem poprzez Szkolne Kasy Oszczędności. Podkreślono również zaangażowanie Banku w życie regionu oraz wsparcie finansowe w organizowaniu różnych imprez między innymi: Dożynki Powiatowych, Dni Miasta Biała Podlaska, Wawrzynów Podlasia itp.

Mile życzenia dla pracowników nadesłał poseł na Sejm RP – **Stanisław Zmijan**, Starosta Parczewski – **Adam Czarnacki**, Starosta Radzyński – **Jerzy Kulak**.

Tradycyjnie już kolejne rocznice odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 1918 r. obchodzone są w powiecie bialskim uroczystości. 86 rocznicę uczczono w Białej Podlaskiej, Międzyrzeczu Podlaskim, wielu miejscowościach gminnych jak również w pobliskim-dalekim Brześciu.

## Święto Niepodległości

### Biała Podlaska

Licznie przybyli na uroczystości Święta Niepodległości mieszkańcy Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. Rozpoczęto nabożeństwem w kościele pw. św. Antoniego.



Patriotyczną homilię wygłosił ks. **Marian Daniluk** dziekan bialski. Po Mszy św. odsłonięto tablicę upamiętniającą – **Stanisława Potapuzka** i **Franciszka Wołowika** żołnierzy Batalionów Chłopskich. Następnie pochód przeszedł ulicami miasta pod pomnik 34 Pułku Piechoty, gdzie tradycyjnie złożono kwiaty i zapalono znicze a głos zabrał gospodarz miasta prezydent **Andrzej Czapski**.

### Międzyrzec Podlaski

Uroczystości niepodległościowe rozpoczęła Msza św. kościele pw. św. Józefa. Następnie złożono kwiaty pod pomnikami: Bohaterów Miasta, Armii Krajowej, Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego. Uczestnicy uroczystości przeszli z pochodniami na cmentarz, gdzie przy grobie peowiaków odbył się apel poległych. Patriotyczne przemówienia wygłosili **Stanisław Lesiuk** burmistrz miasta i **Stanisław Żmijan** poseł na Sejm RP.

### Koroszczyn

Pomnik Niepodległości i Nieznanego Żołnierza został odsłonięty i poświęcony 11 listopada w Koroszczynie. W ten uroczysty sposób uczczono tegoroczne obchody Święta Niepodległości w gminie Terespol i powiecie

bialskim. Rozpoczęto Mszą św. koncelebrowaną przez ks. **Ryszarda Andruszczaka** proboszcza parafii Terespol, ks. archimandrytę **Romana Piętkę** proboszcza parafii unickiej w Kostomłotach, ks. **Michała Ciuchaja** proboszcza parafii prawosławnej w Kobylanach.

Odsłonięcia pomnika dokonał **Antoni Jaśkiewicz** prezes Związku Kombatanów.



W uroczystościach udział wzięli władze samorządowe województwa lubelskiego, powiatu i gminy, kombatanzi, uczniowie szkół z terenu gminy, przedstawiciele Urzędu Miasta Terespol, delegacja Izby Celnej, Straży Granicznej, przedstawiciele OSP oraz mieszkańcy gminy. Pierwotnie fundatorem pomnika był **Leon Kuczyński** właściciel Koroszczyna, który ufundował pomnik na pamiątkę przemarszu I Brygady Legionów Józefa Piłsudskiego. Dzięki staraniom gminy Terespol nastąpiło odnowienie pomnika według projektu artysty **Jacka Spisackiego**. Uroczystościom towarzyszyły występy artystyczne o tematyce patriotycznej w wykonaniu młodzieży z Zespołu Szkół im. Orła Białego w Kobylanach oraz chóru z Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach.



### Brześć

Na zaproszenie konsula **Romualda Kunata** do Brześcia 12 listopada udał się delegacja w składzie: **Tadeusz Ładowski** starosta bialski, **Wiesław Panasiuk** wójt gminy Biała Podlaska, **Zbigniew Kot**

wiceburmistrz Międzyrzecza Podlaskiego, **Krzysztof Iwanik** wójt gminy Terespol, **Tomasz Oleszczuk** dyrektor LO w Terespolu, **Kazimierz Buczylo** emerytowany, wieloletni dyrektor LO w Terespolu. W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele polskich organizacji w Brześciu i na Białorusi, księża pracujący na tym terenie. W konsulacie i na cmentarzu żołnierzy przy Twierdzy Brzeskiej odbyły się uroczystości z okazji Święta Niepodległości. Konsul w swoim wystąpieniu nawiązał do historii walk narodowowyzwoleńczych i polskich tradycji niepodległościowych. Uroczystości stały się okazją do spotkania z przedstawicielami Rejonu Brzeskiego. *ek.*

### Gmina Janów Podlaski

W gminie Janów Podlaski również uroczystości obchodzone Święto Niepodległości, które rozpoczęto mszą św. w kościele parafialnym pod wezwaniem Św. Trójcy, którą celebrował ks. proboszcz **Tadeusz Karwowski**. Uroczystą mszę swym śpiewem uświetnił chór kościelny, chór „Janowianie” oraz młodzież Gimnazjum im. Jana Pawła II przygotowana przez **Małgorzatę Nowicką**.

Na mszę przybyli: Wójt Gminy, władze lokalne oraz poczty sztandarowe

Po mszy św. w korowodzie prowadzonym przez jeźdźców **Macieja Falkiewicza** za nimi poczty sztandarowe, delegacje: **Jack Hura** – wójt gminy z delegacjami z jednostek organizacyjnych gminy, radni: gminy, powiatu, Policja, Straż Graniczna, Stadnina Koni, dzieci i młodzież ze szkół i przedszkola złożyli wieńce i wianki, zapalili znicze na pomnikach i grobach poległych obrońców naszej Ojczyzny.



W godzinach popołudniowych w Gminnym Ośrodku Kultury rozpoczęła się uroczysta akademia, podczas której wójt gminy wygłosił okolicznościowe przemówienie. W akademii wystąpili: chór „Janowianie” działający przy GOK, dzieci Szkoły Podstawowej im. Cz. Tańskiego przygotowane przez nauczyciela tej szkoły – **Pawła Chartyoniuka**, zespół wokalny „Iskierki” działający przy GOK, **Julian Żmudzkiński** – fraszkopisarz Słodkie nagrody ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury oraz **Ryszarda Bosia**, radnego powiatowego wręczył dzieciom **Jack Hura** – wójt gminy. *(j.p.)*

cd. na s. 32



# Refleksja o Święcie Niepodległości

Codziennosc obfitująca w ponure wydarzenia otaczającej nas rzeczywistości. Wiadomości radiowe, telewizyjne to pasmo informacji naszpikowane słowami: terroryzm, wojna, afery, korupcja, bezrobocie. Słowa jeszcze kilka lat wstecz obce, jeśli nawet znane, to odległe, dziś to codzienność. Przekroczyliśmy epokę atomu, ale w kontaktach międzyludzkich stosujemy prymitywne metody. Tkimy w tym chaosie i coraz rzadziej zadajemy pytanie: dlaczego? Jednak my Polacy powinniśmy być dumni. Do takiego wniosku doszłam śledząc obchody Święta Niepodległości w najmniejszej gminie naszego regionu - Rossosz.

Msza św. za Ojczyznę w kościele parafialnym pw. bp. Stanisława Włodzimierza odprawiona przez kś. parata **Piotra Burczaniuka** rozpoczęła obchody uroczystości. Wygłosił on kazanie przypominające trudną naszą historię i tych, którzy nie wahał się poświęcić życia w obronie wolnej Ojczyzny.

Jakże rzadko mamy okazję słyszeć o patriotyzmie nie powodowanym chęcią zdobycia władzy czy bogactwa. Po Mszy św. zebrani przy dźwiękach Strażackiej Orkiestry Dętej w asyście sztandarów:

Szkoły Podstawowej, Publicznego Gimnazjum, Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy, Polskiego Stowarzyszenia Ludowego i Kombatanów II wojny światowej przemaszzerowali do Gminnego Ośrodka Kultury. Strażacka Orkiestra Dęta pod dyrykta **Krzysztofa Guza** zagrała „Mazurka Dąbrowskiego”.

Wspaniała melodia, bliska sercu każdego Polaka i niesamowite wrażenie, gdy obserwowałam słuchaczy. Skupienie, powaga i nierzadko łza wzruszenia w oku. Nie padło żadne słowo zapewnienia a stało się oczywiste, że dla nas Ojczyzna jest nadal najwyższą wartością.

Wójt gminy **Kazimierz Werekowicz** w swoim wystąpieniu nawiązał do 86 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Uczniowie Szkoły Podstawowej przedstawili patriotyczny montaż słowno-muzyczny. To wspaniałe, że kilkunastoletnie dzieci potrafią zachwycić znajomością trudnych lat historii, recytacją utworów wielkich poetów i śpiewem patriotycznych pieśni.

Słuchając w ich wykonaniu pieśni kończącej montaż „Jak długo w sercach naszych” nikt ze słuchaczy nie miał wątpliwości, że wychowujemy młodzież w

duchu patriotyzmu. Niewątpliwie jest to wielką zasługą akcja pedagogicznego Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum. Część artystyczną wykonaną przez młodzież przygotowała wg. własnego scenariusza, za pieśni i akompaniament odpowiedzialna była pani **Agnieszka Zgiet**.

Należy przypomnieć, że Szkoła Podstawowa nosi imię ppłk. **Stefana Skoczylasa**, wielkiego patrioty, partyzanta z okresu II wojny światowej, natomiast Publiczne Gimnazjum, Powstańców Styczniowych. Zatem idee wolnej Ojczyzny, patriotyzmu, młodzież z Rossosza poznaje od najmłodszych lat. Od niedawna w Rossoszu istnieje zespół wokalny „Zielawa”, prowadzony przez panią **Anielę Halczuk**. Wykonał on kilka pieśni niepodległościowych. Na zakończenie Strażacka Orkiestra Dęta zagrała pieśni patriotyczne.

Święto było gminne, nie było wielkiego aplauzu i wyższych władz, jednak te skromne uroczystości pokazały, że my zwykli obywatele kochamy naszą Ojczyznę. Stanowi ona dla nas wielką zbiorową wartość, której nie są w stanie przysłonić prywatne interesy ścierających się ze sobą ugrupowań politycznych.

W małej gminie Rossosz mamy młodzież, która jest wielką Twoją wartością Polsko.

*Urzsula Tomczak*

# IKONY

Współczesnemu człowiekowi, wychowanemu w tradycji i kulturze Zachodu, świat Wschodu wraz z całym swoim bogactwem jawi się jako orientalny, ale dzięki temu także atrakcyjny i przyciągający. Żyjąc w szybkim rytmie i powierzchownie, jesteśmy spragnieni głębi, zanurzenia się w swoją duszę i spotkania z rzeczywistością transcendentalną. Szczególnie teraz w okresie Bożego Narodzenia warto jest się pochylić nad pięknem świata duchowego, którego symbole nosi w sobie ikona. Ikona Matki i Dzieciątka Jezus wtulonych w siebie jest najpiękniejszym wyrazem tego czasu Wcielenia, zwie się ją „Umilenie”. Dzieciątko swój lewy policzek przytula do prawego policzka Matki Bożej. Ten gest ukazuje pełną czułości relację Matki i Syna, Matki i Jej Oblubienicy. Bogarodzica to także symbol Kościoła, przez to jest w tej czułości pełnia miłości między Bogiem i człowiekiem, Bogiem i Jego umiłowanym Kościołem. Oczy Matki Boskiej obok czułości wskazują również na świadomość całego cierpienia jakie



czekają Maryję przewidując już Odrzucenie Syna, Drogę Krzyżową i Jego śmierć.

Właśnie ta ikona Matki Bożej Włodzimierskiej jest jedną z największych świętości ruskich. Jej historia była dość skomplikowana. Powstanie tej ikony wiąże się ze św. Łukaszem Ewangelistą, a pochodziła podobno z Bizancjum wielokrotnie przenoszona najpierw z Kijowa do Włodzimierza, a później do Moskwy. Jednak wybrała sobie chyba naród ruski, bo wielokrotnie przychodziła mu z pomocą w osobistych trudnościach,

ale też narodowych niebezpieczeństwach, jak choćby w 1380 r. podczas najazdu tatarskiego i bitwy pod Kulikowym Polem. Jedną z dość znanych jest ta napisana przez **Andrieja Rublowa** w 1408 r. Praca nad jej wizerunkiem trwała kilka tygodni. Najpierw powstały szaty Maryi: błękitna suknia i ciemnoniebieski maforion. Każdy kolor ma ikonie swoje znaczenie: zestawienie błękitu i czerwieni symbolizuje macierzyństwo tej, która stała się Matką Boga. Następnie napisał szatę Chrystusa: czerwono-złoty chiton i niebieski pas, który oznacza Króla, Boga i Człowieka.

Maryja w tej ikonie uczyła Rusinów i uczy nadal jak żyć: ofiarne służenie swojemu narodowi pomimo wielkiego żalu Bogurodzicy, dającej syna do świata okrucieństwa i cierpienia, choćąc ludzi i Boga ponad szukanie własnych korzyści. Czy ten obraz i nas nie może tego nauczyć? Jeśli ktoś wpatrzy się w nią i oczami duszy będzie ją kontemplował znajdzie i na swoje życie program postępowania.

*Anna Jóźwik*

## 55 lat Rejonu Przeladunkowego w Małaszewiczach

# Przyszłość Małaszewicz



Tegoroczne święto kolejarza - 26 listopada 2004 r. w PKP Cargo w Małaszewiczach było bardzo uroczyste. Jednocześnie obchodzono bowiem 55. lecie działalności Portu Przeladunkowego w Małaszewiczach. Wśród zaproszonych gości byli: **Józef Marek Kowalczyk** prezes Zarządu Dyrektor Naczelny PKP Cargo S.A., **Tadeusz Łazowski** starosta bialski, **Krzysztof Iwanik** wójt gminy Terespol, **Mieczysław Romanik** przewodniczący Rady Gminy Terespol, **Włodzimierz Ring** i **Iwan Kołodenco** Naczelnicy Oddziałów BCz w Brześciu i Baranowiczach oraz licznie przybyli przedstawiciele służb granicznych i firm współpracujących z PKP Cargo w Małaszewiczach.

Uroczystość stała się okazją do dokonania bilansu i przybliżenia historii Rejonu, który przez ostatnie 55 lat odgrywał istotną rolę gospodarczą w skali lokalnej, krajowej oraz międzynarodowej.

Jestem głęboko przekonany, że Małaszewicze mają przed sobą dobrą przyszłość, zakład się rozwija - mówił **Marian Koeck** dyrektor PKP Cargo w Małaszewiczach, chcemy tutaj stworzyć **Wschodnie Centrum Logistyczne**. Kończymy budowę najnowocześniejszej linii wagonów towarowych, budujemy od podstaw jedyny na wschodniej granicy Unii Europejskiej punkt badań weterynaryjnych i fitosanitarnych. PKP Cargo uruchomi znaczne środki na remont i rozbudowę zakładu w Małaszewiczach. Rejon Przeladunkowy powstał w wyniku przeniesienia prac przeladunkowych ze stacji Terespol na stację Małaszewicze. Oficjalne otwarcie miało miejsce 14 grudnia 1949 roku. Na starcie całe wyposażenie techniczne stanowiły dwie rampy przeladunkowe i tor zblizony, a dobowa zdolność przeladunkowa wynosiła około 1000 ton. Z biegiem lat powstał w Małaszewiczach wielki lądowy port przeladunkowy. Pierwszym okresem

dużych inwestycji był początek lat 50., kiedy znacznie rozbudowano stację Kobyłany i Małaszewicze oraz wybudowano dla celów wojskowych rejon leśne Kowalewo, Wólkę i Bór a nieco później Raniewo i Podsejki. W tym czasie zainstalowano pierwsze dźwigi i urządzenia do przeladunku zboża. Ważnym rokiem był 1955, kiedy do eksploatacji oddano sześć suwnic, odmrzałnię rudy, elektrownie rezerwową oraz „Nową Estakadę”. Umożliwiło to znaczny wzrost przeladowywanej masy towarowej. W tym też okresie powstaje noclegownia, służbowy hotel oraz budynki administracyjne w Małaszewiczach, powstaje przychodnia lekarska oraz rozpoczyna się budowa osiedla mieszkaniowego w Białej Podlaskiej.



Sukcesywnie miały miejsce kolejne inwestycje, które powiększały możliwości przeladunkowe portu. Udało się też pozyskać budowane do celów wojskowych terminale leśne. W 1969 r. punkt przeladunkowy Raniewo został przystosowany do przeladunku nawozów sztucznych. Lata 70. to kolejny etap rozwoju Małaszewicz. Rosnące potrzeby pozyskiwania wykwalifikowanej kadry pracowników zdecydowały o powołaniu w 1971 r. Zasadniczej Szkoły Zawodowej, która przez następne lata rozwijała się razem z Rejonem. Dzisiaj nie jest już jednostką firmy, ale jako Zespół Szkół im.

Władysława St. Keymonta znalazła swoje trwałe miejsce w tutejszym środowisku i służy miejscowej społeczności. W latach 70. znacząco poprawiono warunki pracy i wypoczynku załogi. Wybudowano przedszkole, ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy w Kodniu, zorganizowano przychodnię lekarską w: Małaszewiczach, Białej Podlaskiej, Terespolu, Międzyrzeczu Podlaskim. W 1981 r. przekazano do użytku Dom Kultury Kolejarza.

W najlepszych czasach Rejon Małaszewicz zatrudniał około 5500 osób i był największym zakładem pracy w województwie białokopolskim.

W końcu lat 80. W wyniku zmian politycznych w Europie nastąpił spadek przewozów w kierunku wschód-zachód, a tym samym kryzys dotknął Rejon Małaszewicze. Najbardziej niekorzystnym okresem był początek lat 90., kiedy to znacznie zmniejszyła się wielkość przeladowywanej masy. Jednak po krytycznym roku 1991 następuje systematyczny wzrost przeladowywanej masy towarowej. Istotną zmianą była reorganizacja Rejonu podczas przechodzenia kolei z zarządzania obszarowego na sektorowo-pionowe. Ze struktury ówczesnego DRP Małaszewicze w 1997 r. wyłączono Lokomotywnię i Wagonownię. W następnym roku DRP Małaszewicze weszła w skład Sektora Przewozów Towarowych zmieniając nazwę na Zakład Przewozów Towarowych i Przeladunku w Małaszewiczach, którą nosi do dzisiaj. W 1999 r. nastąpiło połączenie z Zakładem Przewozów Towarowych w Siedlcach, co skutkowało znacznym powiększeniem obszaru działania.

PKP Cargo w Małaszewiczach wchodzi w skład powstałej 1 października 2001 r. Spółki Akcyjnej PKP CARGO.

Rejon Małaszewicze przechodzi dynamiczny rozwój związany ze wzrostem przewozów. Optymistycznie napawa fakt, że szczególnie duży wzrost odnotowano w ostatnich trzech latach. W latach 2001-2003 praca w Małaszewiczach uległa podwojeniu i przeladunek przekracza 5 mln ton rocznie. Wyniki te osiągnięte są przy ciągle zmniejszającym się zatrudnieniu. W wyniku podpisania wieloletniej umowy dzierżawy nieruchomości, a więc uregulowania stanu prawnego majątku trwałego w Rejonie Małaszewicz przed Zakładem otwierają się nowe możliwości inwestycyjne i remontowe. Pierwsze poważne prace inwestycyjne już ruszyły, a plany w tym zakresie są znaczące.

E. Koziara



# jubileusze

Chór bialskiego „Społem”

## pół wieku z pieśnią



Trzeba nie lada zapału i wielkiej admiracji do muzyki, by przez prawie pół wieku śpiewać w chórze. W początkach kwietnia przyszłego roku bialskiemu chórowi mieszanemu „Społem” PSS minie 50 lat. Stworzyła go grupa 13 zapaleńców pod kierownictwem nieżyjącego już **Tadeusza Mroczkowskiego**. Zdołał on przekonać **Konstantego Walczuka**, by zajął się poprowadzeniem chóru, do którego wciąż przybywało chętnych. W 1969 roku dyrygentem sławnego już nie tylko w Białej Podlaskiej zespołu został **Henryk Rozporski** i prowadził go aż 33 lata. Po jego odejściu na wieczną wartość dyrygenturę przejął wieloletni chórzysta **Andrzej Charytoniuk**, znany z sentymentu do folkloru. Równolegle niejako jest szefem kapeli ludowej „Społem”, której członkowie występują w chórze.

- Nasz zespół jest ewenementem w skali kraju- stwierdza śmiało dyrygent. - Wcześniej spółdzielczość społemowska miała wiele zespołów artystycznych, ale żaden, poza naszym, nie oparł się próbie czasu. Zdołaliśmy przetrwać trudne czasy, bo jesteśmy wielkimi miłośnikami śpiewu. Aktualnie chór tworzy 40 osób. Śpiewacy z najkrótszym stażem występują od 10 lat. Są jednak w naszym gronie tacy, którzy związali się z zespołem

ponad czterdzieści lat temu np. **Bożena Rogala**, **Antonina Korzeniowska**, **Anna Golik**. Osobą z największym stażem jest obecna prezes zarządu chóru **Izabela Semenjuk**. Śpiewa nieprzerwanie od 47 lat, jest zadowolona z atmosfery panującej w zespole, a jej optymizm udziela się innym chórzystom.

Bialski chór „Społem” miał do tej pory dwóch dyrygentów, ale wielu akompaniatorów, wśród których znaleź też można nazwisko **Bogusława Kaczyńskiego**, znanego telewizjom z wielu arcyciekawych programów popularyzujących muzykę klasyczną. Zdaniem chórzystów **H. Rozporski** był doskonałym dyrygentem, starannie opracowującym różne pieśni. To właśnie za jego sprawą zespół ma w repertuarze ponad 200 utworów o różnym charakterze. Są wśród nich pieśni patriotyczne, ludowe, żołnierskie, okolicznościowe i sakralne.

- Kiedyś koncertowaliśmy bardzo często, bo zapraszano nas do udziału w licznych uroczystościach. Teraz sami musimy zabiegać o występy. Dlatego tylko śpiewamy w bialskich kościołach. Często w tym roku wystąpiliśmy cztery razy. Repertuar sakralny mamy tak urozmaicony, że obejmuje on pieśni na

różne okazje od kołęd i pieśni wielkopostnych po utwory maryjne - mówi prezes zarządu **Izabela Semenjuk**. - Tworzymy wyjątkowo skonsolidowany zespół, a doskonałą atmosferę podtrzymują spotkania towarzyskie, na które zapraszamy też rodziny chórzystów. Opracowanie nowych utworów trwa niekiedy długo, ale nie zrażamy się trudnościami. Wszyscy mamy dość poważny staż i śpiewanie sprawia nam ogromną satysfakcję. Nie liczymy, więc czasu poświęcanego na próby, choć spotykamy się regularnie dwa razy w tygodniu. Sporo pomaga nam obecny akompaniator **Roman Makarski**, znany w środowisku z wielkiej miłości do muzyki. Kto wie, czy zespół istniałby tyle lat gdyby nie życzliwość i pomoc finansowa zarządu spółdzielni. Chciałabym w tym miejscu gorąco podziękować za to prezesowi **Eugeniuszowi Mazurowi**. Zawsze możemy liczyć na jego przychylność.

W przeszłości bialska spółdzielnia chlubiła się aż trzema zespołami: chórem, grupą taneczną i kapelą ludową. Ta ostatnia na jakiś czas zawiesiła działalność, ale powróciła i radzi sobie doskonale. Szefem kapeli jest wspomniany **A. Charytoniuk**, który zmobilizował do śpiewania piosenek ludowych dziesięciu chórzystów. Grają i śpiewają przy różnych okazjach, nie tylko podczas festynów spółdzielczych, kiedy ma ich okazje podziwiać wielu mieszkańców Białej Podlaskiej. Jedynym mankamentem długoletniego zespołu jest brak młodego narybku. Czas biegnie nieubłaganie, a w chórze śpiewają osoby w dojrzałym wieku (w tym wielu emerytów i rencistów). Być może ma to związek z charakterem pracy. Śpiew chóralny wiąże się z ciężką pracą prowadzoną miesiącami. Niecierpliwa i żadna szybkich efektów młodzież trudno adaptuje się do specyficznych warunków. Miejmy jednak nadzieję, że popularny i cieszący się sympatią słuchaczy chór nie zgaśnie nagle po 50 latach występów.

Istvan Grabowski

# Jubileusze

## 55-lat Gminnej Biblioteki Publicznej w Rokitnie

Gminna Biblioteka Publiczna w Rokitnie w dniu 10 listopada 2004 roku obchodziła Jubileusz 55-lecia swojej działalności. Na imprezę zostali zaproszeni przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej przybył **Waldemar Gnatowicz** z Wydziału Spraw Społecznych, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie przybył **Jerzy Gajewski** kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej przybyli dyrektor **Jerzy Flisiński**, **Zyta Kosińska** i **Halina Bugajewska**, władze lokalne w osobie wójta **Tadeusza Fedorka**, przewodniczącą Rady Gminy **Stefanii Szulak** i radnych gminnych reprezentujących komisję do spraw kulturalnych.

Uroczystość Jubileuszu 55-lecia GBP w Rokitnie zaszczytlili swoją obecnością przedstawiciele współpracujących z biblioteką instytucji.

Podczas uroczystości z tej okazji przypominano wszystkich byłych i obecnych pracowników. Kierownik GBP w Rokitnie **Anna Michaluk** serdecznie witowała przybyłych bibliotekarzy i grono wiernych bibliotek młodych i dorosłych czytelników.

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego Lublinie **Zofia Ciuruś** złożyła w ręce kierownika



GBP w Rokitnie **Anny Michaluk** list gratulacyjny z okazji 55 rocznicy powstania Biblioteki Publicznej w Gminie Rokitno pisząc między innymi „...Na osiągnięcia płaćców złożyła się rzetelna praca bibliotekarzy, ich wytrwałość i zaangażowanie do gromadzenia wartościowego księgozbioru, a przede wszystkim służba czytelnikom. Podziękowała za efektywne rozwijanie czytelnictwa młodych i dorosłych mieszkańców, za dobrą działalność kulturalno-oświatową i umiejętną współpracę ze środowiskiem lokalnym...”. Słowa zawarte w tym liście wyraziły całokształt pracy biblioteki.

Goście przybyli na ważną uroczystość, bo już 55 lat minęło, jak w gminie Rokitno funkcjonuje biblioteka,

uważnie wysłuchali dzieł jej powstania i kolejne losów jej działalności.

Uroczystość Jubileuszu uświetnił występ uczniów Gimnazjum z Rokitna, którzy przedstawili inscenizację „Telekspress”, prezentując powstanie książki, rozpoczynając od papiруса, a kończąc na współczesnym dorobku literatury.

Miłym akcentem tej uroczystości były wspomnienia czytelników. Swoją historię z biblioteką w Rokitnie opowiedziała **Jadwiga Dawidziuk** tworząca zawsze bibliotekę od momentu powstania

Wiele miłych słów otrzymała **A. Michaluk** kierownik GBP w Rokitnie od wiernych młodych nie pamiętających innych bibliotekarzy czytelników **Katarzyny Woźniak**, **Ewy Pietruczuk** i **Marzeny Kondera**. Młode czytelniczki podziękowały między innymi za: „... każdą dobrą radę, każdy uśmiech, każdy przejaw wyrozumiałości, każdy gest sympatii, każdą rozmowę, każdą razem spędzoną chwilę...”.

**Anna Michaluk**

Na zdjęciu: **Jerzy Gajewski** Kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego i Kierownik GBP w Rokitnie **Anna Michaluk**. Foto: **P. Petynik**

## 15 lat Gońca Terespolskiego

15-lecie „Gońca Terespolskiego” obchodzono 19 grudnia 2004 r. na uroczystej akademii zorganizowanej w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy w Terespolu z udziałem redaktorów, korespondentów i sponsorów tego pisma, licznych czytelników oraz zaproszonych gości: starosty powiatu białskiego **Tadeusza Łazowskiego**, konsula Republiki Białorusi w Białej Podlaskiej **Aleksandra Konckiego** i wicekonsula RP w Brześciu **Ryszarda Dudy**. Obecność zaproszonych gości nie była przypadkowa. „Gońiec Terespolski” od roku ukazuje się w zmienionej szacie graficznej znacznie powiększył swoją objętość i rozszerzył tematykę regionalną o sprawy wschodniej części powiatu białskiego, Rejonu Brzeskiego oraz o specyfikę granicy Unii Europejskiej na Bugu. Zarówno starosta białski, jak też obaj konsulowie: RP w Brześciu i białoruski w Białej Podlaskiej dostarczają pismu cenne informacje i materiały związane z rejonem przygranicznym Brześć-Terespol.

Uroczystość zorganizowana w związku z 15-leciem pisma zbiegła się z wydaniem 70 numeru, w którym znajdował się jako wkładka reprint pierwszego numeru



„Gońca Terespolskiego”. Numer ten ukazał się w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia 1989 roku i był rozprowadzany w kościele Św. Trójcy w Terespolu. „Gońiec Terespolski” jest dzisiaj jednym z nielicznych nieprofesjonalnych pism - nie tylko w województwie lubelskim lecz również w całej Polsce - które wylaniają się z ruku „Solidarności” w 1989 roku utrzymały się do dzisiaj. Jego historię i rozwój przypomnieli: **Michał Kukawski** -

prezes Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, które jest wydawcą pisma i **Janusz Tarasiuk** - redaktor naczelny. Przez 15 lat istnienia „Gońiec Terespolski” wypracował swój własny styl, dzięki któremu jest łatwo rozpoznawalny przez czytelników w regionie i w całym kraju. Tematyka pisma nie ogranicza się do bieżących spraw regionu, ale również - i przede wszystkim - do jego historii, kultury, obyczajowości, wielowyznaniowości itp. Pismo chętnie zamieszcza ciekawe listy od czytelników, a także prozę, poezję lub gawędy. Przywiązując bardzo dużą rolę do fotografii i ilustracji, które nieraz więcej mówią od tekstu.

„Gońiec Terespolski” ukazuje się obecnie w nakładzie 1500 egz. i jest rozprowadzany bezpłatnie. Istnienie pisma nie byłoby możliwe bez wsparcia licznych sponsorów i reklamodawców. Sprawy te organizuje znakomity menadżer, jakim jest **Michał Kukawski**. Zespół najstarszych pracowników redakcji: **Janusz Tarasiuk**, **Krzysztof Tarasiuk**, **Henryk Szypica**, **Tadeusz Jawtuszuk** i **Marek Ferens** otrzymał z rąk starosty białskiego **Tadeusza Łazowskiego** pamiątkowe dyplomy i piękne upominki książkowe, a cała redakcja - unikalną statuetkę z rzeźbą **Pogoni**, nawiązującą do historycznych konsejsji pisma.

**Janusz Tarasiuk**



# jubileusze

## 25. lecie Zespołu Ludowego z Sitnika



## Rodzinnie i gościnnie

Jubilatki – panie z zespołu zaproszone na scenę i to do nich kierowano życzenia i wiele, wiele ciepłych słów. Rozpoczął **Wiesław Panasiuk** wójt gminy, który zawsze jest zadowolony i dumny, kiedy mieszkańcy wsi chcą i potrafią uczestniczyć w życiu zbiorowym poprzez kultywowanie tradycji w swoich wsiach, zaangażowanie się w pracę społeczną na rzecz małej ojczyzny.

A panie z zespołu ludowego od lat aktywnie uczestniczą w życiu wsi i angażują się we wszystkie lokalne inicjatywy służące ludziom. Gospodarz gminy złożył serdeczne życzenia. Za jego przykładem poszli inni goście: **Franciszek J. Stefaniuk** poseł na Sejm, Podlasianie, ceniący sobie kulturę ludową i szanujący tych, którzy ją kultywują. Ciepłe słowa skierowali do pań **Henryk Makarewicz** marszałek województwa lubelskiego, **Marianna Tumiłowicz** dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego. Kolejno też swoim koleżankom śpiewające życzenia składały zespoły ludowe z: Worgul, Dokudowa, Hruđa, Perkowic, Swór, Woskreszcin.

Nie zabrakło urodzinowego tortu i tradycyjnych 100 lat.

Zespół ludowy powstał w 1979 r. przy Kole Gospodyń Wiejskich w Sitniku. Kobiety od zawsze schodziły się na wieczorki i śpiewały dawne piosenki. Wspominały, opowiadały, a jak była taka potrzeba to i ponarzękały sobie, i poradziły w różnych sprawach.

Do wspólnego, publicznego występu zdopingował ich ogłoszony IV

Wojewódzki Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych w Białej Podlaskiej. Zespół zajął III miejsce. Ten niewątpliwie sukces zmobilizował kobiety do dalszej pracy i częstszej prezentacji swojego repertuaru. Panie – **Maria Chwedeć, Maria Dmitruk, Janina Michalczyk, Maria Ziniewicz, Stanisława Halina Pyrka, Regina Litwiniuk** tworzące w początkowym okresie zespół to mieszkanki Sitnika, gospodynie pochodzące stąd, silnie zakorzenione w obrzędach i zwyczajach tego regionu. I ta naturalna wiedza pozwoliła na łatwe i szybkie poszerzenie repertuaru. Sukcesy sprawiają, że zespół się rozrasta i dochodzą nowi członkowie: **Józefa Kutasiewicz** i jedyny mężczyzna **Ludwik Chwedeć**. Wtedy też z inicjatywy instruktorów Wojewódzkiego Domu Kultury w Białej Podlaskiej postanowiono obok piosenek prezentować widowiska obrzędowe. Pierwsze widowisko Prządki obejrzel mieszkańcy wsi Sitnik, a następnie zaprezentowano ten obrzęd na VII Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Amatorskich w 1983 r. Został nagrodzony i jako reprezentant województwa białostockiego uczestniczył w X Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Stoczku Łukowskim. Po Prządkach przyszła kolej na inne widowiska: Pierzajki, Wieczór Wigilijny, Wielkanoc na Podlasiu, Święte wieczory, Pieczenie chleba. Wtedy też do zespołu dołączyła wnuczka państwa Chwedeć **Edyta Nowicka-Badach**.

Niewątpliwą sławę zespołowi przyniosło widowisko obrzędowe *Wieczór Wigilijny*. W 1985 r. zespół uczestniczył w II Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tamogrodzie i zdobył I miejsce. Zostaje zaproszony do Warszawy, by w ramach Teatru Wsi Polskiej zaprezentować *Wieczór Wigilijny* na scenie teatru Kwadrat. W tym też roku spektakl i jego scenariusz zdobywa I miejsce na Ogólnopolskiej Gieldzie Programowej Klubów Wiejskich w Myślenicach k/Krakowa. Widowiskiem zainteresował się Program II Telewizji Polskiej, radio oraz telewizja.

Lata osiemdziesiąte to czas prężnej działalności. Zespół posiada już stroje i rekwizyty, a także duży repertuar wokalny i teatralny. Liczne koncerty i występy w ramach przeglądów czy konkursów powiększają również listę osiągnięć zespołu. W 1985 r. powstaje *Wiejski Dom Kultury* w Sitniku, do którego zostaje przyłączony Zespół Ludowy.

Repertuar zespołu nie uległ zmianie, wciąż wykonywane są piosenki, które zostały zebrane w początkowym okresie jego działania. Nieustannie dołączane są piosenki starej warstwy folkloru jak i powszechnie znane piosenki biesiadne.

Uczestnictwo zespołu w licznych przeglądach i konkursach ukazuje piękną kulturę i sztukę ludową pochodzącą z tej miejscowości i okolic. Panie które założyły i wspierały zespół w różnych latach jego istnienia: **Stanisława Halina Pyrka, Janina Michalczyk** – założycielki; **Marianna Ziniewicz, Regina Litwiniuk, Marianna Sidoruk, Marianna Kozłowska, Krystyna Jaroszuk, Franciszka Józwiak, Edyta Badach**.

Wkład w osiągnięcia i rozgłos zespołu wnieśli: **Maria Chwedeć, Ludwik Chwedeć, Maria Dmitruk, Józefa Kutasiewicz, Helena Dudek** – Oni nie doczekali jubileuszu, ale pamięć o nich trwa. Obecny skład zespołu: **Halina Pyrka, Helena Kamińska, Helena Liniewicz, Anna Kamińska, Janina Litwiniuk, Zofia Kozłowska, Joanna Papińska, Maria Piszcz, Halina Siwek, Elżbieta Liniewicz** oraz instruktor **Roman Makarski**.

*Wydrukowano z gazety „Głos Sitnika”*  
Ewa Kozłowska

**Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej (pełniąca funkcję biblioteki powiatowej) przy współudziale Starostwa Powiatowego, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Oddział w Białej Podlaskiej i Towarzystwa Miłośników Podlasia była organizatorem powiatowej edycji wojewódzkiego konkursu na najaktywniejszą bibliotekę publiczną woj. lubelskiego w latach 2003-2004 ph. „Biblioteka jutra”, który przebiegał pod patronatem starosty Tadeusza Łazowskiego.**

# Rywalizacja bibliotek w powiecie białskim

Ideą konkursu było zdoginowanie bibliotekarzy do podejmowania zadań służących podniesieniu poziomu i jakości usług bibliotecznych bibliotek publicznych.

Zgodnie z regulaminem rywalizacja obejmowała całokształt zagadnień pracy bibliotek:

1. Kształtowanie zbiorów bibliotecznych, czyli dostosowywanie do zmieniających się potrzeb użytkowników (min. ciągły i racjonalny zakup nowości książkowych, pogłębia i systematyczna selekcja zbiorów, oferta prawnemuralowej prasy zaspokajająca potrzeby możliwe wszystkich grup użytkowników bibliotek)

2. Estetyka lokali bibliotecznych (m.in. stan techniczny i funkcjonalność lokali, dbałość o estetykę zbiorów i sprzętu bibliotecznego, czytelność w ustawieniu księgozbioru; podział księgozbioru zgodny z obowiązującym schematem układu, napisy informacyjne przy wydzielonych grupach literatury, rozdzielacze alfabetyczne i rzeczowe)

3. Działalność informacyjna biblioteki (min. aktualność i kompletność warsztatów informacyjnych bibliotek: księgozbiór podręczny, katalogi, kartoteki pomocnicze; prowadzenie planowego przysposobienia czytelniczego dzieci i młodzieży; tworzenie w bibliotekach ośrodków informacji regionalnej, użytkowej i przybliżającej tematykę Unii Europejskiej)

4. Formy popularyzacji książki i biblioteki w środowisku (m.in. sposoby promocji usług bibliotecznych w środowisku, efekty współpracy z samorządami, lokalnymi instytucjami kultury i oświaty, różnorodność prowadzonych form upowszechniania czytelnictwa oraz ich dokumentowanie, udział w lokalnych i powiatowych inicjatywach kulturalnych)

5. Komputeryzacja biblioteki (min. liczba stanowisk komputerowych, zastosowanie bibliotecznego programu komputerowego MAK do budowy katalogów elektronicznych i automatyzacji procesów wypożyczania zbiorów, dostęp do Internetu)

6. Organizacja biblioteki (m.in. aktualność statutu i regulaminów, stopień nadzoru bibliotek głównych nad filiami,

źródła finansowania biblioteki, porządek w dokumentacji bibliotecznej, roczne plany pracy i długofalowe programy rozwoju bibliotek sieci gminnej/miejscowej)

7. Statystyczne wyniki pracy biblioteki.

Do rywalizacji przystąpiło 10 bibliotek gminnych, łącznie 22 placówki:

1.GBP w Janowie Podlaskim, 2.GBP w Konstantynowie, 3.GBP w Leśnej Podlaskiej, 4.GBP w Łomazach, 5.GBP w Jelnicy (gm. Międzyrzec Podlaski) z Filiami w Halasach, Krzewicy, Rogoźnicy, Tuścu i Wysokiem, 6.GBP w Piszczacu z Filiami w Chotyłowcu, Kościeniewiczach i Połoskach, 7.GBP w Rokitinie, 8.GBP w Rossoszu i Filia w Romaszkach, 9.GBP w Sławatyczach z Filiami w Jabłecznej i Krzywówcu, 10.GBP w Wisznicach i Filia w Horodyszczu.



Uroczysty finał powiatowy konkursu miał miejsce 27 października 2004 r. w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej z udziałem: starosty białskiego **Tadeusza Łazowskiego**, posła **Franciszka Jerzego Stefaniuka**, **Iwony Jańczuk** z Departamentu Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego oraz przedstawicieli Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

Zwyciężyła **Gminna Biblioteka Publiczna w Wisznicach**, w której doceniono ogromne zaangażowanie w doprowadzeniu do wydzielenia biblioteki ze struktur organizacyjnych Gminnego Ośrodka Kultury i Oświaty i odzyskania przez GBP statusu samodzielnej instytucji kultury, nadanie bibliotece nowoczesnego i przyjaznego oblicza, zdobywanie funduszy

pozabudżetowych na uzupełnianie zbiorów, dostosowanie zbiorów do potrzeb użytkowników, zaistnienie w środowisku, udoskonalenie warsztatu informacyjnego i dokumentowanie historii własnego regionu. Biblioteka z Wisznice będzie reprezentować powiat bialski w konkursie na szczeblu wojewódzkim.

Drugie miejsce zdobyła **Gminna Biblioteka Publiczna w Rossoszu** za stworzenie biblioteki przyjaznej czytelnikom, promocję w środowisku, dbanie o potrzeby użytkowników, stałe i systematyczne przygotowywanie najmłodszych czytelników do czynnego i umiejętnego korzystania z biblioteki, rozbudowanie warsztatu informacyjnego.

Na trzecim miejscu uplasowała się **Gminna Biblioteka Publiczna w Rokitinie** za dokonanie pozytywnych zmian w estetyce biblioteki, starania o dodatkowe fundusze na zakup zbiorów, stworzenie warsztatu regionalnego, umiejętną promocję czytelnictwa i biblioteki.

Przyznano również dwa wyróżnienia, które otrzymały **Gminna Biblioteka Publiczna im. Kajetana Sawczuka** w Konstantynowie oraz **Gminna Biblioteka Publiczna w Piszczacu**.

W nagrodę biblioteki otrzymały drukarki komputerowe i zestawy głośnikowe do komputera, ufundowane przez starostę białskiego.

Podczas spotkania dokonano również podsumowania trzeciej edycji powiatowego konkursu o tematyce regionalnej „Ocalić od zapomnienia”, w którym premiowano biblioteki za atrakcyjny sposób spisanie historii swojej biblioteki na tle dziejów miejscowości i przedstawienie dokumentacji w formie kroniki bibliotecznej. Do udziału w konkursie swoje prace zgłoszyli następujące placówki biblioteczne: Filia Nr 2 MBP w Białej Podlaskiej, GBP w Konstantynowie, Filia GBP w Halasach i Filia GBP w Rogoźnicy z gm. Międzyrzec Podlaski, GBP w Piszczacu, GBP w Rossoszu, GBP w Sławatyczach, MBP w Terespolu i GBP w Wisznicach.

Zwyciężyła **Gminna Biblioteka Publiczna** w Kodniu, którą nagrodzono drukarką komputerową. Drugie miejsce przyznano Gminnej Bibliotece Publicznej w Drelowie i nagrodzono aparatem cyfrowym. Trzecie miejsce zdobyła **Gminna Biblioteka Publiczna** w Rokitinie, którą uhonorowano zestawem głośnikowym do komputera. Nagrody ufundowała firma „Komputer 3000”.

Imprezie towarzyszyły wystawy - fotograficzna prezentująca najaktywniejsze biblioteki powiatu i pokonkursowa na kronikę biblioteczną. Występ Stowarzyszenia Przyjaciół Biblioteki w Konstantynowie z inscenizacją „Królowa Śnieżka i pięciu Krasnoludków” zakończył spotkanie.

*Zyta Kosiriska*



# Zaufanie, które otwiera wszystkie drzwi



Odnaka honorowa "Zasłużony dla Łączności" dla pracowników RUP Biała Podlaska (od lewej: Jerzy Rowiński - konferansjer akademii, Czesław Kowalski - Z-ca Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej, Halina Stasiewicz - Dyrektor RUP Biała Podlaska, Henryk Szabala - Z-ca Dyrektora DOP Lublin, odznaczeni: Helena Dawidziuk, Elżbieta Drozd, Barbara Mucha, Urszula Pieńko, Zofia Werner, Krystyna Zalewska).

Październik jest miesiącem szczególnym dla Poczty Polskiej. W tym czasie obchodzony jest **Światowy Dzień Poczty (9.X)**, **Tydzień Pisania Listów (9-15.X)** oraz **Dzień Łącznościowca (18.X)**, ustanowiony na pamiątkę pierwszego pocztowego połączenia.

Tegoroczne obchody Dnia Łącznościowca miały wyjątkowy charakter.

W Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Białej Podlaskiej, wśród licznie zgromadzonych pracowników Rejonowego Urzędu Poczty w Białej Podlaskiej, nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych, największych firm i instytucji z naszego regionu, przedstawicieli władz centralnych Poczty Polskiej.

Spotkanie rozpoczęło się hejnałem Poczty Polskiej zagrany na rogu przez **Pawła Zadroźniaka**, ucznia szkoły muzycznej.

Akademii była okazją do uroczystego odznaczenia zasłużonych

pracowników RUP Biała Podlaska. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: **Stanisław Włoszek** – naczelnik Urzędu Pocztowego w Parczewie, Srebrny Krzyż Zasługi: **Elżbieta Borodijk** – kontroler UP Biała Podlaska 1, **Zdzisław Ligaj** – kierownik Działu Usług RUP Biała Podlaska.

Brażowym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni: **Grażyna Abram**, **Stanisława Gumienniczuk**, **Barbara Radecka**, **Maria Skrzypczak**, **Urszula Skrzypiec**, **Ewa Urbańska**.

Odnakę honorową „Zasłużony dla Łączności” otrzymali: **Helena Dawidziuk**, **Elżbieta Drozd**, **Barbara Mucha**, **Urszula Pieńko**, **Zofia Werner**, **Krystyna Zalewska**.

Medal pamiątkowy „35 lat w Służbie Poczcie” trafił do: **Elżbiety Borodijk**, **Ewy Choiniskiej**, **Heleny Lewczuk-Wierchowskiej**, **Tadeusza Popisa**.

Podczas spotkania dokonano uroczystego podsumowania konkursu

„Urząd Pocztowy Roku 2004”, obejmującego swoim zasięgiem wszystkie urzędy pocztowe okręgu lubelskiego. Na terenie RUP Biała Podlaska najlepszym urzędem okazał się Urząd Pocztowy w Woli Mysłowskiej. Na spotkaniu swój finał znalazł również konkurs zorganizowany wspólnie z Grupą Wydawniczą „Słowo” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej. Konkurs przeznaczony był dla wszystkich listonoszy z terenu RUP Biała Podlaska i polegał na zebraniu największej ilości zamówień na prenumeratę „Słowa Podlasia”. Zwycięzcę konkursu: **Andrzej Jaroszkiewicz**, **Czesław Stepiuk** i **Aleksander Korzeniowski**, otrzymali nagrody rzeczowe z rąk **Pawła Skerczyńskiego** – dyrektora Grupy Wydawniczej „Słowo”. Ponadto 52 listonoszy wyróżniono upominkami.

Uroczystej akademii towarzyszyła Wystawa Pocztowa (foto poniżej) prezentująca walory filatelistyczne (karki



pocztowe, koperty, znaczki), wydane z okazji świąt pocztowych. Na wystawie zgromadzone również pamiątki, zdjęcia, eksponaty pocztowe, które przedstawiały historię pracowników urzędów pocztowych na przestrzeni ubiegłego stulecia.

Wydarzenie uświetnił występ **Krzysztofa Daukszewicza**, dostarczając zgromadzonym uczestnikom spotkania niezapomnianych wrażeń.

Obchody Dnia Łącznościowca zakończyły się biesiadą pocztową.

Małgorzata Michalak

## ZADUSZKI MUZYCZNE



Gminna Biblioteka Publiczna i Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie 2 listopada 2004 r. przypomniało postaci i twórczość przedwcześnie zmarłego artysty **Ireneusza Filipiuka**.

Postać Filipa, tak bowiem nazywali go przyjaciele przypomniała **Anna Stanek** pracownik Miejskiego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej, która przed wielu laty przygotowywała do druku utwory Filipa. Przedstawiła obszerny wywiad z artystą. Był postacią znaną w Konstantynowie. Koncert zaduszkowy złożony z jego utworów w wykonaniu utalentowanych, młodych artystów – **Tomasza Sawczuka**, **Jana Hołuba**, **Adama Sawczuka**, **Piotra Skubisza**, przyciągnął liczną, przede wszystkim młodą widownię. Wśród niej była

bliska rodzina **Ireneusza Filipiuka** – żona **Marzena**, dzieci, mama i krewni. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że wszyscy wykonawcy to mieszkańcy Konstantynowa, którzy swoją edukację muzyczną zaczęli na kompozycjach Filipa. Koncert promowała **Maria Sawczuk**, która była autorką pomysłu, a jako bibliotekarka gromadzi w Gminnej Bibliotece informacje nie tylko o historii tej ziemi ale też o ludziach, którzy ją tworzyli. Wieczór przyniósł wiele wzruszeń zarówno wykonawcom jak i słuchaczom. Należy też pomyśleć kontynuować, muzyka bowiem potrafi jednoczyć ludzi i pokolenia.

et.



w Leśnej Podlaskiej

## ANDRZEJKOWE SPOTKANIA Z FOLKLOREM



zaprezentowanie amatorskiego ruchu artystycznego, kultywowanie tradycji ludowych związanych z obrzędami andrzejkowymi, inspiracja twórczości ludowej powiatu bialskiego. Zespoły pokazywały jak to dawniej wróżono młodym pannom, ponadto były śpiewy, nie zabrakło też humoru, którego dostarczył Zespół z Zahorowa

W trakcie spotkania można było

i VI Powiatowy Przegląd Twórczości Ludowej, odbyły się w Leśnej Podlaskiej w dnia 27 listopada 2004 roku.

Organizatorami byli Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Wójt Gminy Leśna Podlaska, Gminny Ośrodek Kultury w Leśnej Podlaskiej.

W spotkaniu udział wzięły zespoły z powiatu bialskiego, a mianowicie: zespół „Czerwone Korale” z Zahajek, zespół Ludowy z Mań, zespół z Zahorowa, Chór Janowianie z Janowa Podlaskiego, zespół Ludowy „Pawłowiunki” z Pawłowa Nowego, zespół Ludowy „Worgulanki” z Filii GOK w Worgulach.

Celem spotkania było



oglądać wystawę prac przedstawicieli naszej gminy **Jadwigi Caruk i Magdaleny Caruk** z Ossówki, pani Jadwiga od najmłodszych lat zajmuje się malarstwem. Jej obrazy to głównie pejzaże



wykonane farbami olejnymi i akwarelami. Wystawa pani **Magdaleny Caruk** – to rysunek ołówkiem.

Na zakończenie spotkania odbyła się wspólna kolacja i zabawa andrzejkowa.

*Magdalena Kondraciuk  
GOK Leśna Podlasa*

Konstantynów 25.11.2004 r.

## Mini Lista przebojów



Konkurs „Mini Lista Przebojów” wpisał się na stałe do kalendarza imprez organizowanych przez Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie. Dwunasty jego finał odbył się 25 listopada 2004 r. na sali widowiskowej Centrum. Młodzi artyści przygotowywali się do występów od początku października. Ich zadaniem było wybrać sobie piosenkę ulubionego

zespołu lub solisty, nauczyć się słów, niejednokrotnie pochodzących z języka angielskiego oraz przygotować układ taneczny. Do konkursu przystąpiło 27 dzieci. Jury – doceniając wkład pracy dzieci, wielokrotnie udział w próbach, pomysłowość i zaangażowanie – aby nagrodzić jak największą grupę, dokonało podziału występujących na 5 kategorii.

Pierwsze miejsca przyznano 8 zespołom i jednej solistce. Największymi brawami publiczność nagrodziła występ **Dawida Franczuka, Kamila Korolczuka i Wojtka Jaszczyka**, którzy zaprezentowali mix domowy „Wilk i zając”. Bardzo podobały się też piosenki zaprezentowane przez **Joannę Strojek, Kamilę Filipiuk, Kasię Sawczuk, Paulinę Sienkiewicz, siostry: Karolinę i Paulinę Jurkowskię, Ewę i Elę Płatek, Magdę i Kasię Tymoszek, Paulinę i Magdę Hryciuk, Marzenę i Kasię Januszek, Weronikę i Andżelikę Dorofiejuk**. Najmłodszymi uczestnikami konkursu były: 4-letnia **Marlenka Dorofiejuk** i 6-letnia **Małgosia Janczuk**.

Wszystkie występujące dzieci otrzymały nagrody rzeczowe, słodczyce i pamiątkowe dyplomy ufundowane przez organizatora i sponsorów.

Od lat miejscowi sponsorzy nie zawadzają przynosząc wiele radości najmłodszym z otrzymywanych prezentów, za co należą się im serdeczne podziękowania.

Konkurs „Mini Lista Przebojów” cieszy się dużą popularnością wśród dzieci i już niektóre z nich planują go zaprezentować w 2005 r.

*Teresa Bartosiewicz*





z Terespolu

## DAR SERC



Boże Narodzenie to w polskiej tradycji czas szczególnie. Czas Wigilijnych spotkań, życzeń, prezentów. Jednak są wśród nas rodziny, których nie stać na świąteczne upominki. Dlatego młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy, Gimnazjum Publicznego Nr 2, Szkoły Podstawowej Nr 2 w Terespolu od pięciu lat organizuje świąteczny koncert charytatywny „DAR SERC”, którego dochód przeznaczany jest na zakup prezentów dzieciom uczącym się w szkołach miasta Terespol.

Program imprezy to przede wszystkim wyśpiewane życzenia, skecze, aukcje różnych przedmiotów wykonanych przez dzieci i młodzież oraz jasełka wprowadzające w świąteczny nastrój. Do nabycia (za niewielkie pieniądze) były



kartki świąteczne, ozdoby choinkowe i figurki do szopki bożonarodzeniowej (rękodzieło dzieci), z czego cały dochód przeznaczony jest na zakup świątecznych upominków. Tegoroczny V Koncert został

połączony z 15 rocznicą powstania regionalnego pisma „GONIEC TERESPOLSKI”, które od początku pełni patronat medialny nad koncertem. Wydarzenie zgromadziło liczne grono gości - konsula Generalnego Republiki Białorusi **Aleksandra Konckiego**, Wicekonsula RP w Brześciu **Roberta Dudę**, burmistrza miasta Terespol **Zbigniewa Banacha**, przewodniczącego Rady Miasta Terespol **Tadeusza Dajdę**, komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Terespolu mjr **Wojciecha Wołocha**, prezesa Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol **Michała Kukawskiego** oraz **Józefa Szeptyckiego** właściciela firmy POINTS. Na uwagę zasługują mieszkańcy Terespolu, którzy licznie przybyli na koncert, włączając się w to piękne dzieło „dzielenia się z innymi”. Podziękowania za oprawę muzyczną **Tomaszowi Oleszczukowi** oraz innym osobom zaangażowanym w przygotowanie corocznego koncertu składa młodzież i Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Terespolu.

*Tomasz Oleszczuk*

## Straszne święto



Coraz bardziej jest w Polsce popularne amerykańskie Halloween.

Wychodzi się od celtyckiego obyczaju, kiedy to 1 listopada palono ogniska dla dusz zmarłych. W XIX w. zawędrowało razem z irlandzkimi emigrantami do Ameryki, aby w II poł. XX w. wrócić do Europy.

Dzieci na Podlasiu też przebijają się w kostiumy czarownic, upiórów i bawią się w Halloween. (ek.)



*Barbara Małaszk*

Samotność w Boże Narodzenie to ściana milczenia najbliższych, za którą skomli tęsknota

Nawet choinka za oknem sąsiadów nie wygląda tak łaskawie, stroszy się i kicha od sztucznych ogniów.

I wtedy jak w tę noc mokrą od łez beznadziei Chrystus się rodzi na Dworcu Centralnym.





Biała Podlaska

# Ale pieśń ujdzie cało

Już po raz drugi Szkoła Podstawowa nr 7 i parafia Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej oraz Duszpasterstwo Harcerek i Harcerzy zorganizowali **Konkurs Pieśni Patriotycznej**, który odbył się 13 i 14 listopada 2004 r. Przebiegał w dwóch etapach, w eliminacjach udział wzięło cztery chóry, sześć zespołów wokalnych, trzy solistki. W koncercie galowym obok wyróżnionych zespołów zaprezentowali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 7, przygotowani przez nauczycielki **Bożenę Szcic** i **Agatę Doluk** oraz harcerze z Duszpasterstwa Harcerki i Harcerzy z parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej. Gościem honorowym był chor Kraj Rodzinny pod dyrekcją **Jadwigi Szustal** z Baranowicz, który przyjechał na zaproszenie księdza dziekana **Mariana Daniluka**.

Koncert finałowy w sali Urzędu Wojewódzkiego otworzył ks. Marian Daniluk i **Bogumiła Zienczuk** dyrektor SP nr. 7 a prowadziła **Anna Adzinkiewicz**.

Witając zaproszonych gości i całą

publiczność ks. Marian Daniluk mówił o roli pieśni w polskiej tradycji narodowej, w wyrażaniu uczuć patriotycznych. Pieśń zawsze łączyła pokolenia, a teraz dzieli – mówił, kiedy wnuczek włącza muzykę to babcia zatyka uszy. Ale wracamy do pięknej tradycji wspólnego śpiewania, to pokolenie odzyskuje pieśń patriotyczną i narodową. Jury w składzie: **Andrzej Maziejuk** organista parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej, **Krzysztof Olesiejuk** nauczyciel muzyki w MOK, **Bogumiła Zienczuk** dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 przyznało następujące wyróżnienia: W kategorii szkoły podstawowe-solisci - I miejsce **Karolina Ochijewicz** uczennica ze Szkoły Podstawowej nr 3, przygotowana przez **Bogumiłę Michalak**; III miejsce **Katarzyna Protaś** ze Szkoły Podstawowej nr 4, przygotowana przez **Elżbietę Świerczyńską**. W kategorii szkoły podstawowe – zespoły

przyznało: I miejsce zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Białej Podlaskiej pod kierunkiem **Wojciecha Lesiuka**, II miejsce zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 9 pod kierunkiem **Iwony Świderskiej**, III miejsce chór ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod kierunkiem **Piotra Hryciuka** oraz wyróżnienie zespołowi wokalnemu ze Szkoły Podstawowej w Grabanowie pod opieką **Katarzyny Kozłowskiej**. W kategorii gimnazja-zespoły: I miejsce przyznano chórowi Publicznego Gimnazjum nr 6 pod kierunkiem **Piotra Hryciuka**, II miejsce chórowi Publicznego Gimnazjum nr 3 pod kierunkiem **Malgorzaty Kozakiewicz**, III miejsce zespołowi wokalnemu z Publicznego Gimnazjum nr 5 pod kierunkiem **Agnieszki Makarewicz** oraz wyróżnienie zespołowi wokalnemu Publicznego Gimnazjum nr 4 pod kierunkiem **Artura Sacewicza**. Podsumowując koncert głos zabrali **Tadeusz Łazowski** starosta powiatu białskiego i **Andrzej Czapski** prezydent miasta Biała Podlaska. Uroczystość zakończono miłym akcentem, jakim niewątpliwie było wspólne śpiewanie wianek najbardziej popularnych pieśni polskich. (ek.)

Tuczna

# Festiwal pieśni patriotycznej

Już po raz czwarty do Tucznej przyjechały zespoły, chóry i soliści z powiatu białskiego, aby przypomnieć polską historię pieśnią. Koncert otworzył **Zygmunt Litwiniuk** wójt gminy Tuczna.

Następnie **Jan Zubelewicz** wygłosił referat na temat 86 rocznicy odzyskania niepodległości w powiecie białskim. W tegorocznym Festiwalu Pieśni Patriotycznej udział wzięli: chór Wiarus, zespół dziecięcy Sonatina, przedszkolaczki z Przedszkola Samorządowego w Tucznej, zespół ludowy Bokiniani, zespół młodzieżowy Nutki, zespół Na swojska nutę, zespół młodzieżowy z Drelowa, chór Janowianie.

Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

(ek.)







z Rokitna

# Śpiewający jubileusz



Uroczystość otworzyli **Tadeusz Federuk** wójt gminy Rokitno i **Jacek Szewczuk** dyrektor GIK.

Wystąpienia okolicznościowe stały się okazją do złożenia serdecznych życzeń, wręczenia kwiatów, upominków, pucharów i listów gratulacyjnych. W czasie uroczystości **Jacek Szewczuk** dyrektor GIK podziękował za współpracę **Krystynie Greczuk, Mirosławie Szpyrk, Arturowi Kredensowi, Zenonowi Gryciukowi, Sławomirowi Hawrylukowi, Henrykowi Tarasiukowi** oraz wręczył statuetki za całokształt działalności na rzecz GIK: **Jadwidze Dawidzik** instruktorowi GIK pracującej od początku istnienia instytucji, **Wiesławie Tur** dyrektorowi GOK w sąsiedniej gminie Janów Podlaski, **Krystynie Łukaszuk** animatorowi kultury, **Wacławowi Sudewiczowi** sołtysowi wsi Olszyn, **Czesławowi Szulakowi** animatorowi kultury, **Tadeuszowi Maziejukowi**

zastępcy przewodniczącego WZLZS, **Patrycji Lubeńczuk** i **Aleksandrze Szymczuk** z zespołu Jagódki. Statuetkę Sponsora Roku 2003 GIK przyznał **Januszowi Kawce** właścicielowi firmy KONCEPT. W części artystycznej licznej publiczności zaprezentowały się zespoły z gminy Rokitno oraz zaproszeni goście. Ze specjalnie przygotowanym repertuarem wystąpił zespół śpiewaczy Podlasiaków z Rokitna, Kapela Nadbużańska, pięknie śpiewały zespoły Tęczowe Dziewczyny i Jagódki oraz solistki – **Ewa** i **Kasia Mincewicz** z Lipnicy, **Patrycja Lubeńczuk** z Kołczyna. Z zaprzyjaźnionego Rokitna w gminie Lubartów przyjechała Rokiczanka. W ramach jubileuszu 24 października odbył się III Powiatowy Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów.

Ta ciekawa inicjatywa umożliwiała prezentację dorobku artystycznego osób dorosłych, tworzy możliwości wymiany doświadczeń dla seniorów, instruktorów i animatorów kultury oraz sprzyja integracji wykonawców z różnych miejscowości powiatu białskiego. W tegorocznej edycji wystąpili: Podlasiaki z Rokitna, zespół śpiewaczy z Mań gmina Międzyrzec Podlaski, Zespół folklorystyczny z Bokinki Królewskiej gmina Tucznia, zespół z Klenik na Białorusi – Miedunica, Pogodna Jesień z Konstancynowa, kabaret Ten z osiedlowego Klubu Kultury Eureka w Białej Podlaskiej, zespół śpiewaczy Ale Baby z Berezyna oraz jako solistka wystąpiła **Feliksa Matoszuk** z Zakalinek. Przegląd zakończono zabawą z zespołem Prefix. (ek.)

Gminna Instytucja Kultury w Rokitnie 23 i 24 października uroczystie obchodziła 20. rocznicę istnienia.

Z tej okazji GIK odwiedziła liczna grupa gości przed którymi zaprezentowały się zespoły z Rokitna, Lipnicy, Kołczyna oraz z zaprzyjaźnionego Rokitna gmina Lubartów.

## X Wawrzyn Podlasia



Tegorocznymi Laureatami Wawrzynu Podlasia, wyróżnienia przyznanego od 10 lat przez tygodnik Słowo Podlasia są: w kategorii - **Przedsiębiorstwo Roku: Rejonowy Urząd Poczty z Białej Podlaskiej, Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Międzyrzecza Podlaskiego oraz Zakład Mięsnego Wierzejki.**

W kategorii **Produkt Roku** – kielbasa leśniczego, produkowana w **Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego Karol** w Międzyrzeczu Podlaskim. W kategorii **Nagroda Specjalna** – Oddziały banku BPH z Białej Podlaskiej, **PKO BP** z Białej Podlaskiej oraz **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe MIKA** z Janowa Podlaskiego.

W kategorii **Podlasiak Roku** – **Edward Laskowski** – długoletni, były prezes białskiej SI Elremet.

W kategorii **Gmina Gospodarna** – **Gmina Biała Podlaska.**

Dziesiąta edycja Wawrzynu Podlasia połączono z obchodami 25. rocznicy istnienia Słowa Podlasia.

Redakcji gratulujemy pięknego jubileuszu.

(ek.)

Foto: Adam trochimiuk



Harcerki i harcerze zgromadzeni przy białskiej parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny obchodzili we wrześniu 2004 r. drugą rocznicę istnienia. Drużyny zrzeszone są w Duszpasterstwie Harcerek i Harcerzy Diecezji Siedleckiej, którego założycielem jest ks. Marian Daniluk, obecnie proboszcz parafii i dziekan Dekanatu Białskiego Północ. Harcerską służbę zaczynał w Garwolinie. Na kolejnych parafiach rozwija ideę służby Bogu poprzez otaczanie opieką dzieci i młodzieży.

## W TRADYCJI JEST SIŁA



Zastępy Piotra Pawluka i Mateusza Strzeczewskiego w harcówce

Ksiądz Daniluk sięgnął do tradycji Szarych Szeregów i harcerstwa do okresu międzywojennego. To wówczas wychowywano zastępy patriotów, którym Bóg-Honor-Ojczyzna nie stanowiło pustego dźwięku. Do drużyny może przysiąc każdy, wystarczy, że wyrazi wolę zapoznania się z zasadami tutaj obowiązującymi i będzie ich przestrzegał. Musi się jednak liczyć z tym, że postawi a

zachowanie to nie tylko jego prywatna sprawa. Każdy harcerz zobowiązany jest do prowadzenia dziennika pracy nad sobą. Takie zapiski pozwalają z pewnej perspektywy spojrzeć na siebie, dostrzec zalety i wady. Uczą również dyscypliny i samokontroli. Dwie drużyny powstały we wrześniu 2002 r. Drużynową Białskiej Drużyny Harcerek Ruczał im. Sługi Bożej Anny Jenke jest Anna Stolyhwo. Drużyna

gromadzi 55 dziewcząt w pięciu zastępach. **Kuba Chwesiuk** jest drużynowym II Białskiej Drużyny Harcerzy Starszych Arsenal im. Bohaterów „Kamieni na szaniec”. Liczy ona 70 chłopców zrzeszonych w 8 zastępach. Harcerze spotykają się na zbiórkach zastępów raz w tygodniu. Raz w miesiącu jest Msza św. i zbiórki całych drużyn. To duszpasterstwo gromadzi wokół siebie nie tylko harcerzy, ale całe rodziny, które coraz bardziej, świadomie angażują się w codzienne życie parafii. Harcerstwo przy kościele – już ten model zobowiązuje i dyscyplinuje. Rodzice coraz liczniej uczestniczą w comiesięcznych Mszach św. w intencji harcerzy, interesują się ich pracą i działalnością. Wiele z nich powie tak jak pani Ewa Żylik: - *Wiem, że moje dzieci są pod dobrą opieką i nic złego im stać się nie może. Mam zaufanie do ich koleżanek i kolegów. I to poczucie bezpieczeństwa, że dziecko jest pod dobrą opieką jest dzisiaj ważne. Tym bardziej, że szkoły nie potrafią już zapewnić dobrej i bezpiecznej opieki. Drużyna, zastęp to miejsce kształtowania młodego człowieka poprzez wychowanie. W chwili przystąpienia harcerz otrzymuje chustę: błękitną dziewczyny, w kolorze moro chłopcy. - Na harcerski krzyż trzeba zapracować. Młody człowiek dojrzewa i dorasta. Powinien świadomie przyjmować na siebie obowiązki, bo wiąże się to z odpowiedzialnością. Cała rzecz polega na tym, że w momencie przyjmowania do drużyny, obdarza się młodego człowieka zaufaniem na kredyt. Nie ma żadnych wymagań, wystarczy, że przychodzi i chce być z nami. Służba daje radość, młodzi wychowują młodych, zastęp stanowi rodzinę. Zanim harcerz złoży przyrzeczenie harcerskie i otrzyma krzyż, musi przekonać innych, że* **cd. na s. 44 »**

## Echa Polesia



Tegoroczna inicjatywa Związku Polaków na Białorusi – wydawania biuletynu **Echa Polesia** okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Gazeta jest płaszczyzną dialogu polskich środowisk w Rejonie Brzeskim, przypomina historię tej ziemi oraz ludzi, którzy tą historię tworzyli. Redaktor naczelna **Alina Jaroszewicz** jest wierna

deklaracji, która złożyła w pierwszym numerze: *A to wszystko winno służyć dalszej integracji, rozwojowi osobowościowemu, dowartościowaniu, a równolegle winno sprzyjać pobudzeniu i rozwijaniu działalności społecznej na rzecz kultury i oświaty polskiej na Polesiu. (...) Naszym zadaniem jest zapoznanie społeczeństw w kraju i za granicą z wkładem Polesia w rozwój cywilizacyjny i kulturowy.*

Kolejne numery, a w 2004 r. ukazało się cztery, dostarczają wiedzy na temat historii, kultury, folkloru, tradycji oraz dnia dzisiejszego ludzi, którzy żyją na Polesiu.

(ek.)





dokończenie ze s. 43

## W TRADYCJI JEST SIŁA

zastąpił na to wyróżnienie – mówił ks. Marian Daniluk. Ksiądz z żelazną konsekwencją realizuje zasadę zaufania na kredyt, i jak dotychczas tego zaufania młodzi ludzie nie zawiedli. Każdy czuje się odpowiedzialny za siebie i za innych. Łączy w swojej pracy dyscyplinę i inicjatywę. Drużyny kształcą postawy z dużym naciskiem na patriotyzm, uczą młodego człowieka zaradności i wychowują. Harcerze mają też grupę osób potrzebujących, którym w miarę swoich skromnych możliwości pomagają. W ciągu dwuletniej działalności harcerze poznali patronów drużyn, pracują nad rozwojem indywidualnym, który umożliwi im sięgnięcie po harcerski krzyż. Rozwijają osobiste życie religijne, angażują się w życie parafii. Co roku 8 maja harcerze jeżdżą do Krakowa na uroczystości związane ze św. Stanisławem ze Szczepanowa. W tym roku zawieźli tam relikwie Błogosławionych Męczenników. Latem organizowane są obozy harcerskie a zimą zimowiska. Ważnym elementem wychowawczym i integrującym harcerzy są wyjazdy na wschód – Wilno,

Nowogródek, Grodno, Bohatyrowice, Prużana, Wolkowysk. Są to przede wszystkim spotkania z Polakami tam mieszkającymi. Poznawanie historii Polski z perspektywy indywidualnych losów Polaków, którzy pozostali na ziemi ojców i są świadectwem historii tej ziemi.

Ewa Kozłara

### Harcerstwo to...

Harcerstwo to nieustanna praca nad charakterem, nauka bycia z innymi, umiejętność rezygnacji z własnego „ja”, postawa służby, stawiania potrzeb innych ludzi na pierwszym miejscu. Mnie w byciu harcerzem bardzo pomaga postawa naszej patronki Anny Jenke. Staram się ją naśladować – powiedziała Anna Stolyhwo.

Harcerstwo był to przełom, otworzył mi się oczy na niektóre sprawy. Inaczej patrzę na wiarę i patriotyzm. Nie są to dzisiaj modne tematy. W szkole wielu moich rówieśników zupełnie o tym nie myśli. Tutaj nie są to

dżwone tematy. Harcerstwo jest służbą, nadal jestem wychowywany, ale mam też świadomość, że swoim postępowaniem, zachowaniem oddziałuję na innych.

W drużynie znajduję też oparcie i przygotowanie, abym potrafił bronić w życiu swoich wartości – mówił Kuba Chwesiuk.

Harcerstwo zmieniło moje życie. Odpowiedzialność za zastęp – 13 kolegów pozwoliło inaczej spojrzeć nawet na koleżeńskie spotkania. Rodzice zauważyli też zmiany w moim zachowaniu. Miałem przyrzeczenie na krzyż i to wydarzenie stało się ważne w moim życiu – powiedział Krzysztof Andrukiewicz, przyboczny.

Zmieniło się moje patrzenie na świat. Zawszem dużo przyjaźni i wiem, że mogę polegać na dziewczynach, które tutaj poznałam – mówiła Aleksandra Żylik.

Jestem odpowiedzialny za harcówkę i wszystko co się tam znajduje. W drużynie zaczęłam bardziej pracować nad sobą, zainteresowałam się kościołem i swoją w nim rolę – mówił Łukasz Lachowicz.

Biała młodzież znalazła skuteczny sposób na wypełnienie nadmiaru wolnego czasu. Zamiast sączenia piwka czy waleśniania się bez celu trenują breakdance. Z cakiem niezłym skutkiem. Niedawno w klubie Piast zorganizowano publiczne pokazy, do których mógł przylączyć się każdy chętny.

## Skuteczny sposób na nudę

Po wizycie grupy polskich tancerzy w Watykanie breakdance przestał być uznawany za zjawisko subkultury. Papież Jan Paweł II oglądał pokazy trzech b-boyów, bił im brawo i dał chłopakom błogosławieństwo. To sygnał, że taniec-polaniec zasługuje na uznanie.

Cztery lata temu w klubie Piast doszło do pierwszych prób grupy tanecznej Twisted Feet (Wykręcona stopa). Stworzyli ją czterech entuzjastów tańca z osiedla Piastowskiego. Początki nie były łatwe – wspomina Sebastian. Trzeba naprawdę być upartym i konsekwentnym, aby cokolwiek zdziałać na parkiecie. Chętnych nie brakowało. Na próby organizowane trzy razy w tygodniu przychodzili ludzie z całego miasta. Wygimnastyka spełniała garstką. Zwykle z dziesięciu chętnych pozostawał jeden. Znał się urazami ścięgien, obitymi i wykręconymi barkami, częstymi ranami na kolanach i łokciach.

W zespole pozostali najbardziej

wytrwali. Założyciele dawno zrezygnowali z prób. Studia zajmują im zbyt wiele czasu. Dzieło kontynuują młodszy. Dziś skład formacji tanecznej Twisted Feet tworzą pięciu młodzieńców: Sebastian, Kamil, Tobiasz, Piotr i Łukasz. Osiągnęli już poziom pozwalający im na publiczne występy, resztą nie tylko w Białej Podlaskiej.

– Breakdance przypomina nieco sport wytrzymały – dodaje Tobiasz. Jeśli chce się w nim coś osiągnąć trzeba być sprawnym ruchowo, oddawać siłownie i physicalnie i nie poddawać się łatwo zwątpieniom. My na swoją formę pracowaliśmy ciężko trzy lata. Trud się opłacił. Często zapraszają nas na koncerty klubowe do różnych fajnych miejsc. Niedawno występowaliśmy w: Warszawie, Łodzi, Bytomiu, Białymstoku i Gdańsku. Zazwyczaj towarzyszy nam hip-hopowy zespół FPS. Koncerty pozwalają nam sprawdzić umiejętności i cokolwiek zarobić.

Obserwatorzy breakdance'owych popisów są zwykle pod wrażeniem piruetów

na głowie, stójkę na jednej ręce, kręcenia na plecach i licznych salt.

– Dziś na nasze próby przychodzi regularnie dwadzieścia kilka osób, w tym także dziewczyna – mówi Kamil. Każdy może spróbować, a o tym czy wytrwa decyduje sam. W moim przypadku zwyciężyła ciekawość. Po roku prób znalazłem już pierwsze triki. Przy okazji zrozumiałem, że sukces musi być ukupiony potem i wielokrotnym powtarzaniem tych samych figur. Nasz zespół prezentuje formę średnią krajową. Wiemy, że są od nas lepsi, ale oni trenują po siedem, osiem lat. Każdemu tancerzowi zależy na stworzeniu własnego stylu. Osiąga się go dzięki pomysłowości i wprawie. Trudno oczekiwać, by po kilku miesiącach tancerz kręcił skomplikowane twisty. To już wyższy etap utajmienia.

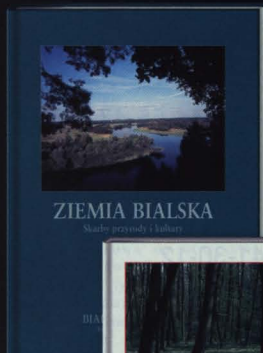
Mówi Danuta Kowalczyk, opiekunka grupy: – Jestem pełna podziwu dla wytrwałości chłopców. Treningi wymagają sprawności i zaangażowania. Oni zawsze są terminowi i chętni do zajęć. Zapewne dzięki temu zachwycają podczas publicznych występów. Cieszy mnie, że dobry przykład się upowszechnia i na zajęcia w Piastie przychodzi coraz więcej osób.

Istvan Grabowski





# A lbumy Lubelskiego Klubu Książki najlepszy upominek na każdą okazję



## Ziemia Bialska. Skarby przyrody i kultury

Format 21,5 × 29,5 cm,  
160 stron, 206 zdjęć,  
wersja polsko-angielska  
(końcówka nakładu)



## 100 najpiękniejszych miejsc i obiektów Ziemi Białskiej

Format 17,5 × 25 cm,  
128 stron, 160 zdjęć,  
wersja polsko-angielska



Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej  
21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41  
tel. (083) 343 75 31, fax (083) 343 36 09



Lubelski Klub Książki  
20-445 Lublin, ul. Zemborzycka 112b  
tel. (081) 749 83 17, tel./fax (081) 744 58 36





## KAPELA SĄSIEDZKA I ZESPÓŁ ŚPIEWACZY „ZAKALINKI” W WARSZAWIE



W dniu 5 grudnia br. Państwowe Muzeum Etnograficzne przy ulicy Kredytowej w Warszawie zorganizowało przedświąteczny Kiermasz Bożonarodzeniowy. Podczas jego trwania warszawianie i nie tylko, mogli obejrzeć oraz nabyć wyroby rękodzieła twórców ludowych z różnych stron Polski. Licznie prezentowane były Szopki Betlejemskie, ozdoby choinkowe, drewniane zabawki, rzeźby ceramiczne, dekoracje na wigilijny stół i inne.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się rzadko spotykane świąteczne specjalności, między innymi: pieczone litewskie pierogi, rogaliki z konfiturą z dzikiej róży, chleb wiejski, razowy i tatarski (z dodatkiem maki z gryki). Był też w sprzedaży odpowiednio przyprawiony smalec

wieprzowy, różne gatunki miodów oraz sery, nie zabrakło również słodkich ciast z piernikami toruńskimi na czele.

Na zaimprovizowanej scenie, jako jedyna, gościnie wystąpiła **Kapela Sąsiedzka**, a w przedświąteczny nastrój wprowadzał licznych uczestników kiermaszu zespół śpiewaczy „Zakalinki” z gminy Konstantynów, którym kieruje pan **Zdzisław Marczuk**. Pięknie brzmiały polskie koledy i pastorałki nagradzane licznymi brawami. Młodzi artyści wchodził na scenę kilka razy by zaśpiewać też podlaskie piosenki ludowe i z innych regionów Polski. Zadziwiali publiczność perfekcją wykonania i tym, że śpiewali długie utwory z pamięci w tym jeden po białorusku. Jest to

wielka zasługa pana Zdzisława Marczuka, który od lat kultywuje podlaski folklor, tradycyjnie i wyszukuje nowe, młode talenty.

...szumi jawor szumi i szumi osika,  
nigdy nie zaginie podlaska muzyka,  
podlaska muzyka i podlaskie granie,  
niech zawsze rozbrzmiewa na podlaskim  
łanie...”

Jest nadzieja, że ci młodzi artyści za kilka lat zasilą zespoły pieśni i tańca w ośrodkach akademickich Polski, a pan Zdzisław Marczuk będzie od nowa wyszukiwał kolejnych chętnych do swojej kapeli i zespołu, których w gminie Konstantynów niech nigdy nie zabraknie. „Naród, który przestaje śpiewać, przestaje żyć...” tak powiedział etnograf i profesor **Oskar Kolberg**, gdy Polska była pod zaborami. Podlaski folklor trzyma się dobrze i nadal rozwija.

Na zakończenie występów „etatowy” święty Mikołaj z Muzeum Etnograficznego obdarował słodkimi prezentami wszystkich artystów z Zakalinek, którzy poświęcili kilka godzin czasu dla innych a przy okazji promowali Podlasie.

Słowa podziękowania należą się też Miejskiemu Ośrodkowi Kultury w Białej Podlaskiej za zorganizowanie wyjazdu do Warszawy, a szczególnie dla **Bożeny Nowickiej**, która była opiekunem całej grupy

Ryszard Boś

## Jesienny festiwal gwiazd

Jazz na dobre zagościł w Białej Podlaskiej, choć mało kto wierzył w taką możliwość. Zaczęło się od **Zaduszek Jazzowych** organizowanych skromnymi siłami w kilku miejscowych klubach. Potem na zaproszenie aktywnego koncertowo **Jazz Tria** do grodu nad Krzną przybywały tuzy polskiego jazzu. W tym roku jedyny w swym rodzaju festiwal odbył się po raz trzeci. Jego dyrektorem **Jarosław Michalak** (skądinąd znany muzyk i kompozytor) zadbał o to, aby zagrali tu najlepsi, prezentujący najwyższy poziom wykonawcy. Przez trzy wieczory rozbrzmiewały dźwięki przyprowadzające słuchaczy o szybsze kapela.

**Grzegorz Kapolka** ma Podlasia grono szczerzych sympatyków. Zaskarbił ich sobie występami u boku **Jorgosa Skoliassa**, **Bronka Dużego** i **Węry Orgi**. Solowe koncerty gitarzysty naznaczone są bluesem, bo muzyka 12 taktów jest mu najbliższa. Z takim repertuarem wystąpił też podczas pierwszego wieczoru festiwalowego w towarzystwie **Dariusza Ziółka** (bas) i **Ireneusza Gafa** (perkusja). Fani, którzy przyszli do Verona Cafe, byli pod wrażeniem wyobraźni muzycznej kompozytora i jego

biegłości instrumentalnej. Kapolka z wdziękiem rasowego bluesmana prezentował repertuar dwóch solowych krązków, a fani mieli wrażenie artystycznego święta. Ilekroć **Ewa Uryga** pojawia się w Białej Podlaskiej, a koncertuje tu dość często, zawsze prezentuje zachwycającą formę. W jej przekonaniu na uznanie zasługuje człowiek, który chce nieść radość innym. Dokłada więc starań, by dany przez Boga talent umiejętnie wykorzystać. Artystka nie od dziś traktuje głos jako jeseń jeden instrument, a jego skala, barwa i rozpiętość zbliżają ją do ciemnoskórych artystek. Tym razem **E. Uryga** czarowała nastrojowymi kompozycjami religijnego gospel z najnowszego programu, choć nie brakowało w jej występie klasycznych bluesów i bossa novy. Wspaniale wrażenie zrobiła na publiczności grupa **Funky Groove**. Jej niepokojąca muzyka krąży wokół funky, choć jest ono zaledwie pretekstem do improwizacji olśniewających techniką. Słuchacze byli pod wrażeniem sprawności gitarzystów **Marka Napiórkowskiego** i **Artura Lesickiego**, świadomie występujących w kontrastujących rolach romantycznego luzaka i nerwowego

frontmana. Z zadowoleniem trzeba odnotować fakt, że polscy jazzmani coraz częściej pojawiają się w towarzystwie światowych sław. Perfekcyjny saksofonista z Wrocławia **Piotr Baron** miał możliwość grania z europejskimi i amerykańskimi autorytetami jazzu. Jego partnerami scenicznymi byli m.in. **Ray Charles**, **Art Farmer**, **Al Porcino** czy **Billy Harper**. Aktualnie **Baron** jest liderem kwartetu skupiającego prawdziwych tuzów rodzimej sceny jazzowej. Na koncert do Białej zaprosił ciemnoskórego **Kevin Mahogany'ego**, który gościł w Polsce dopiero raz. W 1998 roku śpiewał na Jazz Jamboree na koncercie poświęconym pamięci **Johna Coltrane'a**. **Kevin** oczarował białską publiczność kapitalną barwą głosu i lekkością interpretacyjną. Śpiewał nastrojowo, momentami wręcz słodko, ale w jego wykonaniu czuło się prawdziwy powiew klimatu bawelińskich pól Ameryki. Sympatyczną niespodzianką festiwalu był występ żywiołowej trębaczki **Saski Laroo**, która na koncert przybyła z Wilna. Przebojowa dama z Holandii, która z powodzeniem dmie w trąbkę, śpiewa i rapuje pojawiła się w towarzystwie amerykańskich i polskich muzyków z **Funk de Nite**. Ich koncert wprost kipiał ekspresją

Istvan Grabowski



# Podaruj Kroplę Krwi

Konkurs plastyczny pt. „Podaruj Kroplę Krwi” został ogłoszony przez Zarząd Rejonowy PCK w szkołach i przedszkolach Powiatu Bialskiego oraz miasta Biała Podlaska we wrześniu br.

Celem Konkursu było propagowanie honorowego krwiodawstwa poprzez uwrażliwienie dzieci i młodzieży na rolę jaką odgrywa krew w ratowaniu życia ludzkiego, a w konsekwencji zwiększenie szeregów honorowych dawców krwi. Konkurs przeprowadzony został w pięciu kategoriach wiekowych poczynając od przedszkola do szkoły ponadgimnazjalnej w ramach etapu szkolnego, gminnego lub miejskiego oraz powiatowego. Zainteresowanie Konkursem było bardzo duże; do Biura Zarządu Rejonowego PCK wpłynęło 270 prac. Każdy z uczestników otrzymał dyplom za udział, laureaci trzech pierwszych miejsc oraz wyróżnieni z każdej kategorii wiekowej zostali nagrodzeni upominkami rzeczowymi.

## Już VII edycja konkursu

## Międzyrzec Podlaski - „mała Ojczyzna”

Głównym organizatorem finału konkursu „Międzyrzec – Historia – Dzień Dzisiejszy”, który odbył się w mieście w dniach 22-23 listopada 2004 r. jest rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim. Tym razem do rozgrywki finałowej (teksty, odpowiedzi ustne itp.) przystąpiło 80 uczniów wytypowanych wcześniej w eliminacjach szkolnych w mieście i okolicznych miejscowościach.

Po sprawdzeniu tekstów i wysłuchaniu finalistów jury wytypowało i nagrodziło najlepszych uczestników w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii szkoła podstawowa zwyciężyli: **Radosław Pawluk** ze SP Nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, **Danuta Pietruszka** ze SP Nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim i **Iga Demianiuk** ze SP w Rzeczycy. Wyróżnieni otrzymali: **Karol Frydrychowski** ze SP nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim, **Magdalena Nestorowicz** ze

### W kategorii przedszkole:

I miejsce - **Patrycja Jędruchiewicz** - Samorządowe Przedszkole Nr 4 w Międzyrzeczu Podlaskim

II miejsce - Grupa 6-latków (zespół III) - Przedszkole Miejskie w Terespolu

III miejsce - Grupa 6-latków (zespół II) - Przedszkole Miejskie w Terespolu

**w kategorii: szkoła podstawowa kl. I-III**

I miejsce - **Aleksandra Potocka** - Szkoła Podstawowa w Sworach

II miejsce - **Kinga Kalisz** - Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

III miejsce - **Mateusz Gryma** - Szkoła Podstawowa w Sworach

### w kategorii:

**szkoła podstawowa kl. IV-VI**

I miejsce - **Mateusz Dawidziuk** - Szkoła Podstawowa w Grabanowie

II miejsce - **Ewelina Stawowska** - Szkoła Podstawowa w Zalesiu

III miejsce - **Aleksandra Durzyńska** - Szkoła Podstawowa w Sworach

### w kategorii: gimnazjum

I miejsce - **Angelika Charycka** - Gimnazjum w Łomazach

II miejsce - **Agnieszka Tereszczuk** - Gimnazjum w Łomazach

III miejsce - **Olga Panasiuk** - Gimnazjum w Janowie Podlaskim

**w kategorii: szkoły ponadgimnazjalne:**

I miejsce - **Marta Pendryk** - Zespół Szkół Zawodowych Nr 3 w Białej Podlaskiej

II miejsce - **Natalia Kołodyńska** - Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej

III miejsce - **Magdalena Szolucha** - Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej

Nagrody ufundowali: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urzędy Miast w Białej Podlaskiej, w Międzyrzeczu Podlaskim oraz w Terespolu, Urzędy Gmin: w Międzyrzeczu Podlaskim, Łomazach oraz Rokitnie, Zarząd Okręgowy PCK w Lublinie, a także Zakład Przewozów Towarowych i Przeladunku w Małaszewiczach.

Beata Żak

encyklopedii, zestawów do pisania itp.

Od kilku lat konkurs ten sponsorują: Starosta Bialski **Tadeusz Łazowski**, Burmistrz Międzyrzecza **Stanisław Lesiuk**, Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski **Roman Michaluk**, sekretarz Gminy **Marek Maleszyk**, Anna i Zbigniew Tichurów z księgarni „A-Z”, **Elżbieta i Stanisław Pytkiewicz** - Zakład Ogrodnictwa, **Edward Leszczyński** - „EUROPTIR”, **Ryszard Szachnik** - „MEPROZET” oraz **Zdzisław Paluszkievicz** z międzyrzeckiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych.

Uczestnicy konkursu zaprezentowali szeroką wiedzę o Międzyrzeczu i tzw. Międzyrzeczczyźnie (okoliczne miejscowości). Organizatorzy konkursu dziękują bardzo serdecznie uczestnikom, nauczycielom-opiekunom, rodzicom i sponsorom. Zapraszają jednocześnie do udziału w kolejnej edycji w roku przyszłym. Tym razem tematyka konkursowa będzie nawiązywała do życia i działalności służbowej dla Międzyrzecza rodziny Eichlerów.

R. Kornacki

## POWSTANIE LISTOPADOWE NA PODLASIU

Medal upamiętniający zwycięstwo powstańców listopadowych w bitwie pod Międzyrzeczem Podlaskim i Rogoźnicą





# POWSTANIE LISTOPADOWE NA PODŁASIU - 1830/31

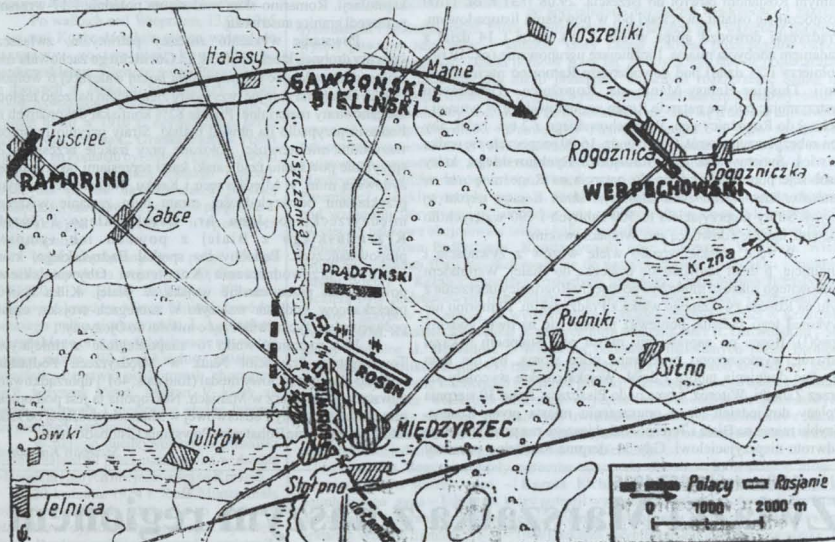
Narodzie Polski! Przyszła chwila, w której w obliczu święta masz udowodnić zaprzeczone Ci prawo obywatelstwa w Wielkiej Europejskiej Ojczyźnie...

(z odezwy Sejmu 20.12.1830 r.)

Wiść o Nocy Listopadowej dotarła na Podlasie bardzo szybko, wywołując entuzjazm. W okresie Królestwa Polskiego w naszym regionie stacjonowały liczne oddziały wojska polskiego. Międzyrzecz był siedzibą sztabu 1 brygady kawalerii na czele z gen. **T. Sucharzewskim**. Również w tym mieście był sztab 3 pułku ułanów dowodzony przez plk. **M. Korotyńskiego**, natomiast szwadrony były rozmieszczone poza Międzyrzeczem w Łomazach, Sławatyczach, Terespolu i Mordach. W Sejmie Powstańców szczególnie czynni byli i zastępowali się dla sprawy narodowej dwaj posłowie podlascy: **Joachim Leleweł** i **Ignacy**

jazdy podlaskiej.

Dla powodzenia powstańczego zrywu ważne było poparcie wszystkich warstw narodu. **Konstanty Czartoryski** – brat prezesa powstańczego Rządu Narodowego, właściciel dóbr w Międzyrzeczu i okolicy ofiarował 20 tys. zł w listach zastawnych. A. Kuczyński, ziemianin dał 60 koni z jeźdźcami. Zebrane dzwony kościelne posłużyły do wyprodukowania 3 dział. Część duchowieństwa poparło powstanie. Ks. **Leopold Górnicki**, proboszcz z Piszczaka wygłosił dwa patriotyczne kazania, drugie w Białej. Podobnie zachował się ks. infuat Paliszewski. Były też postawy niechętnie walce zbrojnej m.in. ks. kan. Radziszewski z Białej, który niekoniecznie jest gorliwy o sprawę narodu poprzez swą oziębłość i wyraźną niechęć miesza nawet gorliwych obywateli. Żydowskie rzemieślnicy zajęli się przede wszystkim produkcją obuwia i kozuchów na potrzeby wojska.



Wężyk z Wólki Nosowskiej. Komisja Podlaska w obwodzie białskim miała wsparcie w osobie **Franciszka Wężyka** z Witulina. Podlasie było terenem najbardziej narażonym na atak wojsk carskich ze względu na strategiczną rolę szosy warszawsko-brzeskiej. Dlatego tu właśnie władze powstańcze najwcześniej przystąpiły do organizowania pomocniczych sił zbrojnych. Na początku grudnia 1830 r. powołano Gwardię Ruchomą, która stała się zapleczem armii regularnej. Dowódcą tej formacji mianowano plk. **A. Kuczyńskiego**, a w obwodzie białskim bataliony stacjonowały w Łomazach i Łosicach. Utworzono tzw. Korpus Leśny. W naszym regionie nadleśniczy z Janowa **Michał Prusiewicz** stanął na czele oddziału pieszego liczącego 52 ludzi. Plk. **Antoni Kuszeł** pełnił na Podlasiu funkcję naczelnika pospolitego ruszenia oraz był organizatorem ochotniczego pułku

Na terenie Podlasia armia rosyjska pod dowództwem **I. Dubisza** wkroczyła 5.02.1831 r. Kawalerskie ugrupowanie lewego skrzydła dowodzone przez gen. Anrep'a z dwoma szwadronami i 5 sotniami kozackimi ruszyło od Terespolu na Białą, Międzyrzecz i Siedlce. Natomiast znacznie silniejszy korpus gen. Geismara szedł przez Włodawę, na Radzyń, Łuków. Na wiadomość o wkroczeniu Rosjan, sejm ogłosił stan wojenny oraz podjął projekt biało-czerwonej kokardy narodowej, która stała się z czasem naszą państwową flagą. Pierwszą zwycięską bitwę stoczył 14.02.1831 r. gen. Dwernicki, który pod Stoczkiem pokonał korpus gen. Geismara. Efektowne zwycięstwo pod Iganiami (10.04) nie zostało wykorzystane wejściem do Siedlec i przejściem inicjatywy strategicznej w tym regionie. Ostatnia

dokończenie na s. 48 »





większa operacja wojskowa, na obszarze województwa podlaskiego została podjęta przez wodza naczelnego gen. Krukowieckiego, który zaakceptował plan gen. **I. Prądzynskiego** odzucenia korpusu gen. Rosena za Bug i przeniesienie działania w lubelskie, co mogło skłonić nowego wodza wojsk carskich gen. **I. Paskiewicza** zaniechania szturmu na Warszawę. Wykonanie tego zaczepnego manewru powierzono II korpusowi, który wyruszył ze stolicy 23.08. w sile 21 tys. żołnierzy i 42 działami pod dowództwem gen. **Hieronima Ramorino**, który nie przybył z Francji i nie posiadał kwalifikacji na szefa samodzielnego ugrupowania! Rosen dysponował siłą 11 tys. żołnierzy i 20 działami. Sukces naszego wojska miał przywrócić morale polskiej armii, zapewnić Warszawie żywność i skłonić Paskiewicza do rokowań o polityczny kompromis. Pod Krynkami koło Łukowa (28.03) Polacy dogonili Rosjan i pobili jego tylną straż. Wojska carskie zatrzymały się w Międzyrzeczu. Prądzynski zauważył, że miasto położone po prawej stronie szosy można obejść polem prosto przez Manie na Rogoźnicę i zaryglować tym samym Rosjanom odwrót do Brześcia. 29.08.1831 r. ok. 11.00 rozpoczął się ostatni zwycięski bój w powstaniu listopadowym. Prądzynski dowodził grupą w sile 5 tys. ludzi i 14 dział z zadaniem zdobycia miasta. Liczniejsze ugrupowanie (ok. 10 tys. żołnierzy i 24 dział) pod dowództwem Ramorino nacierało na linii Tłusciec-Halasy-Manie na Rogoźnicę. Tymczasem wstrzymując polskie natarcie Rosen zorientował się w sytuacji i pchnął do Rogoźnicy gen. Werpachowskiego z 2 tys. ludzi, aby ten zabezpieczył odwrót. Około godz. 16.00 rozpoczęła się walka o wieś. Świetny atak płk. **Stanisława Rychłowskiego**, który osobiście poprowadził 5 pp do natarcia na Rogoźnicę stał się ostatnim liściem wawrzynu zdobionym skroń naszego wojska tej wojny. Straty nieprzyjaciela to 500 zabitych i 700 wziętych do niewoli, łącznie z dowódcą gen. Werpachowskim.

W ręce polskie wpadło wiele wozów z żywnością i amunicją, 6 dział ratowało się ucieczką do Białej. Warunkiem całkowitego sukcesu miało być po zajęciu Rogoźnicy uderzenie z tyłu na Rosena związanego walką z Prądzynskim. Ramorino nie wykonał tego zadania, ponieważ położył się na dwie godziny spać(!). Rosen po naprawieniu mostu pod Stąpłem nakazał odwrót, wymoszczono brukowane ulice słomą, by nie było słychać dudnienia taboru i dział. Wojska carskie wycofały się przez Zahajki, Witoroż, Łomazy do Piszczaka. Rano 30 sierpnia Polacy dowiedzieli się o opuszczeniu miasta przez Rosena. Szybki marsz na Białą i Terespol mógł jeszcze raz przeciąć drogę odwrotu nieprzyjacielowi. Gdy 31 sierpnia Ramorino odmówił

wykonania rozkazu Krukowieckiego, by cofnął się ku Warszawie w celu połączenia się z główną armią mającą bronić stolicy, Prądzynski oświadczył, że nie chce brać na siebie odpowiedzialności za dotychczasowe błędy dowódcy korpusu i natychmiast odjechał do Warszawy. Inaczej tą decyzję tłumaczył Władysław Wężyk w „Kronice rodzinnej”: (...) *tesknota za młodą i piękną żoną skłoniły Prądzynskiego do opuszczenia korpusu i zostawienia go w rękach cudzoziemca (...) ten krok wywarł szkodliwy wpływ na późniejsze wypadki.*

Wprawdzie Ramorino zajął 1.09.1831 r. Terespol, ale nie miało to już żadnego znaczenia militarnego, nieprzyjacieli nie został bowiem pobity, a odwrót rozpoczęli z kolei Polacy. Mieszkańcy województwa zarówno w Białej, Międzyrzeczu, Siedlecach, jak i w innych miejscowościach serdecznie żywili żołnierzy polskich, używając noclegów i gościnicy. Mieszkańcy Międzyrzecza pomagali też w organizacji transportu żywności dla Warszawy. Była to jednak akcja spóźniona. Po dwudniowym szturmie w dniach 5-7 września stolica została zmuszona do kapitulacji. Ramorino skierował się na południe i 17 września przeszedł granicę austriacką.

Powstanie wykazało znaczny patriotyzm, zwłaszcza szlachty drobnej, która wedle ks. **L. Górnickiego** zachowała *iskrę wolności* i mogła stać się *nieprzebitą tarczą* walczącej o wolność Polski. Działania zbrojne przyniosły ziemianom naszego regionu znaczne straty materialne. Prawie 82% konfiskat dokonanych na Podlasiu przypadło na obwód białski. Straty przyniosły przede wszystkim miejscowości położone przy trakcie brzeskim. Za sprzyjanie powstaniu rząd carski karał represjami także ludność żydowską m.in. w Międzyrzeczu i Kocku. Najbardziej znanymi przykładami bezwzględności caratu było zesłanie wikarego międzyrzeckiego **Jana hr. Ossolińskiego** i **Józefa Krzemińskiego** z Białej z powodu ich sympatii propowstańczych. Podobny los spotkał Bądzynskiego, który odmówił przewodniczenia Komitetowi Obywatelskiemu powołanemu przez carskie wojska w Białej. Kilka tysięcy mieszkańców Podlasia walczyło w szeregach wojska, często poświęceniem życia świadcząc o miłości do Ojczyzny.

150 rocznicę walki o niepodległość z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim wydano okolicznościowy medal (foto na s. 46) i upamiętniano powstańców cmentarz w Maniach. Nekropolia ta jest pod opieką młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Maniach, noszącej od kilku lat zaszczytne imię Bohaterów Powstania Listopadowego.

Sczepan Katinowski

**Józef Piłsudski (1867-1935)**

## Związki Marszałka z naszym regionem

„Wy Podlasiacy potraficie obowiązki na Was nałożone wykonywać, więc niech żyje Ziemia Podlaska”.

Pierwsze pośrednie związki Piłsudskiego z naszym regionem dotyczyły badań historii powstania z 1863 r. W 1912 r. przyszły Marszałek wygłosił w krakowskiej Szkole Nauk Społeczno-Politycznych cykl wykładów nt. „Zarys historii militarnej powstania styczniowego”. Korzystał wówczas ze wspomnień m. in. **Bronisława Deskura** i **Romana Rogińskiego**. W czwartym wykładzie pisał: *W województwie podlaskim, które najenergiczniej wystąpiło i najwięcej dokonało wymienić trzeba wspomniany już napad na Kozłową pod dowództwem Nenckiego, na Łomazy pod dowództwem Szańkowskiego, gdzie ułanów w puch rozbito... Rozkaz w rocznicę powstania z 21.01.1919 r. wódz*

naczelny wydał już w wolnej Ojczyźnie: Dla nas żołnierzy wolnej Polski, powstańcy z 1863 r. są i pozostaną ostatnimi żołnierzami Polski, walczącymi o swą swobodę, pozostaną wzorem wielu cnot żołnierskich, które naśladować będziemy. Utworzona z inicjatywy Piłsudskiego Organizacja Bojowa PPS dokonała w rejonie białskim 11 akcji zbrojnych, które miały na celu zdobycie funduszy na działalność partyjną oraz zakup broni.

W okresie I wojny światowej pojawił się na naszym terenie **Tadeusz Żuliński**, mianowany przez Piłsudskiego komendantem Polskiej Organizacji Wojskowej. Dowodzony przez niego oddział Lotny w dużej akcji 8 maja 1915 r. pod Białą Podlaską wysadził most kolejowy na rzece Rudka, utrudniając wojskom rosyjskim transport na linii Warszawa - Brześć. W czasie odwrotu w lesie woronickim wywiązała się

dokończenie na s. 49





dokończenie ze s. 48

## Związki Marszałka z naszym regionem

strzelanina, ale lotnicy bez strat wycofali się w bezpieczne miejsce.

Przed wejściem Legionów Polskich na unicki teren Podlasia, w Ożarowie pod Lubartowem 5 sierpnia Piłsudski wydaje rozkaz w pierwszą rocznicę wymarszu kadłówki: *Nie chciałem dopuścić, by na szalach losów, ważących się nad naszymi głowami, na szalach na których miecze rzucano, zabrakło polskiej szabl. Na koniec zwrócił się do legionistów: Chłopc! Naprzód! Na śmierć czy na życie, na zwycięstwo czy na klęskę – idźcie czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania.*

Po walkach nad Wieprzem, 13.08.1915 r., we wsi Kozły decyduje się na wyjazd do Warszawy, zostawiając komendę **K. Sosnkowskemu**. Niestety pobyt Piłsudskiego w dworach w Jankach, Sycynie czy Sitniku należy do legendy. Według B. Górskiego w Neplach bawił w 1916 r., oprowadzany przez miejscowego kowala **L. Gromadzkiego**. Pobyt Legionów na Podlasiu był niezwykle doniosłym wydarzeniem w dziejach naszego regionu. Przyczynił się do ukształtowania polskiej świadomości narodowej i poparcie programu J. Piłsudskiego – walki o niepodległą Rzeczpospolitą.

Udokumentowany jest pobyt Wodza Naczelnego podczas wojny z Rosją Sowiecką 3.09.1920 r. w Białej Podlaskiej. Piłsudski udekorował krzyżem Virtuti Militari dowódcę białskiego pułku piechoty pułk. **J. A. Narbut-Łuczynskiego** oraz przyjął delegację obywateli naszego miasta. We wsi Łazduny (Białoruś) Naczelnik Państwa udekorował chorągiew 34P.P. krzyżem Virtuti Militari V klasy za wierną, wytrwałą i niezlomną służbę bojową oraz nieugięty hart ducha.

W okresie międzywojennym Piłsudski często przejeżdżał przez nasz powiat w drodze do Brześcia i innych miejscowości na Kresach.

20 kwietnia 1924 r. Rada Miasta Biała Podlaska przyjęła decyzję o nadaniu Marszałkowi dyplomu Honorowego Obywatela Miasta. Dyplom oświadczył wręczył burmistrz **Z. Borkowski** w Sulejówku 31.01.1925 r. (delegacja wyjechała na własny koszt). W województwie lubelskim jeszcze tylko Chełm w ten sposób uhonorował J. Piłsudskiego. Podlasie potrafiło być wdzięczne za dar niepodległości. Tylko w dawnym powiecie białskim w 1939 r. było ponad 20 upamiętnień związanych z przemarszem I Brygady Legionów, rokiem 1918, wojną z Rosją Sowiecką i jej zwycięskim wodzem – Marszałkiem J. Piłsudskim. Większość tych patriotycznych pamiątek zniszczonych przez komunistów została odbudowana w okresie III Rzeczpospolitej.

Szczepan Kalinowski

## Bogumir Eichler – wybitny badacz Podlasia



Urodził się 18.03.1843 r. w Międzyrzeczu Podlaskim w rodzinie aptekarza. Zamieszkanie do nauk przyrodniczych okazywał już w gimnazjum realnym w Warszawie. W 1862 r. wyjechał na studia techniczne do Mageburga, a już w 1863 r. wrócił do kraju, aby wziąć udział w powstaniu styczniowym. Walcząc o wolność, zamknął sobie drogę do dalszego studiowania. Po upadku powstania władze carskie na wiele lat zakazały Eichlerowi opuszczanie Międzyrzecza. Oddał się wówczas swej ogromnej pasji – badaniu flory Podlasia. Wrodzone zdolności rysunkowe i uzdolnienia matematyczne umożliwiły mu opanowanie wiedzy z zakresu miernictwa. Zawód geometry zapewnił bytemu powstańcowi skromny byt i stworzył ogromne możliwości obcowania ze światem przyrody. Zbierał rośliny w okolicach rodzinnego miasta i na podstawie dostępnej literatury oraz korespondencji ze specjalistami rozszerzał wiadomości z zakresu systematyki i anatomii roślin. Flora Międzyrzeczczyny urzekła go i wkrótce z hobby stał się poważnym naukowcem – samouk, który zaczął rysować poszczególne okazy, opisywać je i segregować. Dzięki pomocy Kasy im. Mińskiego stał się posiadaczem mikroskopu. Ten bezcenny dla niego przedmiot umożliwił rozszerzenie badań na wszystkie działy świata roślinnego, pogłębiłymi studiami nad anatomią budowy roślin.

Osiągnięciami swymi dzielił się ze społeczeństwem. Stał się jednym z najbardziej czynnych współpracowników „Pamiętnika Fizjograficznego”. W tym naukowym czasopiśmie zamieszczał od 1883 r. sumiennie przez siebie opracowane wykazy roślin kwiatowych, paprotników, mchów, wiatrobobowców, porostów, glonów i grzybów z okolic Międzyrzecza. Publikował również we „Wszechświecie” oraz w „Przyrodzie i Przemysle”. Dzięki wytrwałej pracy B. Eichlera okolica Międzyrzecza została zbadana pod względem florystycznym jak żadna inna miejscowość w kraju (61 przyczynki). Wycieczki naukowe obejmowały także okolice innych miejscowości na Podlasiu: Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego, Konstancynowa oraz Łukowa i Włodawy. Wiele gatunków unikalnej flory nie zachowało się do naszych czasów w związku z budową kanału Wieprz – Krzna i osuszenia rozległych torfowisk. Opracowania florystyczne Eichlera były podstawowym materiałem do znajomości flory Polski, szczególnie zaś glonów i grzybów (33 prace). W wydawnictwach Akademii Umiejętności w Krakowie wspólnie z **M. Raciborskim** opisał 20 nowych form desmidi, zaś z **R. Gutwińskim** – 50. Znany mykolog **J. Bresadola** z Włoch na podstawie nadesłanych przez Eichlera materiałów opublikował spis 493 rzadkich gatunków grzybów, wśród których był jeden nowy rodzaj nazwany Eichleriella i 53 nowe gatunki. Nazwisko naszego badacza zostało uwiecznione przez włoskiego uczonego w pięciu nowych nazwach gatunkowych grzybów. W wielu nazwach gatunkowych uwiecznione zostały przyimiotnikowe nazwy związane z Podlasiem – „podlachicus”, „międzyrzecensis”. Ponadto Raciborski nazwał jego imieniem jeden gatunek glonu (Stavastrum Eichleri).

Badania Bogumira miały ogromne znaczenie dla rozwoju wiedzy o ziołach leczniczych. Po śmierci ojca – **Karola Eichlera** w 1855 r. apteka przeszła na najmłodszego syna – Edwarda, który potrafił wykorzystać całe bogactwo wiedzy brata dla rozwoju laboratorium aptecznego. Bogumir swoją pasją badawczą zaraził swego bratanka Witolda Eichlera (1874 – 1960), lekarza i wybitnego entomologa – samouka. W trudnym okresie prześladowania unitów przez carat rodzina Eichlerów niosła im pomoc. Zachowane materiały (fragmenty pamiętników, notatki) pozwalają stwierdzić, że ze strony Eichlerów okazywana unitom pomoc była różnorodna: materialna, lekarska i farmaceutyczna.

**Bolesław Hryniewiecki** (1875-1963), wybitny botanik również urodzony w Międzyrzeczu, autor obszernego wspomnienia o B. Eichlerze pisał m.in. *Eichler może być przykładem dla naszej inteligencji prowincjonalnej. Pomimo, że był człowiekiem niezamężnym i słabego zdrowia i los go osadził w zapadłym kątku prowincji, silna wola w połączeniu z miłością kraju i nauki sprawiły, że z pozytywnie spędził swój żywot.*

Bogumir Eichler – jeden z najwybitniejszych badaczy flory naszego kraju w skutek choroby serca zmarł w Warszawie 20.11.1905 r. i został pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu katolickim w Międzyrzeczu.

Warto byłoby utrwalić wielkiego uczonego patriotę i badacza, nadając rezerwatowi „Liski” jego imię.

Szczepan Kalinowski





Bogate są historyczne związki Białej Podlaskiej z regionem Baranowicze. W XVI w. **Jerzy Ilinicz**, hrabia na Mirze, właściciel wielu majątków na Litwie, a wspólnie z Kiszkami był posiadaczem Białej. J. Ilinicz związał się z **Nikolajem Radziwiłłem „Czarnym”**, który był jednym z najpotężniejszych protektorów i wyznawcą kalwinizmu. Z tego powodu w połowie XVI w. Biała stała się ważnym ośrodkiem reformacji. Zwolennicy kalwinizmu skupiali się wokół **Hieronima Piekarskiego**, byłego proboszcza bialskiego i **Jana Falconiusa** z miejscowej szkoły. Ośrodek ten zlikwidował dopiero **Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”** po przejściu na katolicyzm.

Jerzy Ilinicz nie pozostawił potomstwa, w tej sytuacji adoptował syna swego opiekuna – **M.K. Radziwiłła „Sierotkę”** (1549-1616), któremu rozporządzeniem z 1566 i 1568 r. zapisał część swych dóbr m. in. Mir, Czarnawicze i dwór w Białej z miastem. Nowy właściciel w 1594 r. za 70 tys. Odkupił część należącą do Kiszaków i wszedł w posiadanie całej Białej.

W latach 1597 – 1602 z polecenia „Sierotki” murator **Andrys** rozbudował kościół farny odebrany przedtem protestantom. Wcześniej po powrocie z pielgrzymki do Ziemi Świętej, książę ufundował kościoły katolickie w Czarnawczycach, Mirze i Świerżniu. W 1596 r. został mianowany komisarzem królewskim na synod unicki w Brześciu. Obok **Lwa Sapiehy** był jednym z najaktywniejszych propagatorów unii brzeskiej wśród rzymskich katolików. **Mikołaj Krzysztof „Sierotka”** był rzadko w Białej, stale zamieszkiwał na zamku w Nieświeżu, gdzie w 1589 r. utworzył, pierwszą w Rzeczpospolitej, ordynację. W 1589 r. do ordynacji nieświejskiej został włączony Mir ze wspaniałym gotyckim zamkiem. Nieśwież był w rękach Radziwiłłów od 1533 r., ale dopiero „Sierotka” marszałek wielki litewski, wojewoda trocki i wielki uczynił z niego nowoczesny ośrodek swych dóbr, nadając w 1580 r. prawa miejskie, wznosząc zamek (1580 – 1604) otoczony fortyfikacjami oraz pierwszą na ziemiach Rzeczpospolitej barokową świątynią – jezuicki kościół p.w. Bożego Ciała (1584 – 1593). Podziemia bazyliki zostały przeznaczone na rodową nekropolis, tu przyłożono ciało Radziwiłłów, również tych, którzy zmarli w Białej.

Dobra bialskie „Sierotka” zapisał swojej żonie **Elżbiecie Eufemii z Wiśniowieckich**. Tutaj rósł przy matce najmłodszy z pięciu synów, **Aleksander Ludwik**. Elżbieta troszczyła się o swoją posiadłość. Dzięki niej ruszyła rozbudowa fary św. Anny. Naprzeciw kościoła wybudowała w 1593 r. pierwszy szpital miejski. Zmarła w Białej mając zaledwie 30 lat. W 1616 r. po śmierci ojca właścicielem Białej został **Aleksander Ludwik Radziwiłł** (1594 – 1654), marszałek wielki litewski, wojewoda brzesko-litewski i polocki. W 1622 zawarł on umowę z lubelskim muratorem **Pawłem Murzyńcem** (Negocim) na wzniesienie reprezentacyjnego pałacu. Siedzibę rozbudowywano przez cały XVII w., a w następnych latach był on opiekunem przez kolejnych Radziwiłłów, by świadczył o potęgę ich rodu. Bialski pałac układem i bryłą nawiązywał do głównej rezydencji w Nieświeżu. W obu przypadkach funkcje obronne spełniaływały ziemne z fosami. Równie wielkim przedsięwzięciem była **Akademia Bialska**. Powstała z inicjatywy księcia **Krzysztofa Cichorowicza-Wilskiego** kolonię Akademii Krakowskiej (1628-1633) **Aleksander Ludwik** uposażył i otoczył opieką, przekazując na jej cele budynek murowany – dawny szpital. Ufundował kaplicę różańcową przy fardze, w której złożono zwłoki jego żony Tekli. W 1642 r. książę został piątym ordynatem nieświejskim.

Nowy właściciel – **Michał Kazimierz** (1635 – 1680) był rzadko w Białej, więcej uwagi poświęcał stolicy ordynacji w Nieświeżu. Odbudował ze zniszczeń wojennych zajął się jego żona – **Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa**. Pałac bialski gościł w 1668 r. króla **Jana Kazimierza** i brata **Katarzynę Jana Sobieskiego**. Wpółna fundacja małżonków była budowa w 1671 r. klasztoru z kościołem p.w. Marii Panny Anielskiej dla reformatorów. Do dziś na

sklepieniu świątyni zachowały się herby fundatorów **Janina i Trąby**.

**Karol Stanisław „Sprawiedliwy”** (1669-1719), kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego, VIII ordynat i od 1680 r. właściciel Białej gościł w 1698 r. króla **Augusta II**. Odbudowa Białej ze zniszczeń wojny północnej była zasługą jego żony **Anny z Sanduszków Radziwiłłowej**, która po śmierci męża, aż do 1746 r. sama zarządzała dobrami. Chcąc podnieść rentowność hrabstwa bialskiego założyła manufakturę: fajansową, kilimów, dywanów oraz sukna. Artystyczne wyroby przeznaczone były na sprzedaż i na wyposażenie licznych pałaców m.in. W Nieświeżu, Mirze, Warszawie oraz dworów m.in. W Rozkoszy i Sławacinku. Księżna Anna kładła silny nacisk na szkolenie nowych fachowców wybieranych z ludności poddańczej. Ordynacka biblioteka w Białej i Nieświeżu została wzbogacona o duży zespół wartościowej literatury francuskiej. Księżna ufundowała kościół dla bazylianów, w którym miały być przechowywane relikwie bł. Józafa, kaplicę przy fardze, drogocenną sukienkę dla obrazu MB w Leśnej oraz pokryła koszty ikony MB w Żywrockich k/Slonimia (1730 r.). Zmarła w 1746 r. na zamku w Mirze.

**Hieronim Florian** zwany „Okrutnym” (1715-1760), chorąży litewski, urodził się w Białej. Utrzymywał 6 tys. nadwornego wojska, założył korpus kadetów w Białej Podlaskiej, potem przeniesiony do Szucka. Był miłośnikiem teatru i fundatorem scen w Szucku (1751-59) i Białej (od 1752 r.). **Michał Kazimierz „Rybenko”** (1702-1762), hetman wielki litewski, IX ordynat nieświejski był właścicielem Białej tylko przez 2 lata. Z inspiracji żony – **Franciszk Urszuli z Wiśniowieckich** ufundował teatr w Nieświeżu. W Białej wystawiano również sztuki autorstwa żony księcia. „Rybenko” przyczynił się do rozwoju założonych przez jego matkę manufaktur głównie na Podlasiu i w ordynacji nieświejskiej.

**Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku”** (1734-1790), wojewoda wielicki, X ordynat, był posiadaczem dóbr bialskich w okresie 1762-90. Był to czas licznych wojen, grabieży, pożarów powodujących zniszczenie dóbr w Białej i Nieświeżu. „Panie Kochanku”, bohater licznych utworów literackich i w takich ciężkich czasach organizował reprezentacyjne imprezy, jak chociażby wesele siostry **Józefy** w Białej w 1780 r. czy stulecie odsieczy wiedeńskiej w Nieświeżu w 1784 r., z przepychem przyjął też króla **Stanisława Augusta** w głównej siedzibie ordynacji. Zmarł w Białej w 1790 r.

Ostatnim właścicielem Białej był **Dominik Hieronim** (1786-1813), XI ordynat nieświejski, pułkownik gwardii Napoleona. Urodził się w Białej, a od 1805 r. przebywał głównie w Nieświeżu. W 1811 r. dowódca 8 pułku ułanów, uczestnik wyprawy na Moskwę, śmiertelnie ranny w bitwie pod Hanau w 1813 r.

Sprawy majątkowe pozostały na tak wielkim niedładzie, że specjalna komisja pracowała nad określeniem ich stanu, aż do 1838 r. Zrabowane w XVIII w. dzieła sztuki i bogata biblioteka, gdzie wydzieloną część stanowiły zbiory bialskie wywieziono do Petersburga, skarbiec do Smoleńska.

Przez ponad 200 lat Biała była w ordynacji nieświejskiej ważnym miastem Radziwiłłów, bo najbliższą położonym Warszawą dworem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rozwój i dobrobyt Białej i Nieświeża zależał od szczodrości i mądrości Radziwiłłów. Nieszczęścia, które spadały na te dobra, były następstwem klęsk politycznych potężnego rodu. Z chwilą, gdy Biała przestała być rezydencją książęcą, nastąpił czas powolnego upadku, rozciągający się na cały okres rozbiorów.

Dziś o związkach naszych miast świadczą liczne jeszcze dzieła sztuki rozrzucone po muzeach w Polsce i na Białorusi.

Szczepan Kalinowski



Mieszkanie Danuty Kułak z Międzyrzecza Podlaskiego śmiało można by nazwać prywatną galerią sztuki. Ściany pomieszczeń i korytarzy zdobią obrazy... wyszyte igłą i kolorowymi nićmi. Pochłonęło to gospodyni mnóstwo czasu, ale trud nie poszedł na marne.

# nitką malowane

- Obrazki umieszczone na ścianach domu to zaledwie część mego hafciarskiego dorobku - wyjaśnia gospodyni. - Wiele prac powedrowało do bliższych i dalszych znajomych w formie prezentu imieninowego albo weselnego. Zostały te, z którymi żyłam się najbardziej lub wykonanie których godziła mi wyjątkowo dużo czasu np. kolekcja orłów polskich. Ponad dwadzieścia lat temu postanowiłam, że wyhaftuję wszystkie orły, jakie w różnych okresach naszej państwowości zdobyły godła i oficjalnie pieczęcie od XIV wieku po współczesność. Zamierzenia przesunęło się nieco w czasie, bo o wykonanie wzorów prosiłam zaprzyjaźnionych plastyków, ale dotrymałam obietnicy. Niedawno udało mi się skończyć dziesiątego orła. Poświęciłam tej serii prawie pięć lat. Wcześniej wyszywałam igielką reprodukcje dzieł znanych malarzy, m.in. Rafaela Santi i Józefa Chełmońskiego. Przygoda z igłą i nićmi zaczęła się przed trzydziestu laty, kiedy ówczesna pracownica Zakładów Drzbiarskich „Sedar” starała się wykończyć w ciągu dnia choćby godzinke na zajęcia z igłą. Podobno zamilowanie odziedziczyła po mamie, która również chętnie wyszywała, choć w nieco innej formie. Rodzina specjalnie nie protestowała, że mama zamyka się w pokoju z robotkami ręcznymi, a pani Danucie przybijało obrazków. Początkowo były to kwiaty i martwe natury. Potem w miarę nabierania wprawy starała się „wyczarowywać” większe kompozycje o tematyce sakralnej i świeckiej. Jak twierdzi, wyszywanie ją uspokajało, nastrojało optymistycznie, jakkolwiek pochłaniało mnóstwo czasu. Na wykonanie małego obrazka trzeba było poświęcić przynajmniej miesiąc, a większe tworzone były nawet pół roku. Na serio potraktowała hobby, kiedy w ramach reorganizacji zakładu straciła stanowisko w dziale transportu. - Teraz stawiam sobie wciąż nowe zadania, bo wolnego czasu mam w nadmiarze. Mąż i dwaj synowie (Dariusz i Radosław) wyjechali „za chlebem” do Chicago,



a ja zostałam w Międzyrzeczu z najmłodszym synem Michałem. Kiedy jestem wolna od domowych obowiązków, najchętniej sięgam po kanwę i kolekcję kolorowych nici. Na brak pomysłów nie uskarżam się. Za kilka dni chcę zacząć wyszywanie „Stworzenia Adama”, do którego przymierzałam się od pewnego czasu.

Haftowanie krzyżkowe nie jest trudnym zajęciem. Trzeba tylko mieć czas, cierpliwość i umieć liczyć. Igła trafia we właściwy punkt i coraz większa część planowanego obrazka wylania się na płótnie. Lubię to zajęcie, więc myślę że uda mi się przygotować niedługo obraz. Nie wszystkie ozdobione rama wiem na ścianie. Ostatnio przerzuciłam się na zdobienie poduszek i idzie mi całkiem nieźle.

Pani Danuta jest kobietą pogodną i optymistycznie usposobioną do świata. Potrafi długo opowiadać o swoich fascynacjach dziełami wielkich mistrzów. Jeśli tylko znajdzie w fachowych pismach kobiecych wzór ulubionej reprodukcji, zaraz usiłuje ją przenieść na płótno. Z zadowalającym rezultatem, o czym mogłem przekonać się osobiście. Haftowanymi obrazami zachwycają się bywalcy domu przy ul. Sikorskiego.

Istvan Grabowski  
fot. A. Trochimuk



# LUBENKA NAD GRABARKĄ

Cztery kilometry za Łomazami (w kierunku Huszczy), u ujścia rzeki Grabarka do Zielawy usytuowana jest wieś Lubenka, ongiś słynąca w województwie białokopodlaskim z licznych inicjatyw kulturalnych. Wielka szkoda, że dziś nikt do nich nie nawijuje.

Nazwa wsi, znanej wcześniej jako Liebina, Lubianka, Lubienka i Lubnia pojawia się w dokumentach lustracyjnych dóbr królewskich z 1565 roku. Należała wówczas do wojtostwa wortelskiego (dziś Ortel Królewski) z wsiami włościańskimi: Kościenków, Studzianka, Kossole (dziś Koszoly) i Lubienka. Leżała na litych gruntach, toteż dokument lustracyjny dóbr królewskich województwa podlaskiego z 1570 roku zobowiązywał chłopów do płacenia z 29 włók ziemi czynszu po 8 groszy litewskich, bezkę owsa, wóz siana i drób, a ponadto 30 groszy litewskich osadnego i 6 groszy stróżnego. Suma zobowiązań wsi wyceniona została na 40 kop litewskich lub 100 złotych polskich. Podatki odnosiły się do każdej włóki ziemi, a dokument lustracyjny nie wymienia w Lubence innej ludności niż rolniczej. W XVI wieku wieś zamieszkiwało 30 rodzin katolickich, należących do parafii rzymkokatolickiej w Łomazach. Warto dodać, że król Kazimierz Jagiellończyk odłączył w roku 1447 teren wsi Lubenka od starostwa parczewskiego i przyłączył do Ziemi Brzeskiej (woj. trockie). W 1520 roku wieś znalazła się na nowo w utworzonym przez Zygmunta Starego województwie podlaskim. Jakkolwiek Zygmunt August Poniatowski podzielił je na dwie części, czyli województwo podlaskie w Polsce i województwo brzeskie na Litwie, to Lubenka pozostała po stronie litewskiej.

Istotne znaczenie zyskała wieś w czasach rozbiorowych. Sąsiednie Łomazy były miastem, zaś Lubenka jedną z większych i znaczących gmin, do której za karę (po Powstaniu Styczniowym) przyłączono teren gminy Huszcza.

Objęmoła wtedy następujące sołectwa: Burwin, Dębów, Dziechciarka, Hulanka, Huszcza, Jusaki, Kopytnik, Korczówka, Korcowska Wola i Koszoly. Sama Lubenka była wsią rządową, liczącą 43 domostwa. Władze gminne miały budynek urzędowy usytuowany na „Glinkach”. Spłonął on w tajemniczych

okolicznościach, a nowy postawiono na skrzyżowaniu dróg wiodących w kierunku Studzianki i Koszól. Gmina miała 4-klasową szkołę z wykładowym językiem rosyjskim oraz dwie karczmy (polską i żydowską). Młyn w wsi nie było. Zastępował go wiatrak w pobliżu rzeki Grabarki, na wzgórzu za „Zadnią” (tak nazywano część tutejszych pól). Według starych przekazów, blisko wiatraka usytuowany był dwór, choć brak o nim informacji, poza oznaczeniem przez starszych mieszkańców terenu „Dwórską”. Mieszkańcy odrabiali pańszczyznę w pobliskich Łomazach. Zgłaszały się też do pracy w folwarku, znany dzisiaj jako Żaścianek koło Huszczy. Ciekawostką w zabudowie Lubenki był fakt posadowienia domów mieszkalnych po jednej stronie drogi wiejskiej, a zabudowań gospodarczych po drugiej.

Dokument uwłaszczenia chłopów przez cara rosyjskiego z lutego 1864 roku potwierdza przyznanie na własność ziemi 44 rodzinom. Otrzymały one gruntów omych 275 morgi i 122 przety, łąk 299 morg i 202 przety, pastwisk 275 morg i 129 przety oraz nieużytki 12 morg i 84 przety.

Z wymienionych tam dawnych mieszkańców Lubenki pozostało do dzisiaj 10 rodzin. Są nimi: Jaroszkowie, Karpowiczowie, Besarabowie, Daniewiczowie, Kaliszukowie, Kuźmicy, Sakiewiczowie, Sidorowiczowie, Tereszczukowie i Zaniewiczowie.

W roku 1907 w gminie Lubenka mieszkało 6.579 osób, z tego 6.108 katolików, 357 prawosławnych, 98 wyznania mołozesowego i 18 innych wyznań. Sytuacja uległa zmianie w latach siedemdziesiątych XIX wieku, kiedy we wsi Lubenka mieszkali wyłącznie uńci. Ich też spotykały liczne represje ze strony władz carskich, zainteresowanych nawróceniem uńców na prawosławie. Przez 10 tygodni we wsi mieszkało wojsko, zabierające na własne potrzeby bydło, trzodę, drób, zboże i paszę dla koni. Kontrybucjom towarzyszyły liczne chłosty. Mieszkańcy stawiali okupantom opór, co zaowocowało karnymi zsyłkami na łagry Rosji. Represje miały różny charakter. Pod groźbą bicia zmuszano chłopów do zbierania z pól śniegu i posypywania nim drogi. Niektórzy musieli jeździć bez celu własnymi zaprzęgami. Za odmowę chodzenia do

cerkwi w Łomazach nałożono na mieszkańców grzywnę po jednym rublu od osoby. Chłopi nie byli jednak skorzy płacić. Do zbierania pieniędzy wyznaczono wojska i strażnika gminnego. Niewiele udało im się zdobyć, więc rekwirowali w domach przedmioty codziennego użytku (pościel, kilimy, sukmany, kozuchy, obuwie). Mieszkańcy zorganizowali samoobronę. Najpierw uboga wdowa wysmarowała głowę strażnika cuchnącą mazią, a następnie chłopci odebrali z wozu zarekwirowane przedmioty. Głośny incydent spowodował kolejne represje. Na całą wieś zakwaterowano we wsi sotnie Kozaków, którzy bezkarnie rabowali dobytek, zabijali zwierzęta hodowlane, znęcali się fizycznie na włościanami. Pobyt sotni spowodował, iż wiosną nie było co jeść, ani co posiać na polach. Prześladowania uńców z Lubenki miały też tragiczny wymiar. W 1873 roku wywieziono do guberni chersońskiej **Eliasz Zaniewicz**. Za nim kibitkami wywieziono członków jego rodziny: matkę **Marianne**, żonę **Anne**, córkę **Domiełłę**, syna **Piotra**, brata **Stefana** z żoną **Marianną** i synami **Danielem** i **Ludwikiem** oraz córkę **Helene**. Eliasz naraził się władzom carskim odmową ochrzczenia syna w cerkwi. Szczęśliwym spłotem okoliczności udało mu się uciec z zesłania i wrócić pieszo z Rosji do Lubenki. Ukrywał się w ziemiance, wykopanej w lesie „Żaścianek”. Zmarł w Lubence 13 maja 1917 roku w wieku 71 lat. Wywózka za „nieposłuszeństwo” wobec rządu objęto również inne rodziny Karpowiczów i Kurianowiczów.

W roku 1904 mieszkańcy Lubenki protestowali przeciwko pogwałceniu samorządu gminnego przez carską administrację. Żądali wprowadzenia języka polskiego w miejsce zniechędzonego rosyjskiego. Akcje protestu powtarzano w roku 1905 i 1906. Podjęto uchwałę o całkowitym spolszczeniu samorządu gminnego, zezwoleniu na prowadzenie polskich szkół oraz pełnej autonomii Królestwa Polskiego. Uchwalono coroczny bojkot podatków, powtórzony w roku 1907.

W lipcu 1915 roku cofające się oddziały kozackie wojsk carskich spaliły połowę drewnianych zabudowań wsi. W płomieniach spłonęła też szkoła, której nie udało się niestety odbudować w okresie dwudziestolecia międzywojennego. (cdn.)

*Istvan Grabowski  
i Romuald Szudeljo*

## WSPÓŁZAWODNICTWO SPORTOWE DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ



Dnia 20 grudnia 2004 r. w hali sportowej Publicznego Gimnazjum w Ciciborze Dużym odbyło się podsumowanie współzawodnictwa sportowego szkół Powiatu Bialskiego i miasta Biała Podlaska w roku szkolnym 2003/2004. Uroczystość zaszczytli swoją obecnością, m.in.: Starosta Bialski **Tadeusz Łazowski**, Prezydent Miasta Biała Podlaska **Andrzej Czapski**, Wójt Gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk**, Przewodniczący Rady Powiatu w Białej Podlaskiej **Marek Maleszyk**, starszy wizytator Delegatury Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej **Marek Żelisko**, Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej **Marianna Tumilowicz**, Z-ca naczelnika Wydziału Edukacji Miasta Biała Podlaska **Anna Żytowska**.

Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonał Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Ciciborze Dużym **Stanisław Szewczuk**.

Na początku podsumowano wyniki Igrzysk Młodzieży Szkolnej (dot. szkół podstawowych). W kategorii szkół

podstawowych małych (do 100 uczniów) w Powiecie Bialskim wyniki przedstawił się następująco: **I miejsce** – Szkoła Podstawowa w Berezówce; **II** – Szkoła Podstawowa w Kijowcu; **III** – Szkoła Podstawowa w Dubowie; **IV** – Szkoła Podstawowa w Motwicy.

W kategorii szkół podstawowych powyżej 100 uczniów: **I miejsce** – Szkoła Podstawowa Nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim; **II** – Szkoła Podstawowa Nr 2 w Terespolu; **III** – Szkoła Podstawowa Nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim.

Następnie dokonano analizy wyników sportowych osiągniętych w ramach **Gimnazjady: I miejsce** – Publiczne Gimnazjum Nr 1 w Terespolu; **II** – Gimnazjum w Konstantynowie; **III** – Publiczne gimnazjum nr 2 w Terespolu oraz **Liceliady: I miejsce** – Liceum Ogólnokształcące w Terespolu; **II** – Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu Podl.; **III** – Zespół Szkół w Janowie Podlaskim.

Wszystcy dyrektorzy wymienionych wyżej szkół zostali uhonorowani okolicznościowymi pucharami i

dypłomami wręczonymi przez zaproszonych gości.

Ponadto Starosta Bialski i Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych wręczyli dyplomy uznania nauczycielom, których podopieczni uzyskali medalowe miejsca w finałach wojewódzkich współzawodnictwa sportowego. Byli to: **Krystyna Pucer** (LO w Terespolu), **Renata Nowicka** (Gimnazjum Nr 2 w Terespolu), **Jarosław Mikołajczuk** (Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim), **Janusz Skólimowski** (SP Nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim) oraz **Wojciech Lubański**, **Grzegorz Kowalcuk** i **Zbigniew Bernat** (SP Nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim). Specjalne podziękowania za całokształt działalności na rzecz sportu i kultury fizycznej otrzymali emerytowani nauczyciele wychowania fizycznego **Wanda Czyżak** z Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Piszczacu i **Stefan Włostowski** z Publicznego Gimnazjum Nr 2 w Białej Podlaskiej oraz **Jan Kulbaczyński** maratończyk i prezes Ludowego Klubu Sportowego „Kodeń” w Kodniu.

Starosta Bialski przekazał Bialskiemu Szkolnemu Związkowi Sportowemu nagrodę w postaci kolorowej drukarki, dziękując za dobrze układającą się, 5-letnią współpracę w realizacji zadań powiatu z zakresu kultury fizycznej.

Uroczystościom towarzyszyły występy artystyczne i pokazy sportowe w wykonaniu młodzieży szkolnej z terenu miasta Biała Podlaska i Powiatu Bialskiego.

Elżbieta Głowińska

## IV MIKOŁAJKOWY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

W niedzielę 28 listopada min. z Białej Podlaskiej, 2004 w Rokitnie został rozegrany Berezówki, Dubowa, Grabanowa, IV Mikołajkowy Turniej Tenisa Konstantynowa, Huszczy, Szóstki Stołowego z udziałem oraz z terenu gminy Rokitno. Sędzią głównym był pan **Marek Szpyruk**.

Oto jak przedstawiają się wyniki w kategoriach: **KOBIECY OPEN**: 1. Katarzyna Ciesielczuk, 2. Alicja Romaniuk, 3. Barbara Łojewska.

**MĘŻCZYZN DO 12 LAT**: Adam Wasiluk, 2. Daniel Wdowiak, 3. Emil Tur.

**MĘŻCZYZN OD 13 DO 16 LAT**: 1. Mariusz Platek, 2. Michał Gryglas, 3. Mateusz Biegajło.

**MĘŻCZYZN OD 17 DO 21 LAT**: 1. Piotr Lewczuk, 2. Jacek Walczewski, 3. Mariusz Besaraba.

**MĘŻCZYZN OD 22 LAT**: 1. Wojciech Dawidziuk, 2. Marek Zagajski, 3. Krzysztof Hordejuk.

Zdobycy dwóch pierwszych miejsc otrzymali: pamiątkowe puchary i dyplomy, a zdobywcy trzecich miejsc medale oraz dyplomy. Zwycięscy otrzymali także, jak przystało na Mikołajkowy Turniej czapki św. Mikołaja.

Puchary ufundowali: **Tadeusz Fedoruk** Wójt Gminy Rokitno, Powiatowe Zrzeszenie

LZS w Białej Podlaskiej, Bialski Szkolny Związek w Białej Podlaskiej, **Jacek Szewczuk** dyr. Gminnej Instytucji Kultury w Rokitnie oraz **Ryszard Boś** Radny Powiatu Bialskiego.

Na zakończenie już poza turniejem zmierzili się organizatorzy i opiekunowie poszczególnych drużyn, na co dzień nauczyciele w szkołach podstawowych i gimnazjalnych, którzy propagują sport i w-f. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim zawodnikom, opiekunom oraz fundatorom nagród i zapraszają na jubileuszowy V Turniej zarok.

Ryszard Boś





**Biała Podlaska,**  
ul. Sidorska 117  
tel. +48 83 343 10 10  
fax +48 83 342 56 77  
e-mail: e-s@e-s.com.pl  
<http://www.e-s.com.pl>

## *P*anowny *K*liencie

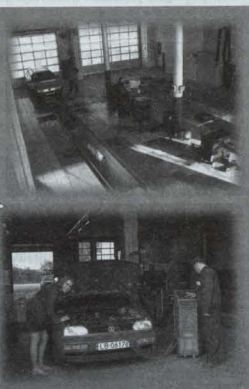
Obsługujemy rzetelnie i fachowo

Panujemy Twój czas i pieniądze

- └ **PRACUJESZ DO WIECZORA?**  
Umówimy na badanie w dowolnej porze dnia i nocy.
- └ **ZAPOMINASZ O TERMINACH?**  
Zawiadomimy cię.
- └ **DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO?**  
Przed wakacjami sprawdź auto na naszych urządzeniach.
- └ **NIE WIESZ JAK I GDZIE USUNĄĆ USTERKĘ?**  
Naprawimy lub wskażemy specjalistów.
- └ **KUPUJESZ UŻYWANE AUTO?**  
Sprawdzimy dla Ciebie jego stan techniczny.
- └ **DO KAŻDEGO BADANIA TECHNICZNEGO - PREZENT**

## **OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDY OSOBOWE, CIĘŻAROWE, UŻYTKOWE**

naprawy i obsługa zapobiegawcza  
doradztwo, diagnostyka,  
przeglądy,  
naprawy,  
wymiany,  
opony, oleje,  
części  
zamienne  
i akcesoria,  
klimatyzacje



## Czas zatrzymany w kadrze...



14.09.1937 r. 34 Pułk Piechoty z Białej Podlaskiej powraca z ćwiczeń – manewrów zza Bugu. Brama powitalna przy sierocinicy. Wita: burmistrz, dzieci szkolne i społeczeństwo.

1. Kto jest autorem koledy „Bóg się rodzi”?
2. Jaka miejscowość naszego powiatu znana jest z obrzędu „Herody”?
3. Tematyka Bożego Narodzenia często jest podejmowana przez ludowych artystów naszego regionu. Proszę wymienić przynajmniej trzech.
4. Proszę podać przynajmniej dwa przysłowia związane z okresem Bożego Narodzenia i Nowego Roku.
5. Kiedy na Podlasiu jest obchodzone święto Jordanu? Proszę podać datę dzienna.

## QUIZ gościniec

Na odpowiedzi czekamy do 10 lutego 2005 r.

### Prawidłowe odpowiedzi z naszego ostatniego konkursu:

1. 5/6 lutego 1919 r.
2. Na cmentarzu katolickim w Białej Podlaskiej.
3. 16 listopada 1918 r.
4. Biała Podlaska, Międzyrzec Podlaski, Janów Podlaski, Sitnik, Swory, Koroszczyn i in.
5. Polska Organizacja Wojskowa.

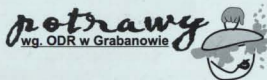
Nagrodę za prawidłową odpowiedź otrzymuje **Tadeusz Krawczyk** z Zabłocia. Serdecznie gratulujemy.

## Bazgroły Tobioly

Krzysztofa



## Karnawał



### Rumiane skrzydełka z miodem

#### Składniki:

1 kg kurzych skrzydełek, 5 łyżek miodu, łyżka soku z cytryny, pół kostki margaryny do smażenia, warzywna kostka bulionowa, liść laurowy, ostra papryka w proszku, sól.

Skrzydełka opłukać, natrzeć solą, odstawić na godzinę, opłukać, osuszyć. Miód rozpuścić. Połączyć z sokiem, posmarować każde skrzydełko. Margarynę włożyć do brytfanny, wlać 2 łyżki wody, dodać kostkę bulionową i liść. Włożyć skrzydełka, oprószyć papryką, przykryć. Piec około 40 min w temp. 1800 C. Odkryć 10 min przed końcem pieczenia.

*Smacznego*

## gościniec

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redakcja: Bogdan Sozoniuk (redaktor naczelny), Elżbieta Chwalczuk (sekretarz redakcji)

Współpracują: Ewa Bagłał, Istvan Grabowski, Wiesław Gromadzki, Aniela i Kazimierz Halczukowie, Anna Jóźwik, Szczepan Kalinowski, Ryszard Kornacki, Andrzej Kotyla, Ewa Kozłara, Roman Petrynik, Danuta Szaniawska, Dorota Szprychel, Edyta Wegiera.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska ☎ 0(prefiks)83 343 75 31; fax: 0(prefiks)83 343 36 09; e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl

NUMER ZAMKNIĘTO  
22 grudnia 2004  
Egzemplarz bezpłatny

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUK: "CALAMUS" Biała Podlaska

gościniec 6 / 2004

strona 55



# Są sprawy priorytetowe i listy też...



Szanując Twój czas oferujemy Ci coś specjalnego! Poczta Polska przygotowała wyjątkowy rodzaj przesyłki o nazwie: **PRIORYTET**. Od 1 lipca 2002 r. Twoja przesyłka **PRIORYTETOWA** dotrze do adresata w bardzo krótkim czasie:

- Polska – **1 dzień**,
- Europa – **3 dni**,
- Świat – **6 dni**.

Przesyłką **PRIORYTETOWĄ** może być: list zwykły lub polecony, kartka pocztowa, druki, słowem wszystko, co Ty uznasz za pilne.

Standard w krajach Unii Europejskiej to minimum 80% przesyłek dostarczonych w oznaczonym terminie.

Szczegółowe informacje: tel: **0 801 333 444\***

internet: **[www.poczta-polska.pl](http://www.poczta-polska.pl)**  
i we wszystkich placówkach pocztowych.

\*opłata jak za połączenie lokalne